



DZIŚ SPECJALNY DODATEK

MISTRZOWIE MOTORYZACJI

A W NIM PREZENTUJEMY ZWYCIĘZCÓW WE WSZYSTKICH KATEGORIACH

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



www.pomorska.pl

Nr 162 (23.672) | Nakład: 7.177 | Wydanie 3 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 15.07.2026

78
latGAZETA
pomorska

Relaks

Sprawdź horoskop
na dziś. Krzyżówki
do rozwiązania przy
popołudniowej kawie

Grudziądz

Rotawirus a nie
woda przyczyną
hospitalizacji
dzieci z plażyLekarze ustalili, że powodem za-
chorowań dzieci, które odpoczy-
wały na plaży miejskiej nie była
woda z jeziora.

Str. 8

Toruń

Pęknięcia
na ścianach: pani
Iwona powalczy
o odszkodowanieCzy pęknięcia na ścianach kamienicy
przy ul. Sobieskiego to wina przebu-
dowy prowadzonej przez drogowców?

Str. 10

Strona Zdrowia

Czy dobrze myjesz
owoce i warzywa?
Jak pozbyć się
pestycydówZanim sięgniesz po truskawki, za-
stanów się, czy samo płukanie
pod bieżącą wodą wystarczy...

Str. 12 - 14



FOT. GETTY IMAGES.COM

Inwestycje

Koniec z czarnymi punktami na naszych
drogach? Budują bezpieczne ronda

Karolina Rokitnicka

W ramach programu likwidacji miejsc niebezpiecznych na drogach wojewódzkich w Kujawo-Pomorskiem zaplanowano przebudowę 23 skrzyżowań. Część z nich już powstała. Ruszają prace nad kolejnymi.

W ramach projektu wybudowano ronda w Sepólnie Krajeńskim, Golubiu-Dobrzyniu, Broniewicach (powiat inowrocławski) i Dyblinie (powiat lipnowski). Ponadto zamontowano sygnalizację świetlną

w Bysławiu (powiat tucholski). W trakcie realizacji są budowy rond w Barcinie (powiat żniński, zadanie na finiszu), Żołędowie (powiat bydgoski, rozpoczęły się prace) i Rząd-kwinie (powiat mogileński, rozpoczęły się prace).

Ponadto ogłoszono przetarg na kolejne zadanie – budowę ronda w Ośnie (powiat aleksandrowski) w ciągu drogi wojewódzkiej nr 266.

- Nowe rondo połączy przebudowane w poprzednich latach odcinki drogi wojewódzkiej w kierunku Aleksandrowa oraz Służewa. Wzdłuż tej trasy zrealizowany został też jeden z największych w kraju

projektów odtwarzania przydrożnych alei. Wzdłuż drogi pomiędzy Zakrzewem i Ciechocinkiem dosadzonych zostało w ubiegłym roku 440 drzew, a przy rosnących okazałych drzewach zlecono szereg prac agrotechnicznych m.in. usuwanie jemioli – zaznacza inwestor.

Prace mają potrwać około 9 miesięcy od podpisania umowy. Inwestycja będzie realizowana z wykorzystaniem Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-27.

Na program modernizacji dróg wojewódzkich na najbliższe lata trafią 2 miliardy złotych. - W ramach Funduszy Europejskich dla

Kujaw i Pomorza 2021-2027, naszego programu regionalnego nowej perspektywy, na inwestycje drogowe, w tym m.in. nasz regionalny program budowy obwodnic, przeznaczamy 136 mln euro. Na część zadań związanych z rozbudową infrastruktury drogowej wykorzystamy też zdobyte dofinansowanie centralne (ok. 170 mln zł na obwodnice i około 450 mln zł na rozbudowę innych dróg) - dodaje Zarząd Dróg Wojewódzkich.

ZDW ujawnił listę kolejnych zadań związanych z przebudową skrzyżowań. ©©

Str. 3

Inwestycje

Pierwszy prąd popłynął z nowej
elektrowni w Grudziądzu**Pierwszy zapłon w CCGT Grudziądz!** To kluczowy moment w procesie rozruchu grudziądzkiej elektrowni. Uruchomiono już turbinę gazową i zsynchronizowano generator. A to oznacza, że pierwszy prąd wyprodukowany w Grudziądzu został przesłany do sieci. Jak zapowiada Energa, w najbliższych tygodniach prowadzone będą działania przygotowujące do uruchomienia części parowej turbinosyły, aby elektrownia mogła rozpocząć pracę z pełną zakładaną mocą. Więcej o tej inwestycji piszemy na str. 8

FOT. MATERIAŁY ENERGA

POLECAMY

JUTRO: Po stronie seniora - PIT 0, czyli kiedy emeryci nie muszą płacić podatku

15.07.2026

Środa

Dzisiaj imieniny: Anna, Bonawentura, Daniel, Dawid, Egon
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia

**Tomasz Rusek:**

Przyznaję z radością: pomyliłem się!

Gdy nieco ponad miesiąc temu wchodziło w życie prawo, które nakazywało dzieciakom na rowerach i hulajnogach jeździć w kaskach, byłem przekonany, że będzie to taka sama fikcja jak zakaz palenia śmieci albo zakaz jeżdżenia autem po chodniku. W duchu myślałem więc o zabawnych porównaniach, których użyję.

Szykowałem się też do komentarza w stylu: i co? I jajco, dalej młodzież jeździ bez ochrony głowy. Ale... z radością przyznaję, że się pomyliłem.

W moim mieście odsetek dzieci i nastolatków, którzy śmigają w kaskach, wzrósł gigantycznie. A piszę to jako gość, który niemal codziennie spaceruje po okolicy i mija za każdym razem kilkudziesięciu rowerzystów albo użytkowników hulajnóg.

Nie, to oczywiście nie jest tak, że stu na stu dzieciaków od czasu czerwcowych zmian w przepisach jeździ w kasku. Ale ci BEZ kasków stali się wyjątkami, a nie niebezpieczną regułą, jak było wcześniej.

Co ciekawe, przybyło też dorosłych, którzy chronią głowę. To cieszy! Ale zastanawiam się, z czego to wynika. Może chcą dawać przykład dzieciom i wnukom? Nie wiem. I szczerze mówiąc... chyba to nieważne. Ważne, że coraz więcej osób do jazdy na rowerze czy hulajnodze podchodzi - nomen omen - z głową.

A do nieprzekonanych mam wielką prośbę: wrzucicie w google kilka pytań o obrażenia czaszki, która uderza w krawężnik czy chodnik. Może to was przekona.

©

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
 „Gazetę
 Pomorską”

tel. 52 511 94 64
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.pomorska.pl

POGODA



dzisiaj
 26°C/13°C



jutro
 28°C/15°C



Redaktor naczelna
 Alicja Polewska
Z-ca redaktora naczelnej
 Justyna Wojciechowska
 -Narloch
 Lucyna Talaśka-Klich
 Jakub Stykowski
Wydawca
 Beata Busz

www.pomorska.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
 Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
 85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
 gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu
 Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
 Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
 Katarzyna Jabłońska
Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 85-438 Bydgoszcz,
 ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
 Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
 Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
 Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
 biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ROZMOWA

Rosja musi wiedzieć, że w przypadku ataku odpowiemy uderzając głęboko w jej terytorium

Jacek Pawlicki (PAP)

Rozmowa z generałem Jarosławem Gromadzińskim, prezesem Defence Institute.



FOT. WIKIPEDIA

Jarosław Gromadziński: - Nie po to kupowaliśmy uzbrojenie, żeby trzymać je w magazynach

Obawiam się, że Rosjanie będą próbowali doprowadzić do jakiegoś masowego „zdarzenia”, bo tak bym to określił, czyli np. wielkiego wypadku czy potężnej awarii infrastruktury. Wszystko po to, by zademonstrować, że państwo polskie sobie nie radzi.

Rosjanie obawiają się blokady obwodu królewieckiego. Czy to nie jest miejsce, w którym może dojść do konfrontacji?

Boją się i słusznie. Jeżeli Rosja zaatakuje NATO, to dlaczego nie mielibyśmy pójść na Królewiec? Nie raz mówiłem publicznie, że rosyjską eksklawę trzeba odczarować. W marcu 2025 roku amerykański generał Christopher Donahue, były dowódca Sojuszniczego Dowództwa Lądowego NATO, powiedział wprost, że - gdyby doszło do konfliktu z Rosją - siły Sojuszu powinny być gotowe do wyeliminowania zagrożenia ze strony Królewca. Rosja musi być świadoma, że w przypadku wtargnięcia do któregoś z krajów NATO, siły Sojuszu odpowiedzą, uderzając gdzieś głęboko na terytorium Rosji, wykorzystując do tego celu pociski rakietowe czy lotnictwo. Do tej pory to Putin straszył nas Królewcem, a my przygotowaliśmy się do obrony. Dziś w sposób jasny komunikujemy, że

gdyby doszło do ataku na NATO, Królewiec należy „wyłączyć” z gry - „wyłączyć”, nie zajmować, ale pozbawić znajdujące się tam siły zdolności do działania.

Nie obawia się pan, że w odpowiedzi na „obezwładnienie” Królewca, Rosja przeprowadzi zmasowany atak dronowy i rakietowy na duże polskie miasta - Gdańsk, Warszawę, Kraków? Tak wygląda dziś wojna w Ukrainie.

Duże miasta zawsze będą celem Rosjan, więc musimy być do tego przygotowani. Dlatego za uzasadnione uważam przeniesienie działań na stronę przeciwnika. Mamy do tego zdolności - wyrzutnie rakietowe M142 HIMARS, wyrzutnie K239 Chunmoo o zasięgu 300 km, nasze O-16 mogą przenosić pociski rakietowe AGM-158 JASSM-ER o zasięgu 900-1000 km. W ciągu minionych 4 lat polskie siły zbrojne dokonały ogromnego skoku, polska armia jest liczniejsza, lepiej wyszkolona i uzbrojona. Mamy jedną z największych i najlepiej wyposażonych armii w Europie. Polskie wojska lądowe są potęgą w tej części świata. Przykład? Ukraina dysponuje ponad 30 bateriami HIMARS-ów z ograniczeniem zasięgu do 120 km, my mamy ok. 30 baterii HIMARS i kupiliśmy 20 koreańskich wyrzutni K239 Chunmoo o dwa razy większym zasięgu.

Rosja musi być świadoma, że - w przypadku ataku - odpowiemy, uderzając gdzieś głęboko na jej terytorium, wykorzystując do tego celu pociski rakietowe czy lotnictwo. Nie po to kupowaliśmy tego typu uzbrojenie, żeby trzymać je w magazynach. Bierzmy przykład z Ukrainy, która przeprowadza uderzenia dronowe w głąb rosyjskiego terytorium. Rosja nie jest zdolna do obrony całego swego terytorium przed atakami z powietrza.

REGION

Powstają nowe ronda. Ma być bezpieczniej

oprac. Karolina Rokitnicka

- Przy modernizacji dróg kluczową kwestią jest bezpieczeństwo - podkreśla marszałek Piotr Całbecki. - W ramach naszego dużego pakietu zadań drogowych powstają nowe ronda, chodniki i oświetlone przejścia dla pieszych. Wykorzystujemy na ten cel fundusze europejskie.



W regionie zaplanowano przebudowę 23 skrzyżowań

W ramach projektu wybudowano ronda w Sępólnie Krajeńskim, Golubiu-Dobrzyniu, Broniewicach (powiat inowrocławski) i Dyblinie (powiat lipnowski). Ponadto zamontowano sygnalizację świetlną w Bysławiu (powiat tucholski).

W trakcie realizacji są budowy rond w Barcinie (powiat żniński, zadanie na finiszu), Żołędowie (powiat bydgoski, rozpoczęły się prace) i Rządkwini (powiat mogileński, rozpoczęły się prace).

Ponadto ogłoszono przetarg na kolejne zadanie – bu-

dowę ronda w Ośnie (powiat aleksandrowski) w ciągu drogi wojewódzkiej nr 266.

Projekt zakłada budowę trzywłotowego ronda, które ma uporządkować ruch lokalny i tranzytowy oraz poprawić bezpieczeństwo. W ramach zadania przewidziano także budowę oczekiwanych przez mieszkańców Ośna i okolic chodników oraz ścieżki pieszo-rowerowej. Projekt przewiduje także ścieżkę wyspy od strony północno-zachodniej – to rozwiązanie pozwoli na bezpieczny przejazd trans-

portów ponadgabarytowych – informuje Zarząd Dróg Wojewódzkich i Biuro Prasowe Urzędu Marszałkowskiego.

Zaplanowano również wykonanie nowego oświetlenia, rowów odwodnieniowych oraz zjazdów na posesję. Pojawia się przejścia dla pieszych i przejazdy rowerowe od strony Służewa i Aleksandrowa Kujawskiego, co ma poprawić bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów.

- Nowe rondo łączy przebudowane w poprzednich latach odcinki drogi wojewódz-

kiej w kierunku Aleksandrowa oraz Służewa. Wzdłuż tej trasy zrealizowany został też jeden z największych w kraju projektów odtwarzania przydrożnych alei. Wzdłuż drogi pomiędzy Zakrzewem i Ciechoćkami dosadzonych zostało w ubiegłym roku 440 drzew, a przy rosnących okazałych drzewach zlecono szereg prac agrotechnicznych m.in. usuwanie jemioli – zaznacza inwestor.

Prace mają potrwać około 9 miesięcy od podpisania umowy. Inwestycja będzie realizowana z wykorzystaniem Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-27.

ZDW ujawnił listę kolejnych zadań związanych z przebudową skrzyżowań.

Będą one prowadzone w następujących miejscowościach:

- Aleksandrów Kujawski – rondo na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 266 – ul. Przemysłowa z ul. J. Słowackiego,
- Żołędowo (powiat bydgoski) – rondo na połączeniu

drogi wojewódzkiej nr 244 – ul. Bydgoska i Koronowska z drogą powiatową w kierunku Bydgoszczy,

- Strzelce Górne (powiat bydgoski) – rondo na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 244 z drogą powiatową na Jaruzyn i Gądecz,
- Prosperowo (powiat bydgoski) – skrzyżowanie skanalizowane na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 243 z drogą powiatową na Bydgoszcz,
- Mełno (powiat grudziądzki) – rondo na połączeniu dróg wojewódzkich nr 533 i 538,
- Rybitwy (powiat inowrocławski) – rondo na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 251 z drogą powiatową na Janikowo i Tuczo,
- Dziennice (powiat inowrocławski) – rondo na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 252 z drogami powiatowymi na Górę i Balczewo,
- Rypin – rondo na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 534 – ul. Toruńska i T. Kościuszki z ul. Mleczarską i Piaski,

- Pławno (powiat świecki) – rondo na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 240 z drogami powiatowymi na Drzycim i Poledno,
- Błądzim (powiat świecki) – rondo na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 240 z drogami powiatowymi na Pruszcz i Drzycim,
- Chełmża (powiat toruński) – rondo na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 551 – ul. Chełmińska i 3 Maja z ulicą Chełmińskie Przedmieście,
- Piastoszyn (powiat tucholski) – przebudowa połączenia drogi wojewódzkiej nr 240 z drogą powiatową na Rytel,
- Tuchola – rondo na połączeniu dróg wojewódzkich nr 237 i 240 – ulice Chojnicka i Czerska,
- Żnin – rondo na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 251 – ul. Dworcowej z ul. A. Mickiewicza.

Na program modernizacji dróg wojewódzkich na najbliższe lata trafią 2 miliardy złotych.

©

ŚLUSZBA ZDROWIA

Pożyczka dla szpitala: pół miliona na pensje

Dominik Fijałkowski

Pół miliona złotych pożyczki udzieli Powiat Mogileński szpitalowi w Mogilnie, by ten mógł w całości wypłacić należne personelowi pensje.

Jak już informowaliśmy, w wyniku działania na terenie szpitala spółki medycznej, której lekarze wykonywali zabiegi neurochirurgiczne wpisując do dokumentacji zawyżone koszty, NFZ nałożył na szpital karę w wysokości 2,6 mln zł. Szpital zwraca też (w drodze postępowania komorniczego) wspomnianą spółkę środki (ponad milion złotych) za wystawione faktury, co jest wynikiem sądowego wyroku.

Kilka dni temu Sebastian Jankiewicz, dyrektor mogileńskiej lecznicy, poinformował nas, że personel placówki otrzyma mocno obcięte pensje. I tak, 50 procent należnych środków trafić miało do pracowników kontraktowych, którzy są zatrudnieni wyłącz-

nie w mogileńskim szpitalu. 20 procent należnych środków planowano wypłacić osobom, które pracują także w innych placówkach.

W poniedziałek, 13 lipca, Rada Powiatu Mogileńskiego przyjęła uchwałę o udzieleniu szpitalowi pożyczki w wysokości 500 tys. zł na to, by wynagrodzenia zostały wypłacone w pełnych kwotach.

- W grę wchodziła jedynie pożyczka, ponieważ powiat jako organ prowadzący szpital nie może finansować jego bieżącej działalności, czyli między innymi wynagrodzeń – zauważył starosta Tomasz Krzesiński.

Dodał, że taka pożyczka udzielona została mogileńskiej placówce po raz pierwszy, bo po raz pierwszy nie można było wypłacić tam w terminie pensji. Nie oznacza to jednak, że szpital bankrutuje. - Cieszy mnie, że radni podjęli decyzję o pożyczce dla szpitala, jak i to, że zauważyli konieczność wdrożenia tam reform – skomentował starosta. ©

NA DROGACH

Policja prowadzi śledztwo w sprawie trzech śmiertelnych ofiar wypadków w Toruniu

Marek Nienartowicz

Policjanci z Komendy Miejskiej wyjaśniają okoliczności śmiertelnych wypadków, do których doszło w Toruniu w miniony weekend.

W sobotę, 11 lipca, tuż przed godziną 23 osobowy Ford potrafił na przejściu dla pieszych przez Szosę Lubicką (na wysokości salonów samochodowych Cupry i Seata) 70-letnią kobietę poruszającą się na wózku inwalidzkim. Samochodem kierował 42-letni mężczyzna. 70-letnia kobieta odniosła poważne obrażenia, w wyniku których zmarła w szpitalu.

Z kolei w niedzielę 12 lipca, tuż przed godziną 5.30, na ulicy Poznańskiej, w pobliżu przystanku autobusowego „Kręta”, osobowy Seat z nieustalonych dotąd przyczyn zjechał z jezdni i uderzył w drzewo. Kierował nim 25-letni mężczyzna. Zarówno on, jak i trzech pasażerów Se-

ata, zostało przewiezionych do szpitala. Dwóch osób nie udało się uratować. Mężczyźni w wieku 40 i 23 lat zmarli w szpitalu. Byli pasażerami Seata.

Postępowania w sprawie obu wypadków prowadzi policjanci z Komendy Miejskiej w Toruniu, pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Toruń Wschód.

W sprawie wypadku na Szosie Lubickiej wiadomo, że 42-letni kierowca Forda był trzeźwy. Panowały złe warunki na drodze – padał deszcz.

Więcej o okolicznościach tej tragedii będzie zapewne wiadomo po przesłuchaniu świadków. Oprócz kierowcy Forda są to pasażerowie tego auta oraz dwie osoby towarzyszące 70-letniej kobiecie, która na wózku inwalidzkim przemierzała przejście dla pieszych. W ustaleniu okoliczności pomogą też zapewne nagrania z kamer umieszczonych na budynkach znajdujących się w pobliżu.

- Jeśli chodzi o wypadek na ulicy Poznańskiej, to zatrzymany został 25-letni kierowca Seata. Wiadomo, że był trzeźwy, w jego organizmie nie stwierdzono alkoholu. Zostali natomiast powołani biegli, którzy mają ocenić, czy mężczyzna nie prowadził samochodu będąc pod wpływem narkotyków. Wyniki tych badań mają być znane we wtorek, 14 lipca. Na ten dzień zaplanowane

zostały również czynności z udziałem 25-letniego mężczyzny, już po wypisaniu go ze szpitala – mówi prokurator Joanna Becińska z Prokuratury Rejonowej Toruń Wschód.

W sprawie obu wypadków policja zabezpiecza oczywiście dokumentację medyczną. Wczoraj miała się odbyć sekcja zwłok ofiar zdarzeń z Szosy Lubickiej i ulicy Poznańskiej. ©



Na ul. Poznańskiej w Toruniu zginęły dwie osoby

AKCJA RATUNKOWA

Tragedia w Tatrach Słowackich. W wypadku pod Czarnym Szczytem zginął strażak z regionu

Lukasz Lipiński

Środowisko toruńskich służb mundurowych po-
grążyło się w głębokim
smutku. W tragiczny po-
niedziałek, 13 lipca,
w słowackich Tatrach
Wysokich zginął zaled-
wie 40-letni funkcyj-
nariusz Komendy Miej-
skiej Państwowej Straży
Pożarnej w Toruniu.

Do śmiertelnego wypadku do-
szło w wymagającym terenie
wysokogórskim podczas wspi-
naczkę w rejonie Czarnego
Szczytu. Zgłoszenie o wy-
padku dotarło do ratowników
słowackiego Górskiego Pogo-
towia Ratunkowego (HZS)
wczesnym popołudniem. Po-
mocy wzywała partnerka to-
ruńskiego strażaka, która stra-
ciła z nim kontakt wzrokowy
i głosowy.

Dramatyczne wezwanie

Zustaleń słowackich służb wy-
nika, że Polacy poruszali się
poza wyznaczonymi szlakami
turystycznymi, na trudnej tech-
nicznie i nieoznakowanej
ścieżce prowadzącej na
Czarny Szczyt (2434 m n.p.m.).
Jak podaje Radio PiK, w rejo-
nie Czarnego Tarasu 40-latek
z Torunia stracił równowagę
i runął z wysokości około 200
metrów w kierunku Doliny
Dzikiej (nazywanej również
Wielką Zamarzłą Doliną). Ze-
spół wspinający się nie posia-
dał przy sobie specjalistycz-
nego sprzętu asekuracyjnego
ani lin bezpieczeństwa - dodaje
Radio PiK.



Ze względu na skrajnie trudne położenie i ekspozowany teren, ratownicy HZS musieli skorzystać z pomocy lotnictwa

W mediach społeczności-
wych KM PSP Toruń czytamy:
„Z głębokim smutkiem przy-
jeliśmy wiadomość o tragicz-
nej śmierci naszego Kolegi -
strażaka Komendy Miejskiej
Państwowej Straży Pożarnej
w Toruniu [...] Rodzinie, Bli-
skim oraz wszystkim, których
dotknęła ta strata, składamy
najszersze wyrazy współczu-
cia. Cześć Jego pamięci.”

Trudna akcja

Ze względu na skrajnie trudne
położenie i ekspozowany te-
ren, ratownicy HZS musieli
skorzystać z pomocy lotnictwa.
Do akcji zadysponowano za-
łogę śmigłowca ratowniczego
resortu spraw wewn. Słowacji.

Gdy ratownicy dotarli
do poszkodowanego na dnie
Doliny Dzikiej, na pomoc było
już za późno. Mężczyzna po-
niósł śmierć na miejscu na sku-
tek rozległych obrażeń powsta-
łych w wyniku upadku z dużej
wysokości - około 200 metrów.

Ratownicy skupili się na za-
bezpieczeniu i ewakuacji part-
nerki tragicznie zmarłego. Ko-
bieta została przetransporto-
wana do Starego Smokowca.
Tam również przewieziono
ciało Torunianina, gdzie dalsze
czynności formalne przejęła
słowacka policja.

Wiadomość o tragicznej,
nagłej śmierci 40-letniego
funkcjonariusza wstrząsnęła
jego kolegami z pracy i całym
środowiskiem. Strażak na co
dzień pełnił służbę w Jednostce
Ratowniczo-Gaśniczej nr 2
w Toruniu, gdzie specjalizo-
wał się w wymagających
działaniach z zakresu ratow-
nictwa chemicznego.

Jak podkreślają koledzy,
straż straciła wybitnego pro-
fesjonalistę, oddanego służ-
bie specjalistę oraz człowieka
o ogromnej pasji. Góry i wspi-
naczka od lat były jego wielką
miłością, w której posiadał
wieloletnie i bogate doświad-
czenie. ©©

SŁUŻBA ZDROWIA

Kontrola wojewody w szpitalu na Bielanach

Adam Willma

Spór wokół funkcyj-
nowania Szpitalnego Od-
działu Ratunkowego Wo-
jewódzkiego Szpitala Ze-
spólnego w Toruniu na-
biera rozpędu. Dzienni-
karze dotarli do grafików
dyżurów lekarzy.

Według Wirtualnej Polski,
dokumenty obejmują sześć
miesięcy 2026 roku i pięć
miesięcy 2025 roku. Widnieją
na nich podpisy naczelnego
lekarza szpitala i koordyna-
torki ds. ratownictwa me-
dycznego. Zdaniem redakcji,
w grafikach znajdują się
liczne niewypełnione rubryki
dotyczące lekarzy SOR. Re-
kordowy miał być maj, w któ-
rym naliczono 22 takie przy-
padki.

Rzecznik szpitala przekazał
portalowi, że są to jedynie
grafiki lekarzy wspomagają-
cych pracę oddziału, a pod-
stawowa obsada znajduje się
w odrębnej dokumentacji.
Gdy jednak dziennikarze po-
prosilili o jej udostępnienie,
usłyszeli, że ze względu
na prowadzone kontrole nie
będzie to możliwe. Według
autorów publikacji, podob-
nych imiennych zestawień
nie otrzymywał również NFZ.

Kilka godzin po publikacji
dyrekcja Wojewódzkiego
Szpitala Zespołowego opubli-
kowała oświadczenie. Zapewnia
w nim, że od po-
czątku współpracuje
ze wszystkimi instytucjami pro-
wadzącymi postępowania



Szpital na Bielanach. 10 lipca rozpoczęła się tutaj kontrola wojewody

wyjaśniające i kontrole. Pod-
kreśla jednocześnie, że „do-
piero ich zakończenie po-
zwoli obiektywnie ocenić
sprawę”.

Dyrekcja zaapelowała
także do mediów, osób pu-
blicznych i użytkowników
mediów społecznościowych
o „odpowiedzialność i po-
wściągliwość w formułowa-
niu ocen”. Zwróciła uwagę, że
narastające emocje mogą
prowadzić do agresji wobec
personelu medycznego oraz
utrudniać funkcjonowanie
szpitala. W opublikowanym
stanowisku nie odniesiono
się szczegółowo do grafików
opisanych przez Wirtualną
Polskę ani do pytań dotyczą-
cych organizacji dyżurów.

Przypomnijmy, sprawa
rozpoczęła się 3 lipca od pu-
blikacji Wirtualnej Polski.
Portal, powołując się na leka-
rzy, przedstawiceli Porozu-
mienia Rezydentów i Ogól-
nopolskiego Związku Zawo-
dowego Lekarzy, opisał za-
rzuty dotyczące organizacji

pracy toruńskiego SOR. We-
dług rozmówców redakcji,
podczas części dyżurów leka-
rze mieli jednocześnie wyko-
nywać obowiązki na oddziale
ratunkowym i na swoich od-
działach macierzystych. Po-
jawily się również zarzuty do-
tyczące wywierania presji
na lekarzy zgłaszających nie-
prawidłowości.

Szpital od początku za-
przecza tym zarzutom. Pod-
czas konferencji prasowej
przedstawiciele placówki za-
pewniali, że lekarze kiero-
wani do pracy na SOR są
zwalniani z obowiązków
na oddziałach, a wyjątkowe
sytuacje związane z ratowa-
niem życia nie oznaczają peł-
nienia dwóch dyżurów jed-
nocześnie.

Obecnie sprawę bada Na-
rodowy Fundusz Zdrowia,
który analizuje m.in. doku-
mentację personelu i harmo-
nogramy pracy. 10 lipca roz-
poczęła się tam również kon-
trola wojewody kujawsko-po-
morskiego. ©©

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544836



ROLNICTWO

Kolejne dziki z ASF i coraz większy obszar dotknięty tym wirusem

Agnieszka Romanowicz

Ostrzejsze ograniczenia w obrocie świniami, a także większy odstrzał dzików - to konsekwencje wykrycia ogniska ASF w chlewni w powiecie świeckim.

Wojewoda kujawsko-pomorski wydał rozporządzenie w sprawie zwalczania afrykańskiego pomoru świń w powiatach: świeckim, chełmińskim i grudziądzkim.

To pokłosie wykrycia ogniska ASF (7 lipca) w gospodarstwie w Czapelkach w powiecie świeckim - 753 świnie trafiły do utylizacji.

Jak najdalej od chlewni

Na obszarze zapowietrzonym, ustanowionym w promieniu trzech km wokół chlewni w Czapelkach, transport zwierząt i produktów zwierzęcych jest możliwy, ale bez zatrzymywania i rozładunku.

W pierwszej kolejności należy przewozić zwierzęta autostradami lub głównymi połączeniami kolejowymi. Celem jest unikanie przejazdu w pobliżu zakładów, w których utrzymywane są świnie.

Kierowcy będą świadomi ograniczeń, bo przed wjazdami na teren zapowietrzony, a także zagrożony ASF, zostaną ustawione tablice.

- Tablice i napisy mają mieć takie wymiary, aby były czytelne z odległości co najmniej stu metrów i nie podlegały działaniu czynników atmosferycznych - stanowi rozporządzenie wojewody.

Kolejne ogniska w lipcu

Ognisko w Czapelkach jest pierwszym w chlewni w naszym województwie w 2026 roku.

- Niestety, nie ostatnim. To kwestia czasu, kiedy pojawią się kolejne - martwią się lokalni producenci wieprzowiny.

W obszarze zapowietrzonym ASF znajduje się 11 gospodarstw utrzymujących świnie, a w zagrożonym - 54.

Obawy hodowców rosną tym bardziej, że w powiecie świeckim wirus ASF cały czas jest obecny wśród dzików. 9 lipca, właśnie w Czapelkach,

stwierdzono go u padłego dzika.

To jeden z dziesięciu chorých dzików, znalezionych w Kujawsko-Pomorskiem w lipcu br. Pozostałe padły w powiecie bydgoskim (Wałdowo Królewskie, Ostromecko, Rafa), powiecie wąbrzeskim (Błędowo) oraz w Rudzie w powiecie grudziądzkim. W sumie w tym roku odnotowano w naszym regionie 289 ognisk ASF wśród dzików.

Dziki do odstrzału

Rolnicy domagają się większego odstrzału dzików. 10 lipca wojewoda Michał Sztobel wydał zarządzenie w tej sprawie.

Do 31 grudnia br. na obszarze zagrożonym wystąpieniem ASF nakazał dzierżawcom lub zarządcom obwodów łowieckich wykonanie odstrzału sanitarnego 2902 dzików.

Rozporządzenie obejmuje powiaty: brodnicki, bydgoski, chełmiński, golubsko-dobrzyński, grudziądzki, inowrocławski, lipnowski, nakielski, rypiński, sępoleński, świecki, toruński, tucholski, wąbrzeski i żniński.

- Pozyskane w ramach odstrzału sanitarnego tusze dzików winny zostać zagospodarowane przez myśliwych z przeznaczeniem do produkcji mięsa na użytek własny myśliwego lub do utylizacji - czytamy w rozporządzeniu.

Traci cały kraj

ASF rujnuje producentów wieprzowiny z zapowietrzonych stref.

- Zakłady mięsne płacą mniej za tuczniki, nawet 2 zł za kilogram - mówią hodowcy. - Niektórzy je przetrzymują, dalej wydają na pasze, ale przerosnięte świnie też tanieją w skupach.

Przez ASF traci cała gospodarka.

- Szacuje się, że od momentu pojawienia się ASF całkowite straty ekonomiczne w Polsce wyniosły już ponad 20 miliardów złotych, co czyni ten kryzys jednym z najdroższych problemów polskiego rolnictwa po 1989 roku - ocenia branżowy portal hodowcy.pl.

©©

GMINA CHEŁMŻA

Byki - uciekinierzy wyłapane. Niestety, jeden skreślił kark

Marek Nienartowicz

Kilkadziesiąt byków rasy Limousine zostało schwytanych i wróciło do gospodarstwa w Morcynach w gminie Chełmża. Jeden nie przeżył ucieczki.

Sytuacja na północ od Torunia przez ostatni tydzień była bardzo dynamiczna. 31 byków francuskiej rasy Limousine - cenionej z powodu wysokiej jakości mięsa - z hodowli w gospodarstwie w Morcynach w gminie Chełmża uciekło w poniedziałek, 6 lipca.

Dzień później pojawiła się oficjalna informacja o poszukiwaniach zbiegłych zwierząt i ewentualnym zagrożeniu, które może przynieść spotkanie z nimi.

Część byków zostało szybko odłowionych. Większość uciekła na tereny gminy Chełmża i Łysomice. Zbiegłe zwierzęta to wyrosnięte cielaki.

Każdy waży po około 300 kilogramów. Jeden z byków we wtorek, 7 lipca, wieczorem znalazł się na posesji w Turznie, gdzie spowodował szkody.

Powołano sztab kryzysowy

Akcję wyłapywania zwierząt koordynował sztab kryzysowy powołany w Starostwie Powiatowym w Toruniu. W terenie działał właściciel hodowli z Morcyn, wspierany między innymi przez strażaków z kilku jednostek



FOT. FACEBOOK/PROFIL HANNY MACKOWSKIEJ

Jeden z byków został odłowiony na posesji w Turznie w gminie Łysomice

Ochotniczej Straży Pożarnej z powiatu toruńskiego.

Akcja nie była łatwa. Byki przebywały na granicy lasu i pól uprawnych. Nie było łatwo je namierzyć w wysokich o obecnej porze roku uprawach. Z tego powodu w akcji były wykorzystywane drony.

Niełatwe było też samo odławianie namierzonych byków. Jako młode zwierzęta nie miały kantarów, czyli uprząży. Był problem z ich pochwytem.

Jeden nie przeżył ucieczki

W piątek 10 lipca pojawiła się informacja Starostwa Powiatowego, że do odłowienia zostało sześć byków. Poszukiwano ich w okolicach Grodna, Sławkowa i Ostaszewa, a więc na terenach gmin Chełmża i Ostaszewo.

W weekend, 11-12 lipca, zostały odłowione kolejne byki. Ostatni w niedzielę 12 lipca został namierzony na polu słonecznika w pobliżu Miejsca Obsługi Podróżnych Nowy Dwór przy autostradzie A1.

Ostatecznie po trwającej w sumie siedem dni akcji poszukiwawczej do gospodarstwa w Morcynach wróciło 30 z 31 zbiegłych byków. Jeden nie przeżył ucieczki. Jak przekazał Urząd Gminy Chełmża Rade PiK, byk skreślił kark podczas przeszkakiwania przez rów.

Starosta toruński dziękuje

„Ostatnie z poszukiwanych zwierząt zostało schwytane i przetransportowane z powrotem do hodowli w niedzielę o godzinie 13.30” - potwierdziło w poniedziałek 13

lipca w mediach społecznościowych Starostwo Powiatowe w Toruniu.

Jak podkreślono w komunikacie, „przeprowadzenie tak skomplikowanej i nietypowej akcji wymagało ogromnego wysiłku oraz koordynacji wielu podmiotów”.

Starosta toruński Mirosław Graczyk podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do bezpiecznego i sprawnego zakończenia poszukiwań: służbom porządkowym - za profesjonalizm i zaangażowanie, mieszkańcom powiatu toruńskiego - za czujność, odpowiedzialne zachowanie oraz każdy sygnał telefoniczny: „Państwa informacje o lokalizacji i kierunku przemieszczania się uciekinierów były kluczowe dla powodzenia całej akcji i pozwoliły specjalistom działać”.

©©

REKLAMA

0011553352

Prezydent Miasta Bydgoszczy

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miasta Bydgoszczy w Wydziale Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C), na tablicach ogłoszeń zamieszczono wykaz nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, przeznaczonych do sprzedaży na własność na rzecz właścicieli lokali tworzących wspólnotę mieszkaniową w budynku na nieruchomości położonej w Bydgoszczy przy ul. Jana Karola Chodkiewicza 2, z zastosowaniem bonifikaty w świetle uchwały nr LII/1085/22 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 30 marca 2022 r. w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy zbywaniu nieruchomości stanowiących własność Miasta Bydgoszczy na rzecz właścicieli lokali.

Wykaz zostaje zamieszczony na okres **od dnia 15.07.2026 r. do dnia 5.08.2026 r.**

REKLAMA

0011554101

Prezydent Miasta Bydgoszczy

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399),

podaje do publicznej wiadomości,

że w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, na tablicach ogłoszeń, a także na stronie internetowej: <http://bjp.um.bydgoszcz.pl>, zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych przy ul. Fordońskiej 422 i ul. Polanka 9, przeznaczonych do użyczenia na rzecz Fundacji Inkubator Społeczny.

Wykaz zostaje zamieszczony na okres **od dnia 15.07.2026 r. do dnia 5.08.2026 r.**

ŚMIERTELNIE NIEBEZPIECZNY CHWAST

Parzy, truje i może nawet zabić! Nie dotykaj, a nawet nie podchodź, gdy zobaczysz z daleka

Barszcz Sosnowskiego, największy chwast Europy, to niepozorne, lecz śmiertelnie niebezpieczne zagrożenie. Może prowadzić do ciężkich oparzeń, trwałego uszkodzenia tkanek, a nawet śmierci

Katarzyna Wąs-Zaniuk

Barszcz Sosnowskiego (*Heracleum sosnowskyi*) to największa roślina zielna w Europie. Niestety, jest niebezpieczna dla człowieka, a groźne może być nawet przebywanie w jej pobliżu, zwłaszcza latem.

Jak wygląda barszcz Sosnowskiego i gdzie rośnie?

Każdego lata barszcz Sosnowskiego pojawia się w mediach, które ostrzegają przed tą toksyczną rośliną. Choć rośnie w całej Polsce, wciąż nie każdy potrafi ją rozpoznać ani powiedzieć, w jaki sposób oddziałuje na organizm człowieka.

Barszcz Sosnowskiego należy do rodziny selerowatych (*Apiaceae*), nazywanych też baldaszkowatymi (*Umbelliferae*) – obok warzyw i przypraw takich, jak m.in. marchew, kminek czy kolendra.

Barszcz Sosnowskiego to gatunek obcy, inwazyjny i niebezpieczny dla człowieka. Sprowadzono go do Polski z Kaukazu w latach 50. ubiegłego stulecia, ponieważ miał być rośliną pastewną. Wówczas nie znano jeszcze jego szkodliwych właściwości. Gdy okazał się nieprzydatny, problemem stało się rozprzestrzenienie rośliny po całym kraju. Z uwagi na kontekst historyczny chwast ten wciąż bywa nazywany „zemstą Stalina”.

Barszcze kaukaskie rozprzestrzeniają się szybko i są niezwykle wytrzymałe. Potrzebują małej powierzchni i niezwykle szybko rosną. Rośliny te nie mają dużych wymagań, jeśli chodzi o stanowisko i glebę. Rozrzucają wiele nasion o dużej trwałości, dlatego tak trudno jest je wyplenić z danego obszaru. Niemniej jest regularnie zwalczany na terenie kraju.

Z czym jest mylony barszcz Sosnowskiego?

Barszcz Sosnowskiego na pierwszy rzut oka przypomina bardzo duży koper. Jest jednak znacznie większy niż nawet bardzo wyrosnięty osobnik tej rośliny – może bowiem osiągać 4 metry wysokości. Rośliną podobną



Związki zawarte w barszczu Sosnowskiego stają się żrące pod wpływem promieniowania ultrafioletowego ze światła słonecznego. Mogą wówczas powodować poparzenia chemiczne skóry II i III stopnia

do barszczu Sosnowskiego jest barszcz Mantegazziego, przy czym obie rośliny to tzw. barszcze kaukaskie. Z perspektywy innej niż badacza jest to jednak niewielka różnica, ponieważ barszcz Mantegazziego (zwany także barszczem olbrzymim, kaukaskim lub mantegazyjskim) również wywołuje groźne poparzenia. Niestety, różne gatunki barszczu mogą się między sobą krzyżować, dlatego nawet wprawni botanicy mają problem z ich poprawnym oznaczeniem.

Jak rozpoznać barszcz Sosnowskiego? Należy zwrócić uwagę na następujące cechy:

- gruba, zielona, bruzdowana łodyga, pokryta u dołu fioletowymi plamkami,
- szerokie liście o charakterystycznych zaokrąglonych końcach, które mają zazwyczaj do 2 m długości (wraz z ogonkiem liściowym), a powierzchnia liścia sięga 1,2-1,5 metra kwadratowego,

- białe kwiaty tworzące duży i gęsty baldach o średnicy 30-80 centymetrów.

Barszcz Sosnowskiego spotkamy w miejscach takich jak: nieużytki, łąki, pola uprawne, lasy, parki, przydroża, nasypy kolejowe, działki, ogrody, brzegi rzek i jezior. Występowanie barszczu Sosnowskiego nie jest ograniczone do konkretnego regionu Polski. Chwast ten rośnie praktycznie w całym kraju. Według badań największa liczba stanowisk z tą rośliną znajduje się w centralnej i wschodniej części Polski.

Barszcz Sosnowskiego – oparzenia i właściwości toksyczne

Szkodliwość barszczu Sosnowskiego związana jest przede wszystkim z zawartością toksycznych związków chemicznych zwanych furanokumarynami. Znajdują się one w soku rośliny oraz w wydzielinie z włosków znajdujących się na jej powierzchni. Gdy

barszcz kwitnie i owocuje, co zwykle przypada na okres od czerwca do lipca, stężenie toksyn w roślinie jest największe. Warto jednak wiedzieć, że substancje występujące w jej liściach są toksyczne we wszystkich fazach wzrostu. Związki zawarte w barszczu Sosnowskiego stają się żrące pod wpływem promieniowania ultrafioletowego ze światła słonecznego. Mogą wówczas powodować poparzenia chemiczne skóry II i III stopnia.

Gdy jest gorąco, do poparzenia może dojść nawet bez bezpośredniego kontaktu z chwastem. Pod wpływem wysokiej temperatury furanokumaryny przechodzą bowiem w postać lotną, tworząc toksyczną chmurę wokół roślin.

Stężenia tych związków mogą być bardzo wysokie, ponieważ na czas największych upałów w roku przypada zarazem moment kwitnienia i owocowania barszczu Sosnowskiego. Ten etap cyklu życiowego rośliny charakteryzuje się wydzielaniem największej ilości furanokumaryn. Furanokumaryny powodują nie tylko bolesne poparzenia. Udowodniono, że mogą mieć działanie rakotwórcze i teratogenne, czyli zwiększające prawdopodobieństwo wystąpienia wad płodu u kobiet w ciąży.

Objawy poparzenia barszczem Sosnowskiego i skutki zatrucia

Poparzenie barszczem Sosnowskiego nie jest odczuwane bezpośrednio po kontakcie z rośliną, jak ma to miejsce np. w przypadku niegroźnego (a wręcz leczniczego) oparzenia pokrzywą zwyczajną.

Poparzenie barszczem Sosnowskiego może wówczas doprowadzić do martwicy tkanek, co może wiązać się nawet z amputacją kończyn. Znane są przypadki zgonów wywołanych poparzeniami barszczem Sosnowskiego

Pełne działanie żrące związków furanokumarynowych rozwija się w ciągu 30 minut do nawet 2 godzin od momentu kontaktu ze skórą i promieniami UV. W związku z tym osoby takie jak ogrodnicy czy np. dzieci mogą być przez dość długi czas narażone na działanie tych toksyn, zanim zorientują się, że ich skóra miała z nimi kontakt.

Poparzenie barszczem Sosnowskiego wywołuje następujące objawy:

- Zaczerwienienie skóry i powstanie pęcherzy wypełnione surowiczym płynem, które utrzymują się przez około 3 dni.

- Następnie poparzona skóra ciemnieje, a zmiana ta może utrzymywać się nawet przez kilka miesięcy.

- Skóra dotknięta poparzeniami jest przez długi czas nadwrażliwa na działanie promieni UV. Efekt ten może utrzymywać się nawet przez kilka lat.

- Poparzenie barszczem Sosnowskiego może skutkować powstaniem widocznych blizn.

Intensywność poparzeń zależy od wrażliwości skóry, temperatury otoczenia, nasłonecznienia oraz wilgotności. Na poparzenia w większym stopniu narażona jest skóra spocona niż sucha.

Dodatkowo kontakt z furanokumarynami może wywołać następujące symptomy: nudności i wymioty, bóle głowy, podrażnienie dróg oddechowych, podrażnienie oczu, zapalenie spojówek.

Na tym szkodliwość barszczu Sosnowskiego się jednak nie kończy. Roślina ta jest śmiertelnie niebezpieczna dla osób osłabionych, z przewlekłymi chorobami lub nadwrażliwych na wydzielane przez nią substancje. Poparzenie barszczem Sosnowskiego może wówczas doprowadzić do martwicy tkanek, co w konsekwencji może wiązać się nawet z amputacją kończyn. Znane są przypadki zgonów wywołanych poparzeniami barszczem Sosnowskiego. Dotyczyły one jednak głównie osób w podeszłym wieku i przewlekle chorych. ©©

AKCJA CHARYTATYWNA

0111544798



FOKUS

• „Człowiek na granicy” to hasło 15. edycji Festiwalu Filmowego Hommage a Kieślowski, który odbędzie się w dniach 27-30.08

SEJM

Kandydaci na Rzecznika Praw Obywatelskich przedstawili swoje plany

Wczoraj w Sejmie odbyło się publiczne przesłuchanie kandydatów na stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich. O wybór ubiega się mec. Sylwia Gregorczyk-Abram i Adam Borowski

Anna Nagel

Ta sama osoba nie może być rzecznikiem więcej niż przez dwie kadencje – jedna trwa pięć lat. Kadencja obecnego RPO prof. Marcina Wiącka, który objął urząd w 2021 roku, kończy się 23 lipca. Termin zgłaszania kandydatur na następcę upłynął 23 czerwca. O objęcie stanowiska ubiega się dwoje kandydatów.

Sylwia Gregorczyk-Abram

Grupa posłów z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska i Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy zgłosiła mec. Sylwię Gregorczyk-Abram.

Urodzona w 1982 r. absolwentka prawa na Uniwersytecie Warszawskim, adwokatka i obrończyni praw człowieka jest współzałożycielką inicjatywy Wolne Sądy, Komitetu Obrony Sprawiedliwości oraz członkinią zarządu Stowarzyszenia im. Prof. Zbigniewa Hołdy. W maju 2025 r. została przewodniczącą komisji do spraw wyjaśnienia mechanizmów represji wobec organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz działaczy społecznych w latach 2015–2023, działającej przy Ministerstwie Sprawiedliwości.

Jak zwrócili uwagę zgłaszający jej kandydaturę, mec. Gregorczyk-Abram ma doświadczenie w prowadzeniu strategicznych postępowań



Sylwia Gregorczyk-Abram z poparciem KO i Lewicy

przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka oraz Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Adam Borowski

Zgłoszony przez PiS Adam Borowski (ur. w 1955 r.) to działacz opozycji demokratycznej, represjonowany przez aparat bezpieczeństwa PRL. Studiował historię na Uniwersytecie Warszawskim, po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. został relegowany.

Za działalność na rzecz przemian demokratycznych w Polsce odznaczony w 2006 roku przez prezy-



Adam Borowski kandydatem Prawa i Sprawiedliwości

denta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W III RP związany ze środowiskiem PiS, szef warszawskiego klubu „Gazety Polskiej”.

Kandydat był w 1995 r. założycielem, a w latach 2000–2006 przewodniczącym Komitetu Polska-Czeczenia. W latach 2008–2010 pełnił funkcję społecznego doradcy RPO ds. uchodźców czeczeńskich. W 2014 r. zasiadł w Komitecie Honorowym Fundacji „Łączka”, sprawującej opiekę i działalność wobec Kwatery na Łączce – miejsca pochówku ofiar terroru komunistycz-

nego na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Wnioskodawcy zwrócili uwagę w uzasadnieniu kandydatury również na obecność Borowskiego na protestach po 13 grudnia 2023 r. (data zaprzysiężenia rządu Donalda Tuska przez prezydenta Andrzeja Dudę).

Powołanie rzecznika

Zgodnie z ustawą o RPO rzecznikiem może być obywatel polski wyróżniający się wiedzą prawniczą, doświadczeniem zawodowym oraz wysokim autorytetem ze względu na swe walory moralne i wrażliwość społeczną. RPO powołuje Sejm za zgodą Senatu na wniosek marszałka Sejmu albo grupy 35 posłów. Kandydatura przyjmowana jest bezwzględnie większością głosów przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Senat nie dokonuje samodzielnego wyboru Rzecznika Praw Obywatelskich, lecz wyraża zgodę (bądź jej odmawia) na kandydata wybranego wcześniej przez Sejm. Senatorowie głosują nad kandydaturą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.

Powołanie RPO znalazło się w porządku obrad obecnego posiedzenia Sejmu – w bloku głosowań przewidzianych na piątek. PAP

KRÓTKO

Sejm

Wsparcie potrzebne, by nie umarło dziedzictwo

We wtorek odbyło się wysłuchanie publiczne dotyczące rządowego projektu ustawy o zabezpieczeniu socjalnym artystów. – Dla nas to bardzo istotna ustawa, ponieważ pomoże przede wszystkim młodym twórcom. To osoby, które dziedziczą twórczą tradycję ludową od pokoleń. Są spadkobiercami naszego dziedzictwa narodowego. Dzięki tej ustawie będą mieli pomoc od państwa, m.in. w postaci dopłat do ZUS-u – powiedział Piotr Mentel, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Twórców Ludowych. PAP

Wyrok

Spowodował wypadek. Zginęły dwie osoby

Sąd Rejonowy w Wejherowie skazał na 5 lat więzienia 18-letniego Michała G., który odpowiadał za spowodowanie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym niedaleko Kurowa w woj. pomorskim. W wypadku zginęły dwie pasażerki. Nastolatek otrzymał też, jako srodek karny, 10-letni zakaz prowadzenia pojazdów. W chwili wypadku nastolatek miał 17 lat i był po użyciu alkoholu. PAP

Projekt

Obowiązkowe apteczki w autach osobowych

Ministerstwo Infrastruktury proponuje wprowadzenie wymogu wyposażenia samochodów osobowych w apteczkę doraźnej pomocy. Przepis ten ma dotyczyć pojazdów zarejestrowanych po raz pierwszy po 31 marca 2027 roku – wynika z projektu nowelizacji rozporządzenia. PAP

OBRONNOŚĆ

Polska weźmie udział w koalicji obrony

Adam Kielar

Premier Donald Tusk ogłosił, że Polska jest gotowa do przystąpienia do koalicji obrony antybalistycznej z Ukrainą, pod warunkiem że polskie firmy przedstawia gotową ofertę przemysłową.

Pierwsze ćwiczenia koalicji obrony antybalistycznej odbędą się w Polsce

jesienią tego roku. Premier Donald Tusk podkreślił, że Polska będzie pełniła rolę gospodarza tych manewrów. Ćwiczenia będą miały charakter wspólny i wielonarodowy, z udziałem wojsk francuskich i brytyjskich.

Tusk zapowiedział, że Polska przystąpi do koalicji obrony antybalistycznej z Ukrainą, pod warunkiem że polskie firmy przedstawia gotową ofertę przemysłową.

Tusk został też zapytany, czy Polska przekaże Ukrainie pociski do systemu Patriot. Szef rządu w odpowiedzi wskazał, że Polska w tej chwili nie przewiduje tego typu donacji. Podkreślił jednak, że on sam „nie akceptuje antyukraińskiej licytacji w Polsce”.

GIS

Dzieci mogą sprzedawać soki, lemoniadę i owoce

Alina Mazurska

Okazjonalna lub jednorazowa sprzedaż lemoniady, soków, owoców i wypieków nie podlega przepisom żywnościowym i kontroli Państwowej Inspekcji Sanitarnej – poinformował Główny Inspektorat Sanitarny.

Wskazania opublikowane przez GIS dotyczą dzieci, które pod opieką ro-

dziców przygotowują i sprzedają np. lemoniadę czy owoce.

Instrukcje dotyczą żywności oferowanej przez dzieci podczas pikników czy festynów lub w ramach wakacyjnego zarobku. Inspektorat zaznaczył, że taka okazjonalna działalność nie wymaga rejestracji i zezwoleń, ale powinna się odbywać w określonych warunkach.

Do wymogów bezpieczeństwa zaliczono m.in. dbanie o czystość rąk, odzieży i naczyń, ochronę wyrobów przed kurzem i owadami, korzystanie ze świeżych i czystych produktów, używanie wyłącznie wody pitnej czy unikanie bezpośredniego dotyknięcia żywności dłońmi. PAP



FOT. ADAM JANKOWSKI

W tej chwili wydaje się nieprawdopodobne, aby w najbliższym czasie doszło do zawieszenia broni albo zawarcia pokoju ze względu na absolutnie sztywne stanowisko Rosji i Putina

DONALD TUSK
premier

Grudziądz

• **Dyżur reportera**

redakcja.grudziadz@pomorska.pl, tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

WRACAMY DO SPRAWY

Rotawirus a nie woda był powodem hospitalizowania dzieci

Aleksandra Pasis

Dolegliwości jelitowo-żołądkowe, z którymi zmagali się głównie dzieci po powrocie z miejskiej plaży w Rudniku były spowodowane rotawirusem. O sprawie pisaliśmy na łamach „Pomorskiej” tydzień temu, 8 lipca.

- U dzieci, które trafiły do szpitala z dolegliwościami żołądkowo - jelitowymi rozpoznano rotawirusa pochodzenia zakaźnego - wyjaśnia Agata Kurkowska, dyrektor Regionalnego Szpitala Specjalistycznego w Grudziądzu. I dodaje: - Nadmienię, że nie są to przypadki powiązane.

Przypomnijmy, że były też podejrzenia o złą jakość wody. To jednak zostało wykluczone przez badania jakie prowadził sanepid. Wydał opinię, że woda na kąpielisku jest zdatna do kąpiei.

Ponadto po sygnałach, które dotarły do sanepidu w Grudziądzu o dolegliwościach zgłaszanych przez korzystających z kąpieliska przy plaży „miejskiej”, 3 lipca została przeprowadzona kontrola zaplecza higieniczno - sanitarnego, placu zabaw oraz dziennika wizualnej oceny kąpieliska, który prowadzi przez cały sezon organizator. - Nie wykazano żadnych nieprawidłowości - podkreśla Łukasz Betański rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Bydgoszczy.

W nadzorze sanepidu regularnie badana jest woda z kąpielisk strzeżonych:

- plaży miejskiej w Rudniku,
- plaży w Tarpnie
- i plaży Gminnego Ośrodka Sportów Wodnych w Białym Borze.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem będzie badana 27 lipca.

©©

INWESTYCJE

Elektrownia CCGT Grudziądz oddała pierwszy prąd do sieci

oprac. Daniel Dreyer

Z elektrowni gazowo-parowej CCGT Grudziądz popłynął pierwszy prąd - poinformował w koncern Orlen. To ostatni już etap rozruchu inwestycji, która docelowo ma zasilić milion gospodarstw domowych.

Budowa pierwszego bloku elektrowni gazowo-parowej w Grudziądzu dobiega końca.

To był „pierwszy zapłon”

Jak dotąd uruchomiono turbinę gazową oraz zsynchronizowano generator. Dzięki temu pierwsza energia z nowej elektrowni trafiła już do krajowej sieci elektroenergetycznej.

- Dla CCGT Grudziądz pierwszy zapłon i synchronizacja to nie tylko osiągnięcie technologiczne. To moment, który wieńczy lata wspólnej pracy i determinacji wielu zespołów



Tak wyglądają wnętrza elektrowni w Grudziądzu. Zaczyna ona produkować prąd

dążących do tego celu - w komunikacie prasowym podkreśla Marcin Małek, prezes CCGT Grudziądz. To właśnie ta spółka z koncernu Energa prowadzi budowę elektrowni.

W najbliższych tygodniach inwestycja będzie przygotowywana do uruchomienia części parowej zespołu, aby elektrownia mogła pracować z pełną mocą.

Budowa drugiego bloku

Pierwszy blok elektrowni w Grudziądzu rozpoczyna komercyjną pracę, a budowa bloku drugiego - decyzja o jego realizacji została podjęta znacznie później - rozpędza się.

- Podczas, gdy pierwszy blok wszedł w końcową fazę rozruchu, coraz większego

pędu nabiera także budowa drugiego bloku. Jego realizacja to efekt intensywnych prac przygotowawczych i decyzji inwestycyjnej, która podjęliśmy w zeszłym roku. Obie jednostki po uruchomieniu stworzą jedną z największych w Polsce elektrowni gazowo-parowych - mówi Magdalena Kamińska, prezes zarządu Energi S.A. cytowana w komunikacie prasowym tej spółki.

Grzegorz Należyty, prezes Siemens Energy w Polsce - generalnego wykonawcy elektrowni w naszym mieście mówi: - CCGT Grudziądz to nowoczesna, wysoko-sprawną elektrownia, która będzie służyć Polsce przez wiele lat, wzmacniając bezpieczeństwo i elastyczność krajowego systemu elektroenergetycznego.

Budowa elektrowni przy ul. Skowronkowej w Grudziądzu ruszyła we wrześniu 2022 r. Drugi jej blok powstanie do końca 2028 r. ©©

LUDZIE

Pasażera z nożem zawiózł pod... komendę

(DD)

Odwagą, opanowaniem i troską o pasażerów wykazał się Ryszard Jankowski, kierowca autobusu MZK. Wczoraj podziękowali mu policjanci.

Podczas poniedziałkowego kursu pan Ryszard zauważył, że po autobusie chodzi mężczyzna z nożem kuchennym. To mogło stanowić zagrożenie dla pasażerów. Kierowca poinformował dyżurnego, po czym zmienił trasę przejazdu autobusu i podjechał pod komendę, gdzie policjanci już czekali na pasażera z nożem.



Ryszard Jankowski z gratulacją i nadkom. Tomasza Manuszewskiego, komendanta policji

- Dzięki jego zdecydowanemu działaniu policjanci mogli natychmiast podjąć interwencję, a pasażerowie zostali bezpiecznie ochronieni - kierowcę chwali funkcjonariusze. Wczoraj w komendzie pan Ryszard odebrał podziękowania i gratulacje z rąk szefów jednostki.

Zatrzymany mężczyzna został przesłuchany i zwolniony. Odpowie za wykroczenie. ©©

KRÓTKO

Na sygnale 19-latek w BMW gnał 124 km na godzinę

Taką prędkość młody kierowca rozwinął na ulicy Warszawskiej. Tym samymjechał o 74 km na godzinę szybciej niż pozwalają na to przepisy.

Do kontroli doszło w niedzielę, tuż po godz. 21.

Konsekwencje były natychmiastowe. Funkcjonariusze zatrzymali 19-letniego kierowcę - mieszkańca powiatu grudziądzkiego - prawo jazdy na trzy miesiące, ukarali go też mandatem w wysokości 2500 zł. Na jego konto trafiło również 15 punktów karnych, które pozostaną tam przez najbliższy rok.

Policjanci przypominają, że nadmierna prędkość w obszarze zabudowanym to jedno z najpoważniejszych za-

grożeń na drodze. Przy takiej jeździe kierowca ma znacznie mniej czasu na reakcję, a droga hamowania wydłuża się do poziomu, który może zdecydować o czymś życiu. (ŁS)

Spotkanie

W Rogóźnie o trasie szybkiej kolei

Planowane przebiegi tras szybkiej kolei w powiecie grudziądzkim wzbudzają wiele emocji. Ostatnie ze spotkań konsultacyjnych odbędzie się dziś w Gminnym Ośrodku Kultury w Rogóźnie. Początek o g. 17.

Podczas spotkań przedstawiciele inwestora - spółki CPK - oraz projektanci opowiadają o planowanej inwestycji, a mieszkańcy mogą się do tych propozycji odnieść w ankietach. (DD)



Wystawa

Oglądamy prace aż 70 autorów

W galerii klubu „Akcent” otwarto zbiorową wystawę artystów i twórców. Znalazły się na niej prace około 70 autorek i autorów, zarówno artystów profesjo-

nalnych, jak i amatorów. Są to prace bardzo różnicowane zarówno techniką, tematyką oraz formą. Oglądając wystawę można przekonać się jak zróżnicowana jest twórczość artystów związanych z Grudziądzem. Wystawa czynna będzie przez całe wakacje. (PB)

///
**MISTRZOWIE
MOTORYZACJI**



Audi a3, 2004, Piotr Połom



Yamaha xv1600, 1999, Jacek Orwat

 **Targi Kielce**
exhibition & congress centre

DUBIT

MOTO SALON

motofakty.pl

PLEBISCYT ZA NAMI GALA OGÓLNOPOLSKA PODCZAS WIELKIEJ IMPREZY - ROTINGER DUB IT FESTIVAL

Nagrodziliśmy Mistrzów Motoryzacji 2026



ZDJĘCIA: MIKOŁAJ OPATOWSKI

11 lipca w Targach Kielce nagrodziliśmy laureatów plebiscytu Mistrzowie Motoryzacji 2026, organizowanego przez Polska Press Grupę.

Ogólnopolska gala finałowa odbyła się podczas wielkiej imprezy w Targach Kielce - Rotinger Dub It Festival, która przyciągnęła tysiące pasjonatów luksusowych, stuningowanych samochodów, klasyków i motocykli.

Wśród nich znaleźli się laureaci plebiscytu Mistrzowie Motoryzacji 2026, którzy odebrali swoje nagrody i tytuły na scenie.

- To pasja, która wymaga dużo pracy i środków finansowych, ale przynosi dużo satysfakcji - mówił podczas wydarzenia Przemysław Milczarek, właściciel Porsche 911 z 1985 roku, które wygrał w kategorii Fura Roku.

Oto laureaci ogólnopolskiej akcji Mistrzowie Motoryzacji 2026

Mistrz Motoryzacji: I miejsce: Kacper Kozicki - Chery G&G Auto, Lublin (woj. lubelskie), II miejsce: Łukasz Szyjka - Nauka Jazdy Moto Szkoła, Oświęcim (woj. małopolskie), III miejsce: Paweł Bondar - Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Białystok (woj. podlaskie), IV miejsce: Bernadeta Ohs - PKM, Gdynia (woj. pomorskie), V miejsce: Mariusz Piechowski - M - AUTO Servi-

ce, Opole (woj. opolskie), VI miejsce: Wojciech Jarnot - KIA Patecki, Kraków (woj. małopolskie), VII miejsce: Przemysław Koziorzowski - Auto Mechanik Koziorzowski, Pawłówek (woj. kujawsko-pomorskie), VIII miejsce: Adrian Żemojcin - Volkswagen Chylińscy, Warszawa (woj. mazowieckie), IX miejsce: Albert Tarnawski - OSK Magic Ride, Jarosław (woj. podkarpackie), X miejsce: Robert Koźlakowski - Auto Serwis Bartodzieje, Bydgoszcz (woj. kujawsko-pomorskie).

Mistrz Motoryzacji Roku otrzymał nagrodę finansową w wysokości 40 tysięcy złotych, natomiast laureaci, którzy zajęli miejsca od 10. do 2., oprócz pamiątkowego dyplomu, otrzymali voucher na wakacje o wartości 5 tysięcy złotych do wykorzystania w biurze podróży Itaka.

Warsztat Samochodowy Roku: I miejsce: F.U. Auto-Kolor - Nowy Sącz (woj. małopolskie), II miejsce: T.W Garage Naprawa Aut BMW Tomasz Wypych - Gorzów Wielkopolski (woj. lubuskie), III miejsce: Auto Mechanik Koziorzowski - Pawłówek (woj. kujawsko-pomorskie).

Szkoła Jazdy Roku: I miejsce: Nauka Jazdy Moto Szkoła - Oświęcim (woj. małopolskie), II miejsce: Safe Driving Kowalczyk & Tajsiak - Wro-

claw (woj. dolnośląskie), III miejsce: OSK Artur - Dąbrowa Górnicza (woj. śląskie).

Firma Transportowa Roku: I miejsce: CTaxi - Gdańsk (woj. pomorskie), II miejsce: KOSPI PRZEMYSŁAW KOTLIŃSKI - Tuszyn (woj. łódzkie), III miejsce: InMotion Daria Jabłońska - Mysłowice, ks. kard. (woj. śląskie).

Auto Detailing Roku: I miejsce: AutoZadbanie.pl - Nasiegniewo (woj. kujawsko-pomorskie), II miejsce: Deja Vu Auto Detailing - Cisek (woj. opolskie), III miejsce: Pinkstar Detailing - Działdowo (woj. warmińsko-mazurskie).

ALE FURA!: I miejsce: Porsche 911, 1985 - Przemysław Milczarek (woj. łódzkie), II

miejsce: Nissan Micra, 2000 - Wojciech Rzeźniczek (woj. opolskie), III miejsce: Ford Ranchero, 1978 - Mariusz Trawiński (woj. podlaskie).

ALE MOTOR!: I miejsce: Yamaha XV1600, 1999 - Jacek Orwat (woj. kujawsko-pomorskie), II miejsce: Iron horse, 2006 - Stanisław Kolnierowicz (woj. podlaskie), III miejsce:

Triumph Rocket 3GT Storm, 2025 - Agnieszka Pałczyńska, Opole (woj. opolskie).

Na stronie motofakty.pl znajdziesz wykaz zwycięzców plebiscytu Mistrzowie Motoryzacji 2026 w poszczególnych kategoriach we wszystkich województwach, a także bardzo obszerną fotorelację z tej wielkiej ogólnopolskiej gali.

Rotinger Dub It Festival to wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz miłośników motoryzacji. Targi Kielce, gospodarz tego festiwalu, przyciągnęły tłumy pasjonatów, którzy zjechali z różnych zakątków kraju. Można było podziwiać ponad 800 wyjątkowych samochodów, światowe legendy tuningu, drift, tysiące koni mechanicznych i projekty sprowadzone z różnych stron Europy, Stanów Zjednoczonych oraz Japonii.

Podczas festiwalu można było zobaczyć zarówno klasyczne modele samochodów, jak i nowoczesne maszyny, które zachwycały swoimi unikalnymi modyfikacjami. Wśród ponad 800 prezentowanych aut były spektakularne projekty tuningowe, supersamochody, klasyki, auta wyścigowe, driftowe oraz terenowe. Wiele z nich powstało przez lata i było budowanych od podstaw przez właścicieli, dla których motoryzacja jest sposobem na życie.



GALA OGÓLNOPOLSKA WSZYSTKIE ZDJĘCIA Z WYDARZENIA ZNAJDZIECIE NA STRONIE MOTOFAKTY.PL

Oto najlepsi z najlepszych w Polsce!



ZDJĘCIA: MIKOŁAJ OPATOWSKI



Zaczęło się 21 lat temu, zupełnym przypadkiem. Dziś lubi to, co robi

Wojciech Janicki (Mercedes-Benz Auto Frelik, Bydgoszcz) wygrywa w kategorii Doradca ds. sprzedaży samochodów Roku.

W zawodzie pracuje od ponad 21 lat. Choć moja pasja do motoryzacji zaczęła się dużo wcześniej, sama historia zawodowa rozpoczęła się dokładnie w 2004 roku. Wracając z kolegą z targów pracy, stali na przystanku

i czekali na tramwaj. W pewnym momencie zauważyli, że niedaleko znajduje się salon samochodowy. Postanowili spontanicznie zanieść tam swoje CV. Już następnego dnia pan Wojciech odebrał telefon z pytaniem, czy chciałby rozpocząć swoją przygodę od półrocznego stażu. Bardzo szybko polubił ten rodzaj pracy, ponieważ od początku dawał możliwość połączenia dwóch bardzo ważnych dla mnie światów: motoryzacji

i pracy z ludźmi. - Spodobała mi się dynamika tego zawodu, codzienny kontakt z klientami, rozmowy, doradzanie i towarzyszenie ludziom w ważnym dla nich wyborze samochodu. Bardzo odpowiada mi również to, że w tej pracy cały czas coś się dzieje, pojawiają się nowe modele, zmieniają się oferty, rozwijają się technologie, systemy i rozwiązania stosowane w pojazdach. To zawód, który wymaga ciągłej nauki, rozwoju

i bycia na bieżąco, a właśnie to daje mi dużą satysfakcję. W byciu doradcą najbardziej lubię właśnie to, że mogę indywidualnie podchodzić do każdej osoby, poznawać jej potrzeby i pomagać w wyborze auta, które naprawdę pasuje do jej stylu życia i oczekiwań. Ogromną satysfakcję daje mi moment, w którym klient czuje, że nie chodzi tylko o sprzedaż, ale o zaufanie, dobre doradztwo i relację, która zostaje na dłużej - mówi.



Każdy sukces kursanta daje radość i pokazuje, że ta praca ma sens

Michał Trzebowski (Nauka Jazdy Sampol, Grudziądz) został instruktorem nauki jazdy, bo zawsze lubił pracę z ludźmi i chciał robić coś, co daje realną satysfakcję.

- Fajnie jest mieć świadomość, że można komuś pomóc przełamać stres, nauczyć bezpiecznej jazdy i przygotować go tak, żeby egzamin był tylko formalnością. To zawód,

w którym każdy pozytywny wynik kursanta daje ogromną radość i pokazuje, że ta praca naprawdę ma sens - wyznaje Michał Trzebowski. Największą satysfakcję daje Mu moment, kiedy kursant zaczyna wierzyć w swoje możliwości. Instruktor Jazdy Roku wspomina, że bardzo często na pierwszych jazdach pojawia się stres, niepewność i obawa przed ruchem ulicznym, a później ten sam kursant pewnie wykonuje wszystkie

manewry i zdaje egzamin z uśmiechem. - Pamiętam kursantkę, która na początku była przekonana, że nigdy nie będzie umiała jeździć. Każda jazda kosztowała ją dużo stresu, ale dzięki spokojnemu podejściu, cierpliwości i wspólnej pracy z czasem nabrała pewności siebie. Finalnie zdała egzamin za pierwszym razem, a po wszystkim powiedziała: „Gdyby nie Wasze wsparcie, nigdy bym nie uwierzyła, że dam radę” - wspomina,

dodając, że właśnie takie momenty pokazują, że ten zawód ma ogromny sens. Pan Michał chce być instruktorem, przy którym kursant czuje się pewnie już od pierwszej jazdy. Stawia na spokojną atmosferę, konkretne wskazówki i indywidualne podejście, bo każdy uczy się w swoim tempie. Najważniejsze jest nie tylko przygotowanie do samego egzaminu, ale też nauczanie pewnej, świadomej i bezpiecznej jazdy na co dzień.



Nie brakuje miłych chwil, takich, które zostają w pamięci na długo

Kierowcą Roku w naszym województwie, głosami Czytelników zostaje Przemysław Nałaskowski (Corimp, Bydgoszcz). Ten zawód od początku był dla Niego czymś więcej niż tylko zwykłą pracą.

Nie wybrał tej pracy przypadkiem, to nie była to jedna z tych spontanicznych decyzji, podejmowanych pod wpływem chwili. To

świadomy wybór, który kiełkował w Nim od wielu lat. Od dziecka marzył, aby być kierowcą zawodowym. I 15 lat temu udało Mu się spełnić to marzenie. Od tego czasu pracuje w zawodzie, który nie tylko daje satysfakcję, ale daje również możliwość spotkania wspaniałych ludzi. Jako kierowca nie może narzekać na monotonię czy nudę. - W byciu kierowcą lubię to, że każdy dzień jest inny,

daje inne wyzwania i spotkania z różnymi ludźmi - wyznaje Kierowca Roku.

Zapytaliśmy naszego zwycięzcę także o to, co daje Mu ten zawód. - Zdecydowanie nauczył mnie cierpliwości do innych kierowców i uczestników ruchu - odpowiada pan Przemysław.

Czy ma w pamięci jakąś historię związaną z pracą, która szczególnie zapadła Mu w pamięć?

Taka, którą wspomina się nawet po latach. - Pewnego zimowego poranka tuż przed świętami Bożego Narodzenia czekały jak zawsze na mnie dziewczynki, z którymi sobie machamy na powitanie. Jednak tego dnia otrzymałem od nich ręcznie wykonanego aniołka na choinkę. Było to dla mnie bardzo wzruszające wspomnienie - przywołuje Przemysław Nałaskowski.



Naprawy, przy których inni się poddali? To Jego specjalność

- Największą satysfakcję sprawia mi trafna diagnostyka tam, gdzie inni się poddali. - mówi Mechanik Roku, Przemysław Koziorzowski (Auto Mechanik Koziorzowski, Pawłówek).

Jego przygoda z motoryzacją to wyznacznik naturalnej, dziecięcej fascynacji. Od najmłodszych lat przyglądał się, jak maszyny działają od środka. Dziś praca w branży jest dla Niego

naturalną kontynuacją tej drogi. To zawód, który wymaga ciągłego rozwoju, ale dzięki temu, że u jego podstaw leży prawdziwe zamiłowanie do aut i coraz to nowszej technologii, daje Mu on ogromną satysfakcję i motywację do działania.

- Poza mechaniką liczy się dla mnie to, aby klientowi dokładnie wytłumaczyć, co zostało wymienione, lubię uświadamiać, jak dbać o auto, by służyło jak najdłużej.

Chcę, by moi klienci czuli, że ich samochód jest w rękach profesjonalisty - przekazuje pan Przemysław.

W pamięci ma wiele nietypowych napraw, jedne zapadły Mu z pamięć, bo okazały się wyjątkowo wymagające, inne zapamiętał ze względu na to, jak dużo radości wywołał widok sprawnego samochodu u jego właściciela. - Nigdy nie zapomnę auta, które trafiło do mnie po wizytach w kilku innych warsz-

tach. Nikt nie potrafił postawić diagnozy, a właściciel już tracił nadzieję na możliwość naprawy tego auta. Spędziłem nad nim kilka dni, analizując schematy, aż w końcu znalazłem usterkę. Widok radości tego klienta i moment, w którym silnik po miesiącach przerwy w końcu równo zapracował, to była ogromna satysfakcja, która przypominała mi, dlaczego kocham ten zawód - wspomina.



Pasja do detailingu wzięła się z doświadczenia w handlu autami

Jak sama nazwa wskazuje, tutaj dba się o auta. Załoga AutoZadbani.pl (Nasiegniewo, Nasiegniewo 33D) robi wszystko, aby samochody, które do nich trafiają wyjeżdżały stamtąd ładniejsze, a klienci byli zadowoleni.

AutoZadbani to miejsce, gdzie pasja do motoryzacji spotyka się z perfekcją w każdym detalu. - Pasja do detailingu wzięła się z 15-let-

niego doświadczenia w handlu samochodami. Od zawsze sam przygotowywałem auta do sprzedaży, dbając o ich wygląd i stan wizualny. Z czasem odkryłem, że detailing daje mi dużą satysfakcję i pozwala łączyć doświadczenie motoryzacyjne z dbałością o każdy detal. To właśnie zdobyte przez lata umiejętności i zamiłowanie do motoryzacji sprawiły, że postanowiłem zawodowo zająć się deta-

ilingiem, otwierając firmę AutoZadbani - mówi Radosław Witkowski.

Najbardziej satysfakcjonujący w pracy przy samochodach jest końcowy efekt i przemiana auta po wykonanym detailingu. Największą satysfakcję daje zaś moment odbioru samochodu przez klienta: jego reakcja i zadowolenie, kiedy widzi metamorfozę swojego auta. To pokazuje, że ta praca na-

prawdę ma wartość i sprawia ludziom radość.

- Trudno wskazać jeden konkretny projekt, który był najważniejszy, bo przez ten czas wykonaliśmy naprawdę wiele realizacji i każda miała swoją historię. Każde auto jest inne, dlatego do każdego podchodzimy indywidualnie, niezależnie od marki, wieku czy zakresu prac - dodaje pan Radosław z Auto Detailingu Roku.



TorunskiBus.pl już kolejny rok z rzędu Firmą Transportową Roku!

„Gdziekolwiek chcesz dotrzeć, dowiedzimy Cię tam bezpiecznie, wygodnie i na czas” - to Ich dewiza i jednocześnie misja zwycięskiej Firmy Transportowej Roku.

TorunskiBus.pl (Toruń) to polska, rodzinna firma z piękną historią: cztery pokolenia i ponad 120 lat tradycji (w tym 20 lat w branży transportowej). To, co Ich wyróż-

nia to przede wszystkim podejście do ludzi, które owocuje wysokimi standardami oraz zaufaniem klientów. Niezależnie od celu podróży, wycieczka, konferencja, transfer na lotnisko, czy wesele, dobierają odpowiedni pojazd, planują trasę i zawsze dowożą na czas. Ważną rolę odgrywa tutaj najnowsza flota luksusowych busów i autokarów dla mniejszych, średnich i dużych grup.

Ich codzienna praca to nie tylko setki tysięcy przejechanych kilometrów. To także tysiące uśmiechów dzieci na wycieczkach, wdzięcznych spojrzeń seniorów i rozmów na trasie, których się nie zapomina. To też mnóstwo rozmów i znajomości.

Za tym sukcesem stoją jednak ludzie, w tym wypadku, kierowcy, którzy potrafią nie tylko bezpiecznie dowieźć na miejsce, ale też

stworzyć atmosferę domową w każdym autokarze. To również logistyka, która ogarnia niemożliwe. To wszyscy pracownicy, którzy wkładają serce w każdy detal. Dlatego tytuł Firmy Transportowej Roku nie jest przypadkiem, lecz potwierdzeniem wieloletniej rzetelnej pracy, zaangażowania całego zespołu oraz najwyższych standardów w obsłudze pasażerów.



Liczy się pewność siebie, bezpieczeństwo oraz dobra energia

Nauka Jazdy Sampil (Grudziądz, Chopina 48) to miejsce, gdzie liczy się dobra atmosfera, konkretna wiedza i skuteczne przygotowanie do egzaminu.

W Szkole Jazdy Roku stawiają na spokój, indywidualne podejście i jazdy bez stresu, dzięki którym kursanci nabierają pewności za kierownicą i z uśmiechem odbierają swoje wymarzone prawo jazdy. To właśnie

dlatego tak wielu kursantów poleca Ich dalej. - Najważniejsze jest dla nas to, żeby kursanci czuli się pewnie i komfortowo za kierownicą, nie tylko na egzaminie, ale przede wszystkim później w codziennej jeździe. Stawiamy na spokojną atmosferę, indywidualne podejście i praktyczne umiejętności, które naprawdę przydają się na drodze. Chcemy, żeby kurs w SAMPOLU był nie tylko nauką jazdy, ale też fajnym

doświadczeniem, które kursanci będą wspominać z uśmiechem - mówią, bo, jak zaznaczają, „prawko” to dopiero początek, liczy się pewność siebie, bezpieczeństwo i dobra energia za kierownicą. Tutaj stawia się na ludzi i atmosferę, dzięki której kursanci czują się pewnie już od pierwszych jazd: - Zero stresu, zero sztywnej atmosfery, zamiast tego konkretne przygotowanie, luźne podejście i instruktorzy,

którzy naprawdę chcą nauczyć jazdy, a nie tylko „odbębnić godzinę”.

Każdego kursanta traktują indywidualnie, cierpliwie tłumaczą wszystkie manewry, objeżdżają trasy egzaminacyjne i przekazują masę praktycznych wskazówek, które później robią robotę na egzaminie: - Dzięki temu nasi kursanci nie tylko zdają egzaminy, ale też dobrze czują się za kierownicą.



Profesjonalizm idzie w tym miejscu w parze z pasją do motoryzacji

Tytuł Warsztatu Roku to nie wynik przypadku, ale prawdziwego zaufania, jakim obdarzyli Ich klienci. Sukces jest tym większy, że trafia do Nich kolejny rok z rzędu.

Auto Mechanik Koziorzowski (Pawłówek, Leśna 43) oferuje swoją pomoc przy naprawie każdej marki samochodu. Zajmują się nimi prawdziwi fachowcy, których doświad-

czenie, wiedza i podejście do klientów zapewniają firmie nie tylko uznanie i sympatię ze strony klientów, ale także pozytywne opinie i różnego rodzaju sukcesy w branży, z których jednym jest zwycięstwo w plebiscycie Mistrzowie Motoryzacji kolejny rok z rzędu. Sumienność, profesjonalizm, rzetelność, współpraca i odpowiedzialność to filary i wartości, na których oparta jest cała firma Auto Mechanik Ko-

ziorzowski. Dbają o odpowiednie wyposażenie i dostęp do części zamiennych najwyższej jakości. To przekłada się na pozytywne opinie o marce. Kolejnym ważnym czynnikiem jest Ich system pracy, dzięki któremu oferują klientom jak najkrótszy czas oczekiwania na wykonywaną usługę. Każde zlecenie jest inne, każde auto przyprowadzone do naprawy wymaga innego podejścia, z pozoru łatwa naprawa może

okazać się wyzwaniem, dlatego do każdego zlecenia podchodzą z takim samym zaangażowaniem, dbając nie tylko o zadowolenie klientów, ale o i faktyczny komfort, spokój i bezpieczeństwo na drodze.

W swoich mediach społecznościowych nie tylko dzielą się kulisami swojej pracy, ale także udostępniają treści edukacyjne, z których obserwujący mogą wyciągnąć wiele dla siebie.

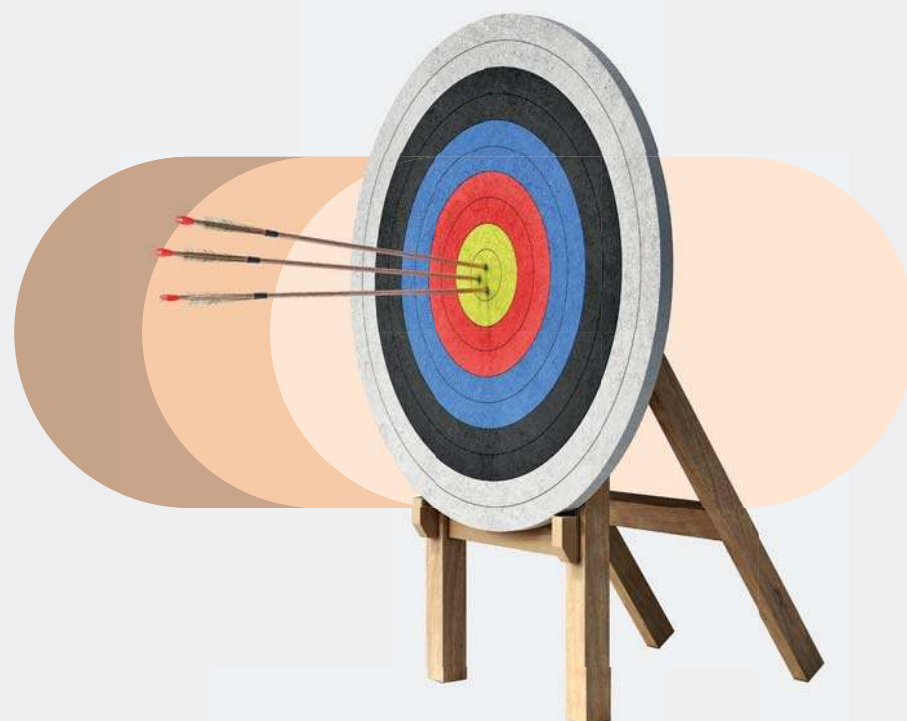
AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl



Daj się wkręcić w motoryzację!



- Czym będą jeździć Polacy za kilka, kilkanaście lat?
- Do kogo należą marki samochodowe?
- Ferrari. Emocje, styl, dźwięk i szybkość
- Porsche 911. Samochód ma zachwycać tym jak jedzie, a nie jak jest skonstruowany

A także testy, wrażenia z jazdy, porównania,
porady, fascynacje i historia motoryzacji.

Zapraszamy do lektury!

MOTO

SALON

Magazyn do nabycia w salonach prasowych

LAUREACI AKCJI ALE FURA! I ALE MOTOR!

MIEJSCE I



Audi a3, 2004.
Piotr Połom



Yamaha xv1600, 1999.
Jacek Orwat

MIEJSCE II



FSO Polonez 1500, 1980.
Leszek Kannenberg, Toruń



Honda goldwing, 2008.
Roman Gołczyński, Złotniki

MIEJSCE III



Buick Skylark, 1965.
Tomasz Ubecki



Honda st1100, 1995.
Marcin Słomkowski

LAUREACI PLEBISCYTU

MECHANIK ROKU	
Bydgoszcz	Robert Koźlakowski , Auto Serwis Bartodzieje, Bydgoszcz
Grudziądz	Marcin Ressel , Autoserwis Marcin Ressel, Grudziądz
Toruń	Carlos Garage , Carlos Garage, Toruń
Włocławek	Tomasz Malinowski , Auto Warsztat Tomasz Malinowski, Włocławek
powiat aleksandrowski	Konrad Skonieczny , Q Service Castrol BKC Chojnicki, Odolion
powiat brodnicki	Marcin Jodko , Auto Naprawa Marcin Jodko, Bobrowo
powiat bydgoski	Przemysław Koziorzowski , Auto Mechanik Koziorzowski, Pawłówek
powiat chełmiński	Szymon Sadecki , Auto Elektronika, Chełmno
powiat grudziądzki	Krzysztof Kutyla , Mobilny wulkan naprawa - serwis, Mały Rudnik
powiat inowrocławski	Daniel Leliński , Auto Dan Daniel Leliński, Złotniki Kujawskie
powiat lipnowski	Sławomir Bątkowski , Carmax, Lipno
powiat nakielski	Dawid Pitula , Auto-Dav, Dziewierzewo
powiat radziejowski	Krzystian Pietrzak , Kris-Car mechanika pojazdowa wulkanizacja, Topółka
powiat sepołeński	Arkadiusz Chabowski , Chabowski Serwis, Sępólno Krajeńskie
powiat świecki	Krzysztof Kwiatkowski , OLI-CAR Mechanika Pojazdowa, Nowe
powiat toruński	Zbigniew Stanioch , Nat-Car, Łysomice
powiat tucholski	Krzysztof Rink , Carbon Clean - Regeneracja DPF FAP KAT, Mały Mędromierz
powiat żniński	Dawid Krawczak , Wulmech Dawid Krawczak, Włoszanowo

INSTRUKTOR JAZDY ROKU	
Bydgoszcz	Anna Palczyńska , Szkoła Jazdy PZM, Bydgoszcz
Grudziądz	Michał Trzebowski , Nauka Jazdy Sampol, Grudziądz
Toruń	Tomasz Organista , Auto Szkoła As-Tor, Toruń
Włocławek	Magdalena Dalak , OSK Dalak, Włocławek
Region bydgoski	Michał Musiał , Szkoła Jazdy Auto-Plus, Solec Kujawski
Region grudziądzki	Tomasz Kotłęga , OSK Piotr Łukaszewski, Świecie
Region inowrocławski	Krzysztof Olejnik , Prywatna Szkoła Jazdy Krzysztof Olejnik, Kruszwica
Region toruński	Marcin Guzowski , OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń
Region włocławski	Andrzej Tworek , OSK Andrzej Tworek, Radziejów

KIEROWCA ZAWODOWY ROKU	
Bydgoszcz	Przemysław Nalaskowski , Corimp, Bydgoszcz
Grudziądz	Robert Kulwicki-Tomaszewski , Bolt, Grudziądz
Toruń	Natalia Kruk , Relobus, Toruń
Region bydgoski	Arkadiusz Gondek , 4Sprint Wynajem Busów, Mrocza
Region grudziądzki	Agnieszka Zielińska , ŻANA Usługi Przewozowe, Warlubie
Region grudziądzki	Małgorzata Zięba , TAXI, Wąbrzeźno
Region inowrocławski	Jakub Lipiński , MPK, Inowrocław
Region toruński	Błażej Korpalski , RK TRANS Krystian Rygielski, Dobrzejewice
Region włocławski	Bartosz Markuszewski , ZPM Żbikowscy, Skrwilno

WARSZTAT SAMOCHODOWY ROKU	
Bydgoszcz	Autoryzowany Serwis MOTRIO G. Peters , Bydgoszcz, Altanowa 44
Grudziądz	Warsztat u Szwagra , Grudziądz, Groblowa 13A
Toruń	Auto Strefa , Toruń, Turystyczna 58
powiat brodnicki	Auto Tuner Adrian Dębski , Szabda, na Zamek 5
powiat bydgoski	Auto Mechanik Koziorzowski , Pawłówek, Leśna 43
powiat golubsko-dobrzyński	Warsztat samochodowy , Poćwiardowo 43
powiat inowrocławski	Mechanika Pojazdowa , Cieślin, Cieślin 2B
powiat mogileński	P.H.U MARCAR Mechanika pojazdowa , Mokre, Mokre 8
powiat nakielski	AutoElektromechanika , Nakło nad Notecią, Łączna 4
powiat rypiński	DejvCars Dawid Soliński , Rypin, Lisiny 24
powiat sepołeński	AM Performance , Sępólno Krajeńskie, Kościuszki 15
powiat toruński	Przemo Garage Mechanika Pojazdowa , Łysomice, Leśna 13C
powiat włocławski	Kam-Cars Mechanika Kamil Jeżał , Kowal, Unisławice 14A
powiat żniński	Wulmech Dawid Krawczak , Włoszanowo, Włoszanowo 47

SZKOŁA JAZDY ROKU	
Bydgoszcz	Szkoła Jazdy JaZdam , Bydgoszcz, Jagiellońska 58
Grudziądz	Nauka Jazdy Sampol , Grudziądz, Chopina 48
Toruń	Auto-Lider , Toruń, Łódzka 23
Włocławek	OSK Zielony Listek , Włocławek, Bojańczyka 3/5/18
Region inowrocławski	Szkoła Jazdy JaZdam , Inowrocław, Orłowska 48
Region toruński	OSK Milafiori , Chełmża, Chełmińska 18
Region włocławski	OSK Dalak , Chodecz, Polna 21

DORADCA DS. SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW ROKU	
1. miejsce	Wojciech Janicki , Mercedes-Benz Auto Frelik, Bydgoszcz
2. miejsce	Łukasz Piasecki , Toyota Jaworski Auto, Bydgoszcz
3. miejsce	Radosław Szmigiel , BMW Dynamic Motors, Bydgoszcz

FIRMA TRANSPORTOWA ROKU	
1. miejsce	TorunskiBus.pl , Toruń
2. miejsce	RK TRANS Krystian Rygielski , Kolonia Dobrzejewice, Edukacyjna 25
3. miejsce	POL-BUS , Młyniec Drugi, Dolina Drwący 84

AUTO DETAILING ROKU	
1. miejsce	AutoZadbani.pl , Nasiegniewo, Nasiegniewo 33D
2. miejsce	LP Auto Detailing , Inowrocław, Orłowska 62
3. miejsce	MC Car Detailing , Aleksandrów Kujawski, Parkowa 29B

AUTOREKLAMA

Polecamy →



Motoryzacja
na wysokich obrotach

motofakty.pl



CHEŁMNO

Całe Centrum Chełmna kolorowe! Bawiliśmy się na ludową nutę



Mieszkańcy i turyści z zainteresowaniem oglądali prezentacje zespołów

Zespoły folklorystyczne m.in. z Litwy, Ukrainy, Turcji, Serbii oraz - oczywiście - Polski opanowały Chełmno w ostatni weekend. Ich pokazy i występy oglądać

mogliśmy podczas korowodu ulicami miasta oraz na Rynku. A wszystko za sprawą „Międzynarodowych spotkań z folklorem”, które już po raz 15.

pokolorowały Chełmno. W ramach wydarzenia zorganizowano też warsztaty dla dzieci i dorosłych oraz jarmark jaszczurczy. (DX)



Barwny korowód przeszedł ulicami centrum miasta



Jarmark Jaszczurczy trwał na ul. Grudziądzkiej i Rynku



Inszenizacja „Wesele chełmińskie” grupy Hidden Chełmno



Koncert zespołu Echo Rodu

KRÓTKO

Powiat wąbrzeski

Pirat drogowy jechał dwa razy szybciej niż mógł

Policjanci z wąbrzeskiej drogówki zatrzymali w Bliźnie kierowcę BMW, który w sobotni wieczór jechał ponad dwa razy szybciej, niż pozwalają przepisy. 34-latek stracił prawo jazdy, dostał wysoki mandat i punkty karne. W sobotę, tuż przed godz. 20 funkcjonariusze kontrolowali prędkość na drodze wojewódzkiej w Bliźnie, w powiecie wąbrzeskim. To miejsce nie jest przypadkowe. Trasa jest szczególnie uczęszczana w czasie wakacji, a w pobliżu znajduje się przejście dla pieszych w rejonie specjalnego ośrodka dla osób niepełnosprawnych i samotnych. Obowiązuje tam ograniczenie prędkości do 50 km na godzinę. Mimo oznakowania 34-letni mieszkaniak powiatu brodnickiego jechał swoim BMW z prędkością 122 km na godzinę. Policjanci zatrzymali go do kontroli. Jak przekazują mundurowi, kierowca nie potrafił logicznie wyjaśnić swojego zachowania. Funkcjonariusze zatrzymali 34-latkowi prawo jazdy. Kierowca został też ukarany mandatem w wysokości 2500 złotych, a na jego konto trafiło 15 punktów karnych. (ŁS)

REGION

Trwają remonty ważnych dróg wojewódzkich

Karolina Rokitnicka

Ruszyła przebudowa drogi wojewódzkiej 569, łączącej powiaty toruński i golubsko-dobrzyński. Są spore utrudnienia i miejscami ruch wahałowy. Drogowcy zdarli asfalt, są dziury i uskoki, kopane są rowy. Zarząd Dróg Wojewódzkich naprawia też kilka innych dróg w powiecie golubsko-dobrzyńskim.

Zgodnie z podpisaną umową na kontynuację prac na drodze wojewódzkiej nr 569 łączącej powiat toruński i golubsko-dobrzyński, przebudowany jest 3-kilometrowy odcinek pomiędzy Olszówką i Okoninem. Przetarg na wykonanie prac wygrała firma Mabau.

Są spore utrudnienia

- Kontrakt o wartości 5,9 mln zł realizujemy w oparciu o budżet województwa. Odbiory planowane są na wrzesień. Wykonawca obejmie prace 5-letnią gwarancją. Droga w czasie prac będzie zawężona, ale przejezdna. W ostatnich latach odnowiliśmy odcinki od Dobrzejewa do Małszyc - informuje inwestor.



Przebudowywany jest 3-kilometrowy odcinek drogi pomiędzy Olszówką i Okoninem

Na przebudowywanej drodze są spore utrudnienia. Drogowcy zdarli asfalt, są dziury i uskoki. W związku z prowadzonymi pracami zamiast pobocza - mamy głębokie rowy.

- W zakresie prac jest m.in.:
- odnowa nawierzchni jezdni
 - odtworzenie poboczy
 - regulacja istniejących skrzyżowań i zjazdów
 - odtworzenie rowów
 - odtworzenie oznakowania poziomego
 - wymiana oznakowania pionowego i słupków prowadzących

To niejedyna inwestycja na drogach wojewódzkich w powiecie go-

lubsko-dobrzyńskim w ostatnich dniach. Ekipy kładły nową nawierzchnię w Owieczkowie. Ponadto podjęto się poprawy studzienek kanalizacyjnych w centrum Golubia-Dobrzyń. Ruszył także remont mostu w mieście. Obejmuje on prace przygotowawcze, remont dylatacji, naprawę konstrukcji żelbetowej oraz stożków.

- Dodatkowo zlecamy też naprawę pęknięcia kapy chodnikowej i odmalowanie przyczółków. Część prac od spodu konstrukcji została już przeprowadzona. Teraz przez okres około miesiąca wykonawca będzie działał przy remon-

cie dylatacji, stąd konieczność wprowadzenia ruchu wahadłowego sterowanego sygnalizacją. Zwróciliśmy uwagę wykonawcy, by te niezbędne prace utrudniające ruch na jezdni prowadził w wakacje, kiedy natężenia ruchu są mniejsze. Odbiory zadania o wartości 400 tysięcy zł planowane są na początku sierpnia - zaznacza ZDW.

Tutaj też trwają prace

Kilka tygodni temu zakończyła się przebudowa odcinka Sierakowo-Kowalewo Pomorskie. ZDW kontynuuje jednak prace na dalszym fragmencie drogi - między Orzechowem i Sierakowem, który łączy powiaty wąbrzeski i golubsko-dobrzyński.

- W czerwcu ruszyły prace na odcinku pomiędzy Orzechowem i Sierakowem. W pierwszej kolejności wykonano frezowanie i wzmacnianie konstrukcji krawędzi drogi. W kolejnych tygodniach będą prowadzone też prace przy nowych warstwach nawierzchni, siatce wzmacniającej, formowaniu rowów i utwardzaniu poboczy. Prace o wartości 7,5 mln zł zakończą się po wakacjach - informuje ZDW.

INTERWENCJE

Pani Iwona będzie walczyć o odszkodowanie

Marek Nienartowicz

Czy pęknięcia na ścianach kamienicy przy ul. Sobieskiego 60 w Toruniu to wina przebudowy prowadzonej przez drogowców?

W budynku przy Sobieskiego 60 jest kilka mieszkań. Na parterze funkcjonuje sklep ze sprzętem komputerowym i jego serwis.

- Wygląda jakby pęknięcia powstały podczas przebudowy ulicy - twierdzi Iwona Lewicka, mieszkanka lokalu na parterze kamienicy.

Przypomnijmy, że w ramach trwającej nieco ponad rok, od maja 2025 roku, przebudowy Sobieskiego powstały nowy chodnik, droga rowerowa, tzw. ciąg pieszo-rowerowy, oświetlenie, zjazdy do posesji oraz zatoki autobusowe z przystankami przy Garbatym Mostku. Najezdni została ułożona nowa asfaltowa nawierzchnia. Na zlecenie Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu wykonawcą inwestycji była firma Bud-West.

Iwona Lewicka wskazuje, że prace były prowadzone bezpośrednio



FOT. MAREK NIENARTOWICZ

Iwona Lewicka przed kamienicą przy ul. Sobieskiego 60

przed oknami jej mieszkania. Po przebudowie znacznie bliżej fasady kamienicy - o jakieś półtora metra - znajduje się chodnik, teraz będący częścią wspomnianego tzw. ciągu pieszo-rowerowego. Zajął teren zielony, który niegdyś był przy budynku. - Podczas robót młotem rozkuwano betonową nawierzchnię znajdującą się pod jednym z okien mojego mieszkania. To była pozostałość po dawnym wejściu do niego, zlikwidowanym lata temu. Być może takie i inne działania spowodowały pęknięcia w będącej w nie najlepszym stanie kamienicy - zauważa Iwona Lewicka.

Kamienicą przy Sobieskiego 60 administruje Zrzeszenie Właścicieli i Zarządców Domów. Jeszcze, bo zamierza wystąpić do sądu o zwolnienie z tego obowiązku. Powodem jest brak porozumienia z właścicielami mieszkań w kamienicy oraz skompli-

kowane relacje między nimi. - Naszym obowiązkiem jest utrzymanie i zabezpieczenie kamienicy. Wywiązujemy się z tego. Zrobiliśmy remont dachu, zabezpieczyliśmy balkony, naprawiliśmy drzwi - mówi dyrektor ZWiZD Przemysław Falkowski.

Sprawę pęknięć dyrektor ZWiZD zna. Naprawa mogłaby być częścią gruntownego remontu budynku. Ten na dziś, z powodu relacji między właścicielami, jest niemożliwy.

Iwona Lewicka chce wystąpić o odszkodowanie za straty w mieszkaniu. Do kogo ma się zwrócić w tej sytuacji? - Osoba, która upatruje źródła szkody w realizacji inwestycji drogowej, może skierować swoje roszczenie w pierwszej kolejności do Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu - mówi Agnieszka Kobus-Peńsko, rzecznik prasowy MZD.

Ewentualne odszkodowanie może więc zostać wypłacone przez ubezpieczyciela tej instytucji. Jest też inna możliwość. - Na czas realizacji inwestycji określone obowiązki związane z wykonywaniem robót były powierzone zewnętrznemu wykonawcy. W praktyce oznacza to, że odpowiedzialność za ewentualną

szkodę może spoczywać zarówno na zarządcy drogi, jak i na wykonawcy realizującym prace, w zależności od okoliczności konkretnego przypadku oraz ustalonego zakresu obowiązków poszczególnych podmiotów - wskazuje rzecznik.

Jak podkreśla Agnieszka Kobus-Peńsko, bez znajomości szczegółowych okoliczności zdarzenia, nie jest możliwe jednoznaczne wskazanie podmiotu odpowiedzialnego za zgłoszoną szkodę. - Jednocześnie należy podkreślić, że odpowiedzialność odszkodowawcza, w tym odpowiedzialność objęta ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia OC, nie powstaje wyłącznie na skutek wystąpienia szkody w czasie prowadzenia inwestycji. Konieczne jest wykazanie przesłanek odpowiedzialności, w tym przede wszystkim normalnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem określonego podmiotu a powstałą szkodą - dodaje Agnieszka Kobus-Peńsko.

Iwona Lewicka jest rencistką, ma problemy ze zdrowiem, ale - jak mówi - będzie dochodzić roszczenia.

©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net> 282814801

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011543166

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

KRZYŻÓWKA NR 107

Poziomo:

- 1) wżwyz lub o tycdze,
6) uderzenie piłki pod kątem w tenisie,
11) trele-morele, banialuki,
12) Krzysztof, prezenter „Tańca z gwiazdami”,
13) ptactwo domowe,
14) twórca nastrojowych wierszy,
15) sprzymierzeńcy z układu NATO,
17) ... Alighieri, autor poematu „Boska komedia”,
18) największy ssak w Puszczy Białowieskiej,
19) instrument perkusyjny,
20) Jan, reżyser filmu „Miasto 44”,
23) płaszcz podbity futrem,
25) nietolny ptak z Ameryki Południowej,
26) nadrzędny interes państwa,
27) formacja lecących gęsi,
28) przegrody dla wierzchowców,
31) cichy, tłumiony płacz,
34) rozdział „Pana Tadeusza”,
36) sąsiad Kazacha i Tadżyka,
37) niewielki przedmiot reklamowy,
38) dekoracyjny układ otworów,
39) wyróżnienie stanowiące powód do dumy,
40) wiklinowy wyrób.

Pionowo:

- 2) bicz z krótką rękojeścią,
3) dawne wierzchnie okrycie,
4) Dorota, polska pięcioboistka nowoczesna,
5) ... i Hercegowina, kraj na Bałkanach,
6) pojazd konny z westernu,

1	2		3		4		5		6		7		8		9		10
			11										12				
13									14								
			15	16													
17									18					19			
				20		21							22				
23		24											25				
				26													
27													28			29	
31	32		33										34	35			
36													37				
38						39								40			

AUTOPROMOCJA 0111229927

Tvoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

52 511 94 64

- 7) artysta cyrkowy,
8) w parze z opierunkiem,
9) średniowieczny pokutnik,
10) odpowiada za pracę zespołu,
16) ortopeda lub chirurg,
21) Bogusław, wykonawca piosenki „Jaj portret”,
22) bóstwo starożytnego Egiptu z głową szakala,
23) „... maltański”, powieść detektywistyczna,
24) pustynna fatamorgana, przywidzenie,
29) Anna, autorka powieści „Siódmy krzyż”,
30) „Czarny ...”, film w reżyserii Ridleya Scotta,
32) dzielnica Wałbrzycha z zamkiem,
33) kraj w Afryce na Saharze,
34) ptak domowy z grzebieniem,
35) duży ptak grzebiący.

ROZWIĄZANIE NR 106

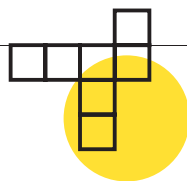
S	K	P	R	Z	E	P	I	S	B	O	G
P	R	O	S	B	A	I	R	T	U	L	I
I	Z	K	O	M	N	A	T	A	O	T	I
S	T	A	T	U	T	N	Ż	T	O	K	S
E	K	S	D	Y	N	A	S	Y	A	A	D
K	W	I	N	T	A	S	N	K	O	N	K
I	E	D	O	L	I	N	A	W	A	A	
S	Z	K	A	P	A	S	N	G	R	A	N
J	F	L						Z	L		
T	A	N	I	E	C			Z	E	S	K
R	S	A						K	L	A	
Z	A	C	Z	E	P			Ż	A	G	I
A	Z	O						Y	S	M	
S	Z	O	G	U	N			L	A	C	Z
K	P	E	U	R	Y	D	Y	K	A	A	R

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

wżwyz lub w dal	furia muzyk w orkiestrze	tematyka miłosna	mąż Penelopy	rygiel nie-wielka ilość	prezent, upominek	naj-cieńszy metal	wy-tworna suknia balowa	piłka w bramce mały rydel
np. „Rozmowy kontrolowane”				uczeń Jezusa				
				kubański złoty		atrakcja Sopotu		
pensja, zapłata owoc palmy				skrzynia na ryby	część nogi syropowe drzewo	pan z karabelą	krótki nóż szewski	
dawniej poważanie, szacunek	mityczny władca wiatrów	egipskie bóstwo Księżyca	woreczek na dukaty			ptak zimnych wód		
strumień, ruczaj				gibon białoręki		1/100 dolara		
			spód naczynia		głaz narzutowy			
żagiel przedni				koniec bomu		rodzaj zapięcia		

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: MEDYKAMENT



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, ale słuchaj innych. Horoskop dzienny mówi, że drobny gest otworzy nowe możliwości.

Ryby (19.02 - 20.03)
Ciepłota przyniesie efekty. Horoskop na dziś zapowiada, że wieczór zaskoczy Cię miłą wiadomością.

Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowy będą dziś kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny na środę radzi nie odkładać ważnych decyzji.

Byk (20.04 - 20.05)
Poczujesz energię. Horoskop dzienny mówi, że znajdziesz rozwiązanie sprawy, która od dawna Cię nurtowała.

Bliznieta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś to wskazówka, by pokazać swoje talenty.

Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja pozwoli uniknąć stresu. Horoskop dzienny na środę radzi znaleźć czas na swoje pasje.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci do relacji. Horoskop dzienny wróży, że szczerza rozmowa otworzy drogę do porozumienia.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Nie bój się zmian – horoskop na dziś wróży, że przyniosą nowe perspektywy.

Waga (23.09 - 22.10)
Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny na środę mówi, że nowe spotkanie okaże się inspirujące...

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja da efekty. Horoskop dzienny radzi zadbać o równowagę między obowiązkami a odpoczynkiem.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś radzi nie odrzucać nietypowych pomysłów.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wykażesz się wrażliwością. Horoskop dzienny na środę mówi, że mały krok stanie się początkiem czegoś pięknego.

STRONA ZDROWIA

• **W numerze:** Domowy sposób na pozbycie się pestycydów •
Zmiany w DPS-ach i płatnościach za pobyt

UWAGA NA OBRZĘKI

Masz opuchnięte nogi i dłonie? To nie zawsze wynik upałów. Przyczyną mogą być te choroby

Obrzęki nie zawsze są jedynie skutkiem upału. Czasem to sygnał, że w organizmie dzieje się coś poważniejszego. Puchnięcie nóg i dłoni może wskazywać na obecność poważniejszych problemów zdrowotnych.

Redakcja Strony Zdrowia

Latem łatwo zauważyć, że organizm zaczyna zatrzymywać więcej wody, co objawia się właśnie opuchlizną kończyn. Duży wpływ na ten proces ma nie tylko pogoda, ale także to, co jemy. Produkty bogate w cukry proste, takie jak ciasta z kremem, gofry z bitą śmietaną i posypkami, słodzone napoje czy lody, mogą sprzyjać gromadzeniu się płynów w organizmie.

Zatrzymywanie wody w organizmie

Latem, kiedy chętniej sięgamy po takie przekąski, ryzyko opuchlizny może wzrosnąć, zwłaszcza u osób z zaburzeniami hormonalnymi. W efekcie organizm może potrzebować więcej wody, aby zachować równowagę. W cieplejszych miesiącach warto kontrolować także spożycie słonych produktów. One również sprzyjają zatrzymywaniu się wody w organizmie. Chipsy, paluszki, słone frytki czy hamburgery z barów szybkiej obsługi to tylko niektóre przykłady żywności, która zawiera dużo soli i może nasilać obrzęki.

Objawy i przyczyny zatrzymywania wody w organizmie

Zatrzymywanie pewnych ilości wody w organizmie jest zjawiskiem normalnym, umożliwiającym regulację gospodarki wodno-elektrolitowej w organizmie. Gdy się nasila i powoduje dolegliwości, warto sprawdzić przyczyny problemu, które mogą mieć poważniejszy charakter medyczny, wymagający odpowiedniego leczenia. Nadmierna retencja wody w ciele wywołuje objawy takie jak m.in. opuchnięcie stóp, kostek, nóg czy dłoni, powiększenie obwodu brzucha, obrzęk twarzy, zwiększenie masy ciała nawet o 2-3 kg, uczucie ociężałości, pofałdowanie skóry jak po kąpieli, zeszywnienie stawów w kończynach objętych opuchlizną, zwłaszcza rano, bóle głowy po wstaniu z łóżka, pogorszenie stanu w zespole cieśni nadgarstka.

W przypadku większej opuchlizny uciśnięcie kciukiem objętego nią obszaru, np. okolicy kostek nóg, powoduje powstanie zagłębienia, które znika w powolnym tempie.



Twoje nogi i dłonie puchną latem? Uważaj! Choć winą często obarczamy wysokie temperatury, obrzęki nie zawsze są jedynie skutkiem upału

Zatrzymywanie wody w organizmie to sytuacja, w której w ustroju gromadzi się nadmiar płynów. Dotyczy to zwłaszcza układu krążenia oraz jam i tkanek ciała.

Najczęstszym powodem powstawania opuchlizny i obrzęków są zaburzenia gospodarki wodno-elektrolitowej, której równowaga jest szczególnie ważna dla prawidłowej pracy układu nerwowego, krążenia czy mięśni. Zatrzymywanie nadmiaru wody w ciele może wynikać z nieprawidłowości funkcjonowania narządów w obrębie tych układów.

Przyczyną zbyt dużej retencji wody mogą też być poważniejsze problemy z wątrobą, nerkami czy sercem. Jeżeli nadmierne zatrzymywanie wody w organizmie pojawia się nagle i utrzymuje dłużej niż przez tydzień, należy zasięgnąć porady lekarskiej.

Zatrzymywanie wody w organizmie może wynikać ze skłonności genetycznych, ale zwykle ma bezpośredni związek z dietą, stylem życia,

masą ciała i stanem zdrowia, a zwłaszcza z kondycją układu krążenia. Często przyczyną jest nadmierny wzrost ciśnienia w żyłach i naczyniach włosowatych, prowadzący do przenikania wody do przestrzeni międzykomórkowych.

Czy przy zakrzepicy się puchnie?

Utrzymujący się obrzęk, szczególnie jeśli dotyczy tylko jednej kończyny i pojawia się latem, powinien wzbudzić naszą czujność. Objaw ten może być powiązany z zakrze-

Latem łatwo zauważyć, że organizm zaczyna zatrzymywać więcej wody, co objawia się właśnie opuchlizną kończyn. Utrzymujący się obrzęk, szczególnie jeśli dotyczy jednej kończyny, powinien wzbudzić naszą czujność

picą żył głębokich. Jest to stan, w którym w żyłach głębokich nóg lub innych kończyn tworzy się skrzepina — czyli skrzep krwi, który blokuje prawidłowy przepływ krwi. To powoduje zaleganie krwi w naczyniach, prowadząc do obrzęku, bólu, zaczerwienienia i uczucia ciężkości w zajętej kończynie. Często skóra nad obrzękiem może być cieplejsza.

Stan ten jest poważny, ponieważ istnieje ryzyko, że skrzepina oderwie się od ściany naczynia i przedostanie się do płuc, wywołując zator płucny, nagle i zagrażające życiu powikłanie. Dlatego rozpoznanie i leczenie zakrzepicy musi być szybkie i odpowiednio przeprowadzone.

Zakrzepica żył głębokich, nazywana też żylną chorobą zakrzepowatoremową (ŻChZZ), to trzecia najczęstsza w Polsce choroba układu krążenia, która każdego roku dotyka ok. 100 tysięcy osób.

Zakrzepica żył głębokich jest rozpoznawana u ok. 60 tys. Polaków

rocznie, natomiast jej częstą konsekwencją — zator tętnicy płucnej — diagnozuje się u 35 tys. osób na rok i u około co trzeciej osoby prowadzi do nagłego zgonu.

Najpowszechniejsze objawy zakrzepicy nóg to: tępy ból o stałym umiarkowanym natężeniu, który nasila się przy poruszaniu się, obrzęk, którego lokalizacja wskazuje na umiejscowienie zmiany chorobowej, podwyższony poziom ocieplenia skóry, który stanowi konsekwencję stanu zapalnego, zasinienie skóry w obrębie zmian zakrzepowych, które następuje na skutek zastojów krwi żyłnej i niedotlenienia tkanek.

Objaw ten ustępuje po uniesieniu nóg, zwiększony stopień napięcia skóry, ból przy ucisku miejsca dotkniętego zmianami chorobowymi, powiększenie żył powierzchownych, które stanowi konsekwencję zablokowania odpływu krwi przez żyły głębokie. Objaw ten najłatwiej można zaobserwować w pozycji pionowej, zwiększona temperatura ciała, która stanowi konsekwencję procesów zapalnych toczących się w organizmie.

Hipoglobulinemia a obrzęki. Co łączy niski poziom białek z opuchlizną kończyn?

W kontekście zatrzymywania wody i powstawania obrzęków często mówi się o czynnikach takich jak upały, dieta czy problemy z krążeniem, jednak ważnym aspektem, który może powodować opuchliznę, jest również hipoglobulinemia, czyli zbyt niskie stężenie białek w surowicy krwi, przede wszystkim albumin.

Albuminy pełnią kluczową rolę w utrzymaniu prawidłowego ciśnienia onkotycznego — siły, która zatrzymuje wodę wewnątrz naczyń krwionośnych. Kiedy ich poziom jest obniżony, np. w wyniku niedożywienia, zespołu nerczycowego, niewydolności wątroby czy przewlekłych chorób jelit prowadzących do utraty białka, dochodzi do zaburzenia równowagi płynów między naczyniami a tkankami.

W efekcie woda zaczyna gromadzić się w przestrzeni międzykomórkowej, co objawia się jako obrzęki, często widoczne na nogach, stopach czy rękach.

ZDROWA ŻYWNOSĆ

Czy dobrze myjesz owoce i warzywa? Jak skutecznie pozbyć się pestycydów?

Zanim sięgniesz po truskawki, zastanów się, czy samo płukanie pod bieżącą wodą wystarczy, by pozbyć się niewidzialnego zagrożenia

Redakcja Strony Zdrowia

Pestycydy to substancje chemiczne stosowane w rolnictwie w celu ochrony roślin przed szkodnikami i drobnoustrojami. Występują w praktycznie wszystkich produktach spożywczych. Przeciętne warzywo lub owoc w handlu zawiera pozostałości kilkunastu do dwudziestu kilku różnych pestycydów. Ich obecność stwierdza się również w żywności ekologicznej m.in. jako pozostałość z glebi i wód gruntowych. Choć organiczne jedzenie to ustawowo „czysta” produkcja, tu również stosuje się pewne rodzaje dopuszczonych pestycydów, choć nie tak groźnych jak niektóre z tych klasycznych. Spożywanie produktów zanieczyszczonych pozostałościami pestycydów to poważne ryzyko dla zdrowia. Nawet ich bezpieczny poziom w poszczególnych produktach sprawia, że gromadzą się w organizmie, szkodząc zdrowiu. Niektóre mogą nawet powodować raka.

Dlaczego pestycydy są szkodliwe i jak działają na organizm?

Liczne badania wskazują, że ich obecność może prowadzić do sze-

regu negatywnych konsekwencji, takich jak:

- zaburzenia hormonalne – niektóre pestycydy zaburzają gospodarkę hormonalną, imitując lub blokując naturalne hormony, co może wpływać na płodność, rozwój płodu w czasie ciąży i funkcjonowanie tarczycy,
- uszkodzenia neurologiczne – narażenie na pestycydy wiąże się z problemami z uczeniem się, pamięcią i koncentracją, szczególnie u dzieci,
- nowotwory – Międzynarodowa Agencja Badań nad Rakiem (IARC) sklasyfikowała niektóre pestycydy jako substancje rakotwórcze,
- problemy z oddychaniem – wdychanie pestycydów może powodować podrażnienia płuc, astmę i inne dolegliwości układu oddechowego.

Choć całkowite wyeliminowanie narażenia na działanie pestycydów jest trudne, możemy znacząco zmniejszyć ryzyko, dbając o dokładne mycie spożywanych produktów i nie chodzi tu o płukanie pod bieżącą wodą czy moczenie w sodzie oczyszczonej. I tu pojawia się nasz niezawodny, domowy sposób!

Pozbędziesz się pestycydów z owoców i warzyw – bez chemii i sody oczyszczonej

Na rynku znajdziesz wiele specjalistycznych środków do mycia warzyw, ale istnieje naturalny, powszechnie dostępny produkt, który działa równie skutecznie, a jest bezpieczny i jadalny, a jest nim ocet jabłkowy.

Ocet jabłkowy powstaje w wyniku fermentacji jabłek. Najpierw do rozgniecionych jabłek dodaje się drożdże, które zmieniają zawarty w owocach cukier w alkohol (powstaje tzw. cydr). Następnie dodawane są bakterie, które alkohol przekształcają w kwas octowy, a także kwas cytrynowy i mlekowy.

Oprócz głównego aktywnego składnika, jakim jest kwas octowy, ocet jabłkowy zawiera także niewielkie ilości witaminy C i z grupy B oraz: potas, żelazo, magnez, fosfor, sód i wapń. Bogaty jest w: pektyny, aminokwasy, enzymy, polifenole (kwas galusowy, katechiny i epikatechiny), a także inne antyoksydanty, m.in. kwas chlorogenowy, taninę, kwas propionowy, beta-karoten. To właśnie tym składnikom ocet jabłkowy zawdzięcza swoje cenne dla zdrowia właściwości.

Ocet jabłkowy ma silne właściwości antybakteryjne i przeciwdrobnoustrojowe, więc idealnie usunie zanieczyszczenia z warzyw i owoców.

Oto, jak go użyć:

1. Napełnij czysty zlew świeżą wodą i dodaj ocet jabłkowy w proporcji jedna część octu na trzy części wody.
2. Włóż wszystkie warzywa do roztworu. Za pomocą szczoteczki do warzyw delikatnie wyszoruj każdy z nich, a następnie pozostaw do namoczenia na 15 minut. Uwaga na delikatne owoce! W przypadku owoców jagodowych (np. borówek, jeżyn, truskawek) skróć czas namaczania do 5 minut, aby nie stały się papkowate.
3. Po namoczeniu dokładnie opłucz warzywa i owoce pod bieżącą wodą. Przełóż świeżo umyte produkty do szklanych pojemników (unikaj plastiku!) i przechowuj w lodówce.

Dzięki tej prostej metodzie możesz cieszyć się smakiem i dobroczynnymi właściwościami owoców i warzyw, minimalizując ryzyko związane z pestycydami.



Dom Pomocy Społecznej ma stać się ostatecznością, a nie pierwszym wyborem

SENIORZY

Zmiany w DPS-ach i płatnościach za pobyt. Wiele rodzin się zdziwi

Ola Głowacka

Rząd przygotowuje jedną z największych od ponad dwóch dekad reform systemu pomocy społecznej. Zmiany mają objąć m.in. zasady kierowania do domów pomocy społecznej (DPS), odpłatność za pobyt, rozwój nowych form wsparcia oraz organizację opieki nad osobami starszymi i z niepełnosprawnościami.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wskazuje, że obecne przepisy w wielu obszarach nie odpowiadają już współczesnym wyzwaniom związanym ze starzeniem się społeczeństwa, rosnącą liczbą osób wymagających długoterminowej opieki oraz niedoborami kadrowymi w systemie pomocy społecznej. Nowelizacja ma zwiększyć bezpieczeństwo osób korzystających ze wsparcia, poprawić dostępność usług społecznych oraz rozwinąć opiekę środowiskową.

Jedną z najważniejszych zmian dotyczy zasad kierowania do domów pomocy społecznej. Rząd chce, aby pobyt w DPS był stosowany dopiero wtedy, gdy wyczerpane zostaną inne dostępne formy wsparcia. Oznacza to odejście od modelu, w którym całodobowa opieka instytucjonalna jest podstawowym rozwiązaniem dla osoby niesamodzielnej. W praktyce przed skierowaniem do DPS oceniane mają być możliwości skorzystania z usług opiekuńczych świadczonych w miejscu zamieszkania, specjalistycznych usług opiekuńczych, mieszkań wspomaganych czy mieszkań treningowych. Dopiero gdy takie wsparcie okaże się niewystarczające lub niemożliwe do zapewnienia, możliwe będzie skierowanie do domu pomocy społecznej. Resort zaznacza jednocześnie, że wyjątek mają stanowić sytu-

acje nagłe, gdy zagrożone jest zdrowie lub życie osoby wymagającej opieki. W takich przypadkach skierowanie do DPS będzie mogło nastąpić szybko.

Projekt reformy zakłada znaczące wzmocnienie usług środowiskowych. Chodzi o takie rozwiązania, które umożliwiają osobie starszej lub z niepełnosprawnością pozostanie jak najdłużej we własnym domu lub lokalnej społeczności. Wśród rozwijanych form wsparcia znajdują się: usługi opiekuńcze świadczone w miejscu zamieszkania, specjalistyczne usługi opiekuńcze, mieszkania wspomagane, mieszkania treningowe.

Duże emocje budzą projektowane zmiany dotyczące odpłatności za pobyt w domu pomocy społecznej. Obecnie koszty ponosi przede wszystkim mieszkaniec DPS, następnie małżonek, dzieci i wnuki, rodzice, a w dalszej kolejności gmina.

Po zmianach do katalogu osób zobowiązanych do ponoszenia kosztów mają zostać włączeni pełnoletni beneficjenci majątku przekazanego wcześniej przez mieszkańca DPS. Chodzi przede wszystkim o osoby, które otrzymały nieruchomości w drodze darowizny lub nabyły ją na podstawie umowy dożywocia.

Nowe regulacje mają obejmować przekazanie majątku dokonane do 10 lat przed umieszczeniem osoby w domu pomocy społecznej. W praktyce oznaczałoby to, że osoba, która przejęła mieszkanie lub dom od seniora, mogłaby zostać zobowiązana do uczestniczenia w kosztach jego pobytu w DPS jeszcze przed dalszymi członkami rodziny. Projekt przewiduje również doprecyzowanie, że obowiązek ponoszenia opłat ma dotyczyć wyłącznie osób pełnoletnich. Reforma nadal znajduje się na etapie prac legislacyjnych. Ostateczny kształt przepisów może się jeszcze zmienić.



Mycie owoców i warzyw pod bieżącą wodą nie wystarczy. Zastosuj naturalny produkt, który masz w swojej szafce kuchennej

DROBNE

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

ZETOR 7211, 1988 r., 661-665-989.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAŁĘ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA

**strefa
BIZNESU.pl**

**Know-how
w dobrym biznesie**
strefabiznesu.pl

JAMA USTNA

Sprawdź, jak odróżnić aftę od nowotworu

Emil Hoff

Afty są bardzo dokuczliwe – to każdy wie. Ale nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że mogą też być objawami raka. Koniecznie sprawdź, jak odróżnić zwykłą aftę od zmian nowotworowych.

Wredny guzek potrafi utrzymać się przez kilka dni, a potem znika, pozostawiając tylko nieprzyjemne wspomnienie.

Niestety, okazuje się, że afty mogą być symptomem o wiele poważniejszej choroby: raka jamy ustnej, głowy lub szyi. Sprawdź, kiedy należy się zaniepokoić i udać do lekarza, i jak odróżnić zmiany rakowe od zwykłej afty.

Tak naprawdę nikt nie wie na pewno, dlaczego pojawiają się afty, i czemu u niektórych osób częściej niż u innych. Problem ma podłoże immunologiczne, może też ma coś wspólnego z predyspozycjami genetycznymi.

Za powstawanie aft mogą też odpowiadać niedobory nie-



FOT. 123RF.COM

Afty mogą być symptomem poważniejszej choroby

których składników odżywczych (głównie żelaza, cynku, witamin z grupy B), przewlekły stres, uczulenia, ale też urazy mechaniczne.

Wiadomo, że dużą część populacji prędzej czy później zaatakują afty, najczęściej jedna naraz, ale zdarzają się też zmasowane ataki. Afty bywają bolesne i dokuczliwe, ale najczęściej nie są groźne.

Afty powinny zniknąć same w ciągu kilku dni. Leczenie polega najczęściej po prostu na wprowadzeniu drobnych zmian w diecie, tak by nie pogarszać stanu jamy ustnej i nie powodować bólu.

Jedz miękkie potrawy, najlepiej zupy zamiast stałych pokarmów, które mogą drażnić afty. Dania chłodne i zimne podrażniają afty o wiele mniej niż gorące. Unikaj potraw słonych, pikantnych i kwaśnych, które mogą zaostrzyć ból aft. Unikaj napojów gazowanych i płynów do płukania ust na bazie alkoholu.

W przypadku silnego bólu afty możesz skorzystać z dostępnych bez recepty środków znieczulających lub płukanek odkażających. Lekarz może przepisać specjalne maści łagodzące stany zapalne, są też dostępne pasty do zębów i płyny

do płukania ust, które mogą przynieść ulgę, ale ich skuteczność bywa bardzo różna.

W badaniach nad aftami często pojawia się niepokojący wątek: w niektórych przypadkach mogą one być symptomem rozwijającego się nowotworu złośliwego jamy ustnej, a także głowy lub szyi.

Jaka afta może być objawem raka?

Taka, która: nie boli, ma w środku wyczuwalny twardy guzek, ma twarde brzegi, krwawi bez wyraźnej przyczyny. Co najważniejsze, niepokój powinien wzbudzić afty, które nie znikają nawet po upływie 21 dni. Jeśli afta, która naturalnie znika po kilku dniach, utrzymuje się tak długo, należy zgłosić się do lekarza.

Na raka jamy ustnej narażeni są szczególnie mężczyźni, po 45. roku życia, zwłaszcza palacze i nadużywający alkoholu. Czynniki zmniejszającymi ryzyko wystąpienia nowotworu są m.in. dobra i regularna higiena jamy ustnej, ograniczenie alkoholu i palenia oraz regularne kontrole dentystyczne.

AUTOPROMOCJA

0011549603

**Złec nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia**

**Biura ogłoszeń
Gazety Pomorskiej:**

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16 ul. Zamoyskiego 2 tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16 ul. Sikorskiego 24/8, tel. 697 770 334 e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl

**EXPRESS
BYDGOSKI**

**GAZETA
POMORSKA**

NOWOŚCI

Łącząc się w bólu i żałobie,
pragniemy przekazać wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa naszego wsparcia
dla Kolegi

**Adama Nitki
i Jego Bliskich**

z powodu śmierci ukochanej

Żony Beaty

Koleżanki i Koledzy z Działu HR
Bunge Polska Sp. z o.o.

0011554605

Pani
Halinie Boroń
Pełnomocnikowi ds. Ochrony Informacji Niejawnych
w Biurze Ochrony Informacji Niejawnych,
Obrony Cywilnej i Spraw Wojskowych

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty

śp

Stanisława Walczaka

składają

Prezydent Miasta Inowrocławia
Arkadiusz Fajok

wraz z pracownikami Urzędu Miasta Inowrocławia

0011554634

Z wielkim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 12 lipca 2026 roku zatrzymało się serce, tak dobre serce
naszej Najukochańszej Mamusi i Babci



Marzeny Herrmann

Tak trudno uwierzyć w to, że nie ma Jej z nami.
Na pewno jest wśród aniołów, bo już za życia nim była.
Żyła lat 87.

Msza święta i nabożeństwo żałobne odbędą się
w kościele pw. św. Antoniego Padewskiego (w Szymborzu)
16 lipca o godz. 10.00, po czym nastąpi odprowadzenie
Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku do grobu
rodzinnego, na cmentarzu parafialnym św. Mikołaja,
przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.

Pogrążona w smutku
Rodzina

0011554740

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 9 lipca 2026 roku zmarł nasz kochany Brat



Wojciech Pokorski

lat 79

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 16 lipca 2026 roku o godz. 12.00 w kościele
parafii pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Kruszwicy.
Po mszy św. eksportacja Zmarłego
na cmentarz komunalny w Kruszwicy.

Pogrążone w smutku
Rodzeństwo z Rodzinami

0011554069

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 11 lipca 2026 roku zmarła
nasza kochana Mama i Babcia



Julia Kot

lat 93

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 16 lipca 2026 roku o godz. 10.00
w kościele parafii pw. Św. Bartłomieja w Szadłowicach.
Po mszy św. ceremonia pogrzebowa
na cmentarzu parafialnym.

Pogrążona w smutku
Rodzina

0011554419

PIŁKA NOŻNA

Anglia kontra Argentyna. Bellingham i Kane czy Messi

Jacek Czaplewski, DK

Dziś poznamy drugiego finalistę mistrzostw świata. Mecz Anglia - Argentyna zaplanowany na godz. 21.00 odbędzie się na stadionie w Atlancie. Transmisja w TVP 1 i TVP Sport.

Według bukmacherów nieznacznym faworytem są Anglicy. To pierwszy bezpośredni mecz obu ekip od 21 lat. Wtedy zagraną towarzysko i gorąco okazali się „Synowie Albionu”. Do ostatniego mundialowego spotkania doszło natomiast w 2002 roku w Japonii, jeszcze w fazie grupowej. Zwycięską bramkę zdobył David Beckham. W tamtym meczu gwizdał słynny Pierluigi Collina.

Włoch odpowiadający teraz za obsadę sędziowską do środowego hitu wybrał Amerykanina Ismaila Elfatha. Dla 44-letniego imigranta z Maroka to największe wyzwanie w karierze. Do USA przybył jako nastolatek dzięki wygranej w loterii wizowej. Skończył inżynierię mechaniczną na Uniwersytecie Tekszańskim, ale przyszłość postanowił związać z piłką nożną. Cztery lata temu w Katarze poprowadził trzy mecze, w tym 1/8 finału między Japonią a Chorwacją zakończony po konkursie rzutów karnych.

Dziś konkursu jedenastek wykluczyć również nie można, bo wystąpią drużyny prezentujące zbliżony poziom. Anglia w ćwierćfinale potrzebowała dogrywki do wyeliminowania Norwegii. Błysnął Jude Bellingham, autor obu bramek, który dość nieoczekiwanie stał się - obok Harry'ego Kane'a - jednym z kandydatów do korony króla strzelców. Trafił już w sumie sześć razy, choć jest ustawiany w pomocy.

Angielskich fanów bardzo zmartwił fakt, że po ostatnim gwizdku 23-



- Grałem przeciwko prawie wszystkim, z wyjątkiem Anglii. To świetna drużyna, jest potęgą - nie ukrywa Leo Messi

latek trzymał się za wcześniej operowany już bark. Wszystko wskazuje na to jednak, że o finał zagra, tak jak i Declan Rice zmagający się ostatnio z infekcją wirusową.

Anglia ostatni raz w półfinale mierzyła się na Mundialu w Rosji. Po dogrywce przegrała z Chorwacją, a spotkanie o brąz z Belgią.

Anglia trafiła na Argentynę, która nie robi już aż tak piorunującego wrażenia jak cztery lata temu w Katarze. Drogę do półfinału wydawało się, że ma usłaną różami. Męczyła się jednak w każdym z meczów fazy pucharowej. Dopiero po dogrywce pokonała Republikę Zielonego Przylądka i Szwajcarię, a w międzyczasie cudem odwróciła wynik z Egiptem. Z tego właśnie powodu skreślać jej nie wolno, skoro potrafi wydostać się nawet z największych tarapatów, a na takie niewątpliwie natrafiła w 1/8 finału, kiedy Egipcjanie mieli szansę na gola na 3:0. Argentyna nie zachwyca, ale sprzyja jej decyzje sędziowskie.

Po jej spotkaniach było zawsze mnóstwo kontrowersji.

Selekcjoner Lionel Scaloni potwierdził już, że 39-letni Leo Messi jest gotowy do gry. Nie przeszkadza mu, że po boisku głównie chodzi lub truchta, pokonując średnio dystans zaledwie pięć kilometrów.

- Kiedy wyczuwa, że może stworzyć zagrożenie, staje się maszyną - przypomniał po ograniu Szwajcarii.

Mecze Anglików z Argentyńczykami mają podtekst. Wszystko przez wojnę o Falkandy i Malwinę w 1982 roku, którą rozpętali ci drudzy, a następnie sromotnie przegrali.

Potem był 1986 rok i słynna „ręką boga” w wykonaniu Diego Maradony i zwycięstwo „Albicelestes” 2:1 w ćwierćfinale mundialu w Meksyku.

Kolejny kontrowersyjny mecz to mundial 1998 we Francji. Ponownie ćwierćfinał. Z boiska wyleciał Beckham po faulu na Diego Simeone. Sędzia nie uznał im bramki, nie poddyktował „11” i przegrali w karnych...

PIŁKA NOŻNA

FIFA zatrzymała jeszcze 12 sędziów. Wśród nich jest także Szymon Marciniak

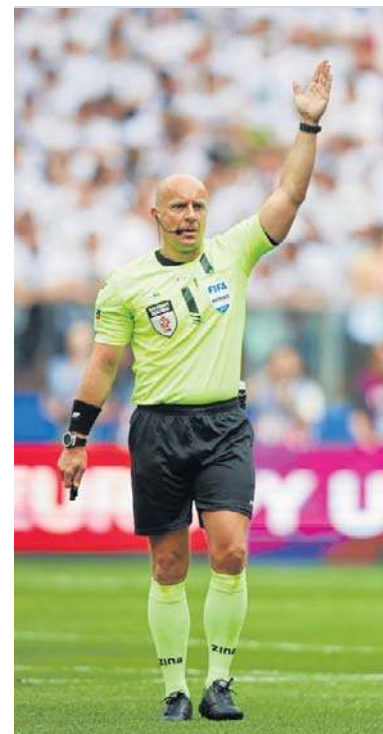
Jacek Czaplewski

Szymon Marciniak jeszcze nie wrócił ze Stanów Zjednoczonych. Czekaj. FIFA nie wyklucza, że zostanie pierwszym sędzią w historii prowadzącym dwa finały mistrzostw świata, i to z rzędu.

Decydujący o obsadach sędziowskich Pierluigi Collina nie sięgnął w ogóle po Szymona Marciniaka w fazie pucharowej, co mogłoby oznaczać, że oszczędza go na decydujące mecze. Te półfinałowe Włoch obsadził jednak arbitrami spoza Europy. Wtorkowy między Francją a Hiszpanią poprowadził Ivan Barton z Salwadoru. W środowym z udziałem Anglii i Argentyny zobaczymy Ismaila Elfatha z USA, co w środowisku odebrano jako ukłon w stronę gospodarzy turnieju. Pochodzący z Maroka rozjemca nie dostał bowiem zbyt wysokich not za występ w 1/8 finału w meczu Brazylii z Norwegią.

FIFA zatrzymała na mundialu jeszcze 12 sędziów. Spośród nich wybierze obsadę do dwóch pozostałych spotkań: sobotniego o brązowy medal i niedzielne o złoto. W grze o najważniejszy mecz oprócz Marciniaka pozostali tak naprawdę Glenn Nyberg (Szwecja), Espen Eskas (Norwegia), Maurizio Mariani (Włochy), Slavko Vincić (Słowenia), Alireza Faghani (Iran), Adham Makhadmeh (Jordania), Jلال Jayed (Maroko), Wilton Sampaio (Brazylia), Jesus Valenzuela (Wenezuela) oraz Joao Pinheiro (Portugalia).

Zbigniew Boniek był wręcz przekonany, że Marciniak dostanie półfinał Francja - Hiszpania, ale tak się nie stało. Sam arbiter jeszcze



Wśród sędziów, którzy pozostali w tegorocznych mistrzostwach świata, jest Szymon Marciniak

przed wylotem mówił dla Łączy nas Piłka: - Długo już jestem w piłkarskim biznesie. Mam za sobą finał mistrzostw świata w 2022 roku i wiem, że osiągnięcie kolejnego finału będzie niemal niemożliwe. Jadę na mundial jako doświadczony, spełniony arbiter. Wiem, że jeśli będę sędziował dobrze, to jestem w gronie osób mających szansę na bardzo fajny wynik.

FIFA zwykła obsadzać mecze o trzecie miejsce sędziami na dorobku. Jeżeli zatem nie zmieni swojej polityki, to Marciniak albo poprowadzi finał, albo poprzestanie na występach w grupie, co byłoby równie sensacyjnym scenariuszem. Decyzję poznamy w piątek.

SIATKÓWKA

Biało-Czerwoni rozpoczynają bój o finał Ligi Narodów. W Chicago lekko nie będzie

Paweł Wiśniewski, DK

Po dwóch tygodniach przerwy polscy siatkarze rozegrają w Chicago ostatni turniej fazy zasadniczej Ligi Narodów.

Podopiecznych trenera Nikoli Grbicia czeka najtrudniejsze zadanie w tej edycji rozgrywek, bowiem zmierzają się kolejno z Bułgarią (środa, godz. 19.00), Brazylią (sobota, godz. 3.00),

Francją (sobota, godz. 23.00) i USA (poniedziałek, godz. 3.00).

Po turniejach w chińskim Linyi i Gliwicach, Biało-Czerwoni zajmują 3. miejsce w tabeli z bilansem sześciu zwycięstw i dwóch porażek, są więc blisko awansu do finałów rozgrywek, które zostaną rozegrane w Ningbo (29 lipca - 2 sierpnia). Występ w fazie pucharowej zapewni sobie siedem najwyższej sklasyfikowanych zespołów po fazie grupowej, a także gospodarz.

Stawką turnieju w USA jest dla Polaków nie tylko awans do fazy pucharowej, ale także obrona pozycji liderów światowego rankingu. Każda porażka będzie ich kosztować wiele punktów, natomiast za zwycięstwa bonifikata punktowa będzie znikoma.

Obecnie, naszych siatkarzy wyprzedzić mogą nie tylko drudzy w zestawieniu Włosi, ale także... Rosjanie.

Mecze Polaków do obejrzenia w Polsacie Sport 1.

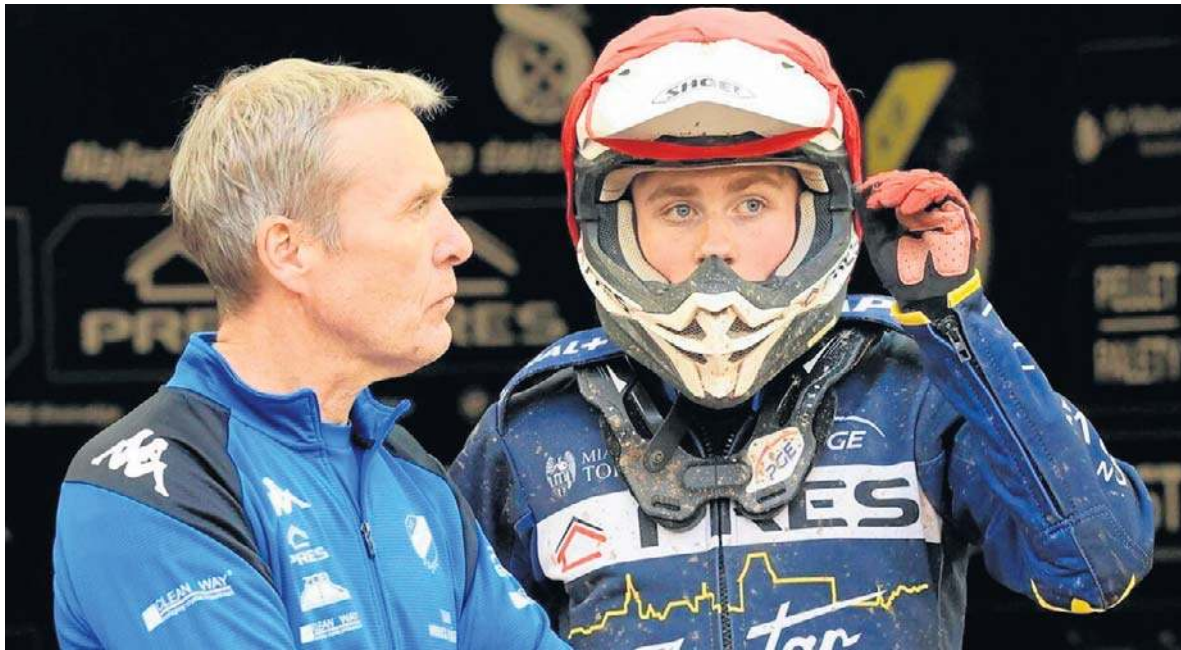


Nasi siatkarze sześć razy stawali na podium Ligi Narodów, dwukrotnie wygrywając (2023, 2025). I w tym roku jest to całkiem realne...

SPORT

ŻUŻEL

Niemiec coraz lepszy. Może zostać z „Aniołami” na dłużej



Norick Bloedorn w PGE Ekstralidze radzi sobie nawet powyżej oczekiwań kibiców i klubu

Joachim Przybył

Norick Bloedorn nie zamierza oddawać miejsca w składzie „Aniołów” także w kolejnym sezonie. Niemiec liczy, że derby w Grudziądzu będą początkiem świetnej wyjazdowej passy, a toruński klub liczy... na zabicie fortuny na wypożyczeniu Bastiana Pedersena.

Przed derbami Pomorza w Grudziądzu Norick Bloedorn wystartował w dziesięciu wyścigach w meczach wyjazdowych Pres i zdobył w nich w sumie cztery punkty. W starciu z Bayersystem GKM już po dwóch startach miał tyle samo i do tego bonus za podwójne zwycięstwo z Patrikiem Dudkiem.

- Wiedziałem, że ten tor będzie mi pasował, bo przypomina trochę niemieckie standardy z długimi, wąskimi prostymi. Po poprzednim do końca nie byłem pewien, co zrobić z ustawieniami. Próbowałem kilku rzeczy, które działały nieźle, wiedziałem też, co sprawdziło się na treningu. W tym meczu miałem po prostu naprawdę dobre starty, a na takich torach to klucz do sukcesu. Moje starty są dobre, bo sam robię swoje tarczki sprzętowe - skomentował z uśmiechem po meczu.

W bardzo ważnym i prestiżowym meczu niemiecki żużlowiec udowodnił, że nie tylko na Motoarenie może być ważnym elemen-

tem drużyny mistrza Polski. Nie ma wątpliwości, że teraz staje się jednym z odkryć PGE Ekstraligi. Pod względem średniej już jest blisko Maxa Fricke'a czy Andrzeja Lebieciewa.

- Dobrze było zamknąć usta kilku osobom, które krytykowały moją formę na wyjazdach. Wiedziałem, że potrafię punktować, a słabsze wyniki to często kwestia niesprzyjających okoliczności, numeru startowego i braku regularnych startów. Przy innym numerze startowym łatwiej o regularne starty, a kiedy jesteś szybko zmieniany tak jak ja w Lesznie, Wrocławiu czy Lublinie, gdzie pojechałem łącznie tylko sześć biegów, trudno złapać rytm. W Grudziądzu udowodniłem, że potrafię to robić - mówi 23-letni Norick Bloedorn.

W ostatnim czasie nie brakowało spekulacji transferowych wokół pozycji U24 w Pres w kolejnym sezonie. To jedyna niewiadoma w zespole, a nie jest żadną tajemnicą, że torunianie interesowali się i negocjowali transfer Mattiasa Pollestada. Bloedorn każdym takim występem umacnia swoją pozycję, także w kontekście miejsca w drużynie w kolejnym sezonie.

- Dla mnie to ważne, chcę zostać w Ekstralidze. O słabszych wyjazdach wielu chłopaków z formacji U24 nikt nie mówi, ale gdy tylko ja mam gorszy dzień, od razu wszyscy mnie obwiniają. Pasuje tu piosenka

naszych kibiców „wiara jest w nas”, Startami w Ekstralidze trzeba się też cieszyć. Atmosfera jest tu nieporównywalna z niczym innym, fani cię chronią i wspierają. Kiedy masz okazję doświadczać czegoś takiego, musisz z tego czerpać - zauważa niemiecki żużlowiec.

Teraz Bloedorn chce takie wyniki powtórzyć na torach w Zielonej Górze i Gorzowie, gdzie wybierze się jeszcze Pres w sezonie zasadniczym. Najważniejszym sprawdzianem dla Niemca będą jednak mecze w play off.

- Tor w Gorzowie też bardzo lubię, jechałem tam w Mistrzostwach Europy U19 i zanotowałem świetny wynik. Byłem tam kilka razy i zawsze dobrze się czułem. W Zielonej Górze też miałem w przeszłości przyzwoite występy. Fajnie jest odzyskać pewność siebie, bo jak mówiłem wiele osób skreślało mnie na wyjazdach. Irytowało mnie to, bo widziałem, że nie tylko ja się męczę - podkreśla Bloedorn.

Rosnąca skuteczność Niemca na wyjazdach to dobra wiadomość dla Pres nie tylko w kontekście tego roku. Raczej nie uda się wyciągnąć z Gorzowa Mathiasa Pollestada, więc rosną szanse Bloedorna na utrzymanie miejsca w składzie. W tej sytuacji toruński klub wypożyczy znowu Bastiana Pedersena, ale tym razem za większe pieniądze. Niewykluczone, że zarobó w ten sposób nawet pół miliona zł.

• **Żużel** Jan Kvech definitywnie odrzucił oferty z Bydgoszczy i Grudziądza. Czech chce jeszcze rok jeździć w niższej lidze

KOSZYKÓWKA

Belgijski rytm na rozegraniu. Manu Lecomte już raz grał w finale polskiej ligi

Joachim Przybył

Manu Lecomte drugim obcokrajowcem Anwilu Włocławek na sezon 2026/27. Reprezentant Belgii jest kluczowym elementem w układance trenera Vedrana Bosicia.

Po udanej karierze akademickiej w USA (Miami Hurricanes, Baylor Bears) oraz epizodzie w G-League, Lecomte rozpoczął europejską wędrówkę w 2019 roku. Należy do grona cenionych rozgrywających, którzy najlepiej odnajdują się jako liderzy ofensywni w zespołach walczących w ligach europejskich oraz w pucharach FIBA.

Przełom w jego karierze to sezon 2020/21, gdy zaliczył świetne rozgrywki w lidze litewskiej, w barwach Prienai i Jonava notował blisko 15 punktów na mecz. W sezonie 2024/2025 poprowadził Start Lublin do wicemistrzostwa Polski, notując średnio 15 punktów i 5 asyst. Ostatni rok spędził w lidze rumuńskiej, w ekipie CS Vâlcea 1924 notował średnio ponad 15 punktów w lidze i FIBA Europe Cup.

Manu Lecomte to również filar reprezentacji Belgii, co potwierdził m.in. na EuroBasket 2022 (średnio 14,0 pkt i 3,3 ast na mecz) oraz w turniejach kwalifikacyjnych do Mistrzostw Świata i Europy. W trwających eliminacjach mundialu gra znakomicie, notując na koncie niecałe 15 punktów i ponad 5 asyst.

Belg to przykład nowoczesnego, ofensywnego rozgrywającego. W

pierwszej kolejności szuka punktów z dystansu lub po dynamicznych wejściach pod kosz. Najlepiej funkcjonuje, gdy otrzymuje dużo minut (ok. 28-30 na mecz) i pełną swobodę w ataku, dlatego nie wypaliły jego przygody w mocniejszych ligach (Murcia i Buducnost). Pewnym jego ograniczeniem są także warunki fizyczne, wzrost 180 cm sprawia, że miewa problemy w defensywie i bywa celem ataków mocniejszych fizycznie obrońców.

- Manu to kolejny kluczowy element naszej układanki. Cieszymy się, że możemy powitać zawodnika z dużym międzynarodowym doświadczeniem, który bardzo dobrze zna również polską ligę. Wnieście do naszej drużyny takie elementy jak przywództwo, organizację oraz mentalność, w której zespół zawsze stoi na pierwszym miejscu. Jego doświadczenie, charakter oraz rozumienie gry sprawiają, że będziemy silniejsi zarówno na parkiecie, jak i poza nim - mówi Leo De Rycke, cytowany przez klubowe media.

Belg jest piątym koszykarzem w ekipie Vedrana Bosicia. Dołączył do Josaiaha Stronga oraz Polaków Szymona Wójcika, Dawida Słupińskiego i Mateusza Szlachetki. Klub szuka jeszcze jednego polskiego gracza do rotacji, a sezon zacznie z kompletem sześciu obcokrajowców w drużynie.

Wiemy już, że Anwil zgłosił się do European North Basketball League. Włocławianie wracają do tych rozgrywek po pięciu latach przerwy.

© P



Manu Lecomte ostatni sezon spędził w lidze rumuńskiej



DZIŚ SPECJALNY DODATEK

MISTRZOWIE MOTORYZACJI

A W NIM PREZENTUJEMY ZWYCIĘZCÓW WE WSZYSTKICH KATEGORIACH

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 162 (23.672) | Nakład: 7.177 | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 15.07.2026

78
latGAZETA
pomorska

Relaks

Sprawdź horoskop
na dziś. Krzyżówki
do rozwiązania przy
popołudniowej kawie

Inowrocław

Wandale niszczą
na potęgę, a za tę
głupotę płacą
mieszkańcy

Na ponad 34 tysiące złotych oszacowane straty, które w pierwszym półroczu 2026 spowodowali na terenie miasta wandale

Str. 8

Żnin

Dom kultury ma
nowego dyrektora.
Została nim
Agnieszka Marek

Nowa szefowa zakłada kontynuację zadań. Chce też wprowadzić zupełnie nowe inicjatywy

Str. 9

Strona Zdrowia

Czy dobrze myjesz
owoce i warzywa?
Jak pozbyć się
pestycydów

Zanim sięgniesz po truskawki, zastanów się, czy samo płukanie pod bieżącą wodą wystarczy...

Str. 12 - 14



FOT. GETTY IMAGES.COM

Inwestycje

Koniec z czarnymi punktami na naszych drogach? Budują bezpieczne ronda

Karolina Rokitnicka

W ramach programu likwidacji miejsc niebezpiecznych na drogach wojewódzkich w Kujawo-Pomorskiem zaplanowano przebudowę 23 skrzyżowań. Część z nich już powstała. Ruszają prace nad kolejnymi.

W ramach projektu wybudowano ronda w Sepólnie Krajeńskim, Golubiu-Dobrzyniu, Broniewicach (powiat inowrocławski) i Dyblinie (powiat lipnowski). Ponadto zamontowano sygnalizację świetlną

w Bysławiu (powiat tucholski). W trakcie realizacji są budowy rond w Barcinie (powiat żniński, zadanie na finiszu), Żołędowie (powiat bydgoski, rozpoczęły się prace) i Rzakwinie (powiat mogileński, rozpoczęły się prace).

Ponadto ogłoszono przetarg na kolejne zadanie – budowę ronda w Ośnie (powiat aleksandrowski) w ciągu drogi wojewódzkiej nr 266.

- Nowe rondo połączy przebudowane w poprzednich latach odcinki drogi wojewódzkiej w kierunku Aleksandrowa oraz Służewa. Wzdłuż tej trasy zrealizowany został też jeden z największych w kraju

projektów odtwarzania przydrożnych alei. Wzdłuż drogi pomiędzy Zakrzewem i Ciechocinkiem dosadzonych zostało w ubiegłym roku 440 drzew, a przy rosnących okazałych drzewach zlecono szereg prac agrotechnicznych m.in. usuwanie jemioli – zaznacza inwestor.

Prace mają potrwać około 9 miesięcy od podpisania umowy. Inwestycja będzie realizowana z wykorzystaniem Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-27.

Na program modernizacji dróg wojewódzkich na najbliższe lata trafią 2 miliardy złotych. - W ramach Funduszy Europejskich dla

Kujaw i Pomorza 2021-2027, naszego programu regionalnego nowej perspektywy, na inwestycje drogowe, w tym m.in. nasz regionalny program budowy obwodnic, przeznaczamy 136 mln euro. Na część zadań związanych z rozbudową infrastruktury drogowej wykorzystamy też zdobyte dofinansowanie centralne (ok. 170 mln zł na obwodnice i około 450 mln zł na rozbudowę innych dróg) - dodaje Zarząd Dróg Wojewódzkich.

ZDW ujawnił listę kolejnych zadań związanych z przebudową skrzyżowań. ©©

Str. 3

Kruszwica

Dzień Talentów w Młodzieżowym
Ośrodku Wychowawczym

FOT. MOW KRUSZWICA

W Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Kruszwicy zorganizowano Dzień Talentów. Jego celem było odkrywanie, promowanie i rozwijanie wrodzonych zdolności. Wychowanki prezentowały przygotowane przez siebie układy taneczne, skecze i piosenki, a także talenty plastyczne, wykonując plakaty pod tytułem „Akcja Lato w MOW”. Dzień Talentów w ośrodku był świętem kreatywności. Był to też miło spędzony czas przy pączkach, lodach i pysznej lemoniadzie. Więcej na str. 9

FOKUS

• „Człowiek na granicy” to hasło 15. edycji Festiwalu Filmowego Hommage a Kieślowski, który odbędzie się w dniach 27-30.08

SEJM

Kandydaci na Rzecznika Praw Obywatelskich przedstawili swoje plany

Wczoraj w Sejmie odbyło się publiczne przesłuchanie kandydatów na stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich. O wybór ubiega się mec. Sylwia Gregorczyk-Abram i Adam Borowski

Anna Nagel

Ta sama osoba nie może być rzecznikiem więcej niż przez dwie kadencje – jedna trwa pięć lat. Kadencja obecnego RPO prof. Marcina Wiącka, który objął urząd w 2021 roku, kończy się 23 lipca. Termin zgłaszania kandydatur na następcę upłynął 23 czerwca. O objęcie stanowiska ubiega się dwoje kandydatów.

Sylwia Gregorczyk-Abram

Grupa posłów z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska i Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy zgłosiła mec. Sylwię Gregorczyk-Abram.

Urodzona w 1982 r. absolwentka prawa na Uniwersytecie Warszawskim, adwokatka i obrończyni praw człowieka jest współzałożycielką inicjatywy Wolne Sądy, Komitetu Obrony Sprawiedliwości oraz członkinią zarządu Stowarzyszenia im. Prof. Zbigniewa Hołdy. W maju 2025 r. została przewodniczącą komisji do spraw wyjaśnienia mechanizmów represji wobec organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz działaczy społecznych w latach 2015–2023, działającej przy Ministerstwie Sprawiedliwości.

Jak zwrócili uwagę zgłaszający jej kandydaturę, mec. Gregorczyk-Abram ma doświadczenie w prowadzeniu strategicznych postępowań



Sylwia Gregorczyk-Abram z poparciem KO i Lewicy

przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka oraz Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Adam Borowski

Zgłoszony przez PiS Adam Borowski (ur. w 1955 r.) to działacz opozycji demokratycznej, represjonowany przez aparat bezpieczeństwa PRL. Studiował historię na Uniwersytecie Warszawskim, po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. został relegowany.

Za działalność na rzecz przemian demokratycznych w Polsce odznaczony w 2006 roku przez prezy-



Adam Borowski kandydatem Prawa i Sprawiedliwości

denta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W III RP związany ze środowiskiem PiS, szef warszawskiego klubu „Gazety Polskiej”.

Kandydat był w 1995 r. założycielem, a w latach 2000–2006 przewodniczącym Komitetu Polska-Czeczenia. W latach 2008–2010 pełnił funkcję społecznego doradcy RPO ds. uchodźców czeczeńskich. W 2014 r. zasiadł w Komitecie Honorowym Fundacji „Łączka”, sprawującej opiekę i działalność wobec Kwatery na Łączce – miejsca pochówku ofiar terroru komunistycz-

nego na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Wnioskodawcy zwrócili uwagę w uzasadnieniu kandydatury również na obecność Borowskiego na protestach po 13 grudnia 2023 r. (data zaprzysiężenia rządu Donalda Tuska przez prezydenta Andrzeja Dudę).

Powołanie rzecznika

Zgodnie z ustawą o RPO rzecznikiem może być obywatel polski wyróżniający się wiedzą prawniczą, doświadczeniem zawodowym oraz wysokim autorytetem ze względu na swe walory moralne i wrażliwość społeczną. RPO powołuje Sejm za zgodą Senatu na wniosek marszałka Sejmu albo grupy 35 posłów. Kandydatura przyjmowana jest bezwzględnie większością głosów przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Senat nie dokonuje samodzielnego wyboru Rzecznika Praw Obywatelskich, lecz wyraża zgodę (bądź jej odmawia) na kandydata wybranego wcześniej przez Sejm. Senatorowie głosują nad kandydaturą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.

Powołanie RPO znalazło się w porządku obrad obecnego posiedzenia Sejmu – w bloku głosowań przewidzianych na piątek. PAP

KRÓTKO

Sejm

Wsparcie potrzebne, by nie umarło dziedzictwo

We wtorek odbyło się wysłuchanie publiczne dotyczące rządowego projektu ustawy o zabezpieczeniu socjalnym artystów. – Dla nas to bardzo istotna ustawa, ponieważ pomoże przede wszystkim młodym twórcom. To osoby, które dziedziczą twórczą tradycję ludową od pokoleń. Są spadkobiercami naszego dziedzictwa narodowego. Dzięki tej ustawie będą mieli pomoc od państwa, m.in. w postaci dopłat do ZUS-u – powiedział Piotr Mentel, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Twórców Ludowych. PAP

Wyrok

Spowodował wypadek. Zginęły dwie osoby

Sąd Rejonowy w Wejherowie skazał na 5 lat więzienia 18-letniego Michała G., który odpowiadał za spowodowanie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym niedaleko Kurowa w woj. pomorskim. W wypadku zginęły dwie pasażerki. Nastolatek otrzymał też, jako środek karny, 10-letni zakaz prowadzenia pojazdów. W chwili wypadku nastolatek miał 17 lat i był po użyciu alkoholu. PAP

Projekt

Obowiązkowe apteczki w autach osobowych

Ministerstwo Infrastruktury proponuje wprowadzenie wymogu wyposażenia samochodów osobowych w apteczkę doraźnej pomocy. Przepis ten ma dotyczyć pojazdów zarejestrowanych po raz pierwszy po 31 marca 2027 roku – wynika z projektu nowelizacji rozporządzenia. PAP

OBRONNOŚĆ

Polska weźmie udział w koalicji obrony

Adam Kielar

Premier Donald Tusk ogłosił, że Polska jest gotowa do przystąpienia do koalicji obrony antybalistycznej z Ukrainą, pod warunkiem że polskie firmy przedstawia gotową ofertę przemysłową.

Pierwsze ćwiczenia koalicji obrony antybalistycznej odbędą się w Polsce

jesienią tego roku. Premier Donald Tusk podkreślił, że Polska będzie pełniła rolę gospodarza tych manewrów. Ćwiczenia będą miały charakter wspólny i wielonarodowy, z udziałem wojsk francuskich i brytyjskich.

Tusk zapowiedział, że Polska przystąpi do koalicji obrony antybalistycznej z Ukrainą, pod warunkiem że polskie firmy przedstawia gotową ofertę przemysłową.

Tusk został też zapytany, czy Polska przekaże Ukrainie pociski do systemu Patriot. Szef rządu w odpowiedzi wskazał, że Polska w tej chwili nie przewiduje tego typu donacji. Podkreślił jednak, że on sam „nie akceptuje antyukraińskiej licytacji w Polsce”.

GIS

Dzieci mogą sprzedawać soki, lemoniadę i owoce

Alina Mazurska

Okazjonalna lub jednorazowa sprzedaż lemoniady, soków, owoców i wypieków nie podlega przepisom żywnościowym i kontroli Państwowej Inspekcji Sanitarnej – poinformował Główny Inspektorat Sanitarny.

Wskazania opublikowane przez GIS dotyczą dzieci, które pod opieką ro-

dziców przygotowują i sprzedają np. lemoniadę czy owoce.

Instrukcje dotyczą żywności oferowanej przez dzieci podczas pikników czy festynów lub w ramach wakacyjnego zarobku. Inspektorat zaznaczył, że taka okazjonalna działalność nie wymaga rejestracji i zezwoleń, ale powinna się odbywać w określonych warunkach.

Do wymogów bezpieczeństwa zaliczono m.in. dbanie o czystość rąk, odzieży i naczyń, ochronę wyrobów przed kurzem i owadami, korzystanie ze świeżych i czystych produktów, używanie wyłącznie wody pitnej czy unikanie bezpośredniego dotyknięcia żywności dłońmi. PAP



FOT. ADAM JANKOWSKI

W tej chwili wydaje się nieprawdopodobne, aby w najbliższym czasie doszło do zawieszenia broni albo zawarcia pokoju ze względu na absolutnie sztywne stanowisko Rosji i Putina

DONALD TUSK
premier

Inowrocław

• Biuro ogłoszeń
tel. 52 357 22 33

REGATY

Na Jeziorze Pakoskim żeglarze znów walczyli o Złotą Latarnię

(FI)

W Janikowie odbyła się XIX edycja Regat o Złotą Latarnię. Zmagania na jez. Pakoskim były emocjonujące

Żeglarskie zawody zgromadziły zawodników rywalizujących w klasach GIGA i Optimist.

Jak informują organizatorzy, z powodu bardzo zmiennej siły wiatru, udało się rozegrać trzy biegi i wyłonić zwycięzców.



FOT. GMINA JANIKÓW

Janikowskie regaty rozegrano w klasach GIGA i Optimist

Złotą Latarnię zdobyła załoga jachtu Cirrus. Kolejne miejsca w klasie GIGA zajęły załogi: Sylwana, Notosa, Amicus, Elfa oraz Ballady.

W klasie Optimist wygrał Dominik Staszewski. Kolejnymi w klasyfikacji byli: Katarzyna Szymczak, Magdalena Szymczak, Szymon Pejka oraz Maksymilian Matyjasz.

Organizatorem regat był Klub Żeglarski Kormoran w Janikowie a fundatorem tegorocznej Złotej Latarni - Czesław Mroziuk.

MIASTO

Wandale niszczą na potęgę, a płacą za to, niestety, mieszkańcy

Anna Grochowina

Na ponad 34 tys. zł brutto oszacowano koszty napraw szkód wyrządzonych przez wandalów w przestrzeni publicznej Inowrocławia w pierwszej połowie 2026 roku. Problem dotyczy zarówno małą architekturę, jak i infrastrukturę rekreacyjną.

Do najpoważniejszych incydentów doszło w mieście w maju. Rekordzistą pod względem strat okazał się skatepark, gdzie wandalowie uszkodzili urządzenie typu bank ramp. Koszt naprawy tego aktu wandalizmu, zgłoszonego policji, wyniósł 12 000 zł brutto.

Nie mniej kosztowne okazały się powtarzające się ataki na wiaty przystankowe. Szczególnie ucierpiał przystanek nr 216 przy ulicy Zygmunta Wilkońskiego, gdzie dwukrotnie, w odstępie niecałego miesiąca (14 marca i 21 kwietnia), doszło



FOT. OSiR

OSiR apeluje do młodzieży, i nie tylko, o korzystanie z urządzeń skateparku zgodnie z regulaminem

do dewastacji. Każda z tych napraw to wydatek rzędu 4 600 zł. Łącznie straty na tym jednym przystanku przekroczyły 9 tysięcy złotych.

Do wysokich strat zaliczyć należy również uszkodzenie wiaty przy alei Mikołaja Kopernika (1 500 zł) oraz wybite szyb wiat przy ulicach Narutowicza (1 300 zł) i Poznańskiej (1 300 zł). Zniszczenia nie omi-

nęły także automatycznych toalet miejskich - wandalowie niszczyli podajniki do papieru, grzewcze, czujki alarmowe, a nawet doprowadzili do zniszczenia pisuaru w budynku Zakładu Robót Publicznych.

Znaczne szkody odnotowano również w nowej części Parku Solankowego, gdzie zniszczeniu uległy żagle przeciwsłoneczne. Miasto zmu-

szone było zakupić cztery nowe, co pochłonęło 2 800 zł. W samym Parku Solankowym odnotowano także dewastację drzwi szaletu przy „pawiu”.

Jak wynika z zestawienia, wandalowie nie oszczędzają również placów zabaw. Uszkodzeniu uległo ogrodzenie placu zabaw „Miś” oraz boiska bocznego Stadionu Miejskiego im. Inowrocławskich Olimpijczyków.

Wobec powtarzających się i kosztownych zniszczeń, władze miasta apelują do mieszkańców o czujność i reagowanie na akty wandalizmu. Każde zgłoszenie może pomóc w ujęciu sprawców, którzy ponoszą odpowiedzialność nie tylko karną, ale również materialną za wyrządzone szkody.

Przypominamy, że akty dewastacji mienia publicznego można zgłaszać na numer alarmowy 112 lub bezpośrednio do Straży Miejskiej w Inowrocławiu.

©P

KOMUNIKACJA PUBLICZNA

Autobusem lub pociągiem wprost nad jezioro

Wiktoria Skrzyńska

Meteorolodzy zapowiadają powrót ciepłego lata. Warto więc pomyśleć o wybraniu się na popularne plaże w regionie.

W Kruszwicy nad Gopłem czekają przynajmniej trzy plaże na czele ze strzeżoną natzw. cyplu. Z Inowrocławia do Kruszwicy dojedziemy autobusami NKA. Z dworca PKP w Inowrocławiu wyjeżdżają o: 9.50, 11.01 i 12.50. Popołudniowe kursy do Inowrocławia z pętli w Kruszwicy o: 17.05, 19.20 i 20.50.

Z kolei KPTS oferuje kursy do Przyjezierza i z powrotem.

Wyjazd z Dworca Autobusowego przy ul. Kasprowicza w Inowrocławiu o godz.: 10.00, 11.30 i 14.10. Powrót do Inowrocławia z Przyjezierza o 16.06 i 18.30.

Ceny biletów: dzieci do 4 roku życia bezpłatnie, dzieci (4-7 lat) - 9,07 zł, bilet normalny 14,40 zł, seniorzy 65+ bezpłatnie.

Do Chmielnik, nad jez. Jezickie wybrać można się autobusem PKS Bydgoszcz. Wyjazdy z przystanku przy al. Kopernika w Inowrocławiu o godz.: 8.56 i 10.46. Bilet normalny - 20 zł, a ulgowy 12,60 zł. Autobus powrotny - 16.34, 17.34, 18.37 i 20.17.

Pociągi PolRegio do Chmielnik - 7.52, 10.25, 11.03, 11.50 i 12.43. Powrotne - 16.42, 18.25, 19.30 i 22.17.

Ceny biletów: dzieci do lat 4 bezpłatnie, powyżej 4 lat i uczniowie - 5,67 zł, studenci - 4,41 zł, normalny - 9 zł, seniorzy i emeryci bezpłatnie. ©P

PIELGRZYMKA ROWEROWA



FOT. KTR GOPLANIE

KTR Goplanie Cykliści ruszyli do Częstochowy

W dniach od 9 do 12 lipca grupa rowerzystów z Klubu Turystyki Rowerowej Goplanie przy Nadgoplańskim Oddziale PTTK w Kruszwicy udała się na XXI Pielgrzymkę Rowerową do Częstochowy.

Było to nie tylko sportowe wyzwanie, ale przede wszystkim chęć bycia razem z około 1500 rowerzystami-pielgrzymami z całej Polski.

Przez cztery dni uczestnicy rowerowej pielgrzymki pokonali trasę Kruszwica - Częstochowa - Kruszwica licząc 600 kilometrów. Szczególnie trudny okazał się powrót do domu, kiedy to trzeba było jechać pod wiatr.

KTR Goplanie uczestniczy w rowerowych pielgrzymkach do Częstochowy od 2015 roku. (FI)

KRUSZWICA

Odkrywali wrodzone zdolności podczas Dnia Talentów w MOW

W Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Kruszwicy odbył się Dzień Talentów. Jego celem było odkrywanie, promowanie i rozwijanie wrodzo-

nych zdolności. Wychowanki prezentowały przygotowane przez siebie układy taneczne, skecse i piosenki. Jednocześnie zaprezentowały też swoje

talenty plastyczne, wykonując plakaty pod tytułem „Akcja La-to w MOW”. Dzień Talentów w ośrodku stał się nie tylko świętem kreatywności, ale tak-

że ważnym narzędziem w procesie wychowawczym. Był to też miło spędzony czas przy pączkach, lodach i pysznej lemoniadzie. (FI)



FOT. MOW KRUSZWICA



FOT. MOW KRUSZWICA



FOT. MOW KRUSZWICA



FOT. MOW KRUSZWICA



FOT. MOW KRUSZWICA

KADRY

Żniński Dom Kultury ma nowego dyrektora. Jest nim Agnieszka Marek

(iwo)

Zakończyło się postępowanie konkursowe. 1 września 2026 roku pracę na stanowisku dyrektora Żnińskiego Domu Kultury rozpocznie Agnieszka Marek.

Agnieszka Marek jest rodowitą żninianką. Ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. Braci Śniadeckich w Żninie. Tytuł magistra uzyskała na Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu, gdzie ukończyła turystykę i rekreację, specjalizacja organizacja i obsługa ruchu turystycznego.

Przez ostatnie 3 lata pracowała w Akademii Mazowieckiej w Płocku w Dziale Promocji. Doświadczenie zawodowe zdobywała również w Irlandii. Jednak przez znaczną część swojego życia związana była ze Żninem. Pracowała w Wydziale Promocji, Rozwoju i Spraw Spo-



FOT. GMINA ŻNIN

Agnieszka Marek związana była już ze żnińskim urzędem i domem kultury

łecznych Urzędu Miejskiego w Żninie, a przez kolejne 11 lat związana była ze Żnińskim Domem Kultury.

- W tym czasie doskonale poznała specyfikę tego miejsca oraz zakres i formę realizacji zadań statutowych instytucji kultury. Nawiązane wtedy kontakty stanowią gwarancję dobrej współpracy z instytucjami, stowarzyszeniami, firmami i osobami fizycznymi działającymi w sek-

torze kultury na terenie miasta i gminy Żnin oraz Pałuk - podkreśla burmistrz Żnina Łukasz Kwiatkowski.

Przedstawiony przez Agnieszkę Marek program działalności Żnińskiego Domu Kultury, jak się dowiedzieliśmy, „zakłada kontynuację zadań realizowanych przez instytucję od wielu lat oraz wprowadzenie nowych inicjatyw. Istotny element odgrywają w nim zadania związane z kultywowaniem dziedzictwa kulturowego Pałuk”.

- Agnieszka Marek ma duże doświadczenie i wszechstronne zainteresowania. Ma doświadczenie w pisaniu i realizowaniu projektów finansowanych ze środków zewnętrznych. Pasjonuje ją rękodzieło artystyczne, kultura i sztuka ludowa, scenografia, dekorowanie wnętrz, literatura oraz sport. Jest licencjonowanym sędzią motorowodnym rangi międzynarodowej - informuje także burmistrz Żnina.

TAJEMNICE PRZESZŁOŚCI

Dawny pochówek. Historia wyszła spod ziemi tuż przy samym ratuszu

(AG)

W sąsiedztwie ratusza w Pakości, podczas prac przy drodze wojewódzkiej nr 251 związanych z wykonaniem wykopu pod studzienkę, robotnicy natrafili na ślady dawnego pochówku.

Po zdjęciu warstwy asfaltu i znajdującego się pod nią bruku ukazał się niezwykle widok - ułożone ludzkie szkielety, które przez setki lat spoczywały ukryte pod powierzchnią miasta. Na miejsce niezwłocznie wezwano archeologa, prokuratora oraz policję, aby

zabezpieczyć teren i rozpocząć wyjaśnianie tajemnicy.

To miejsce nie jest przypadkowe. W dawnych czasach w tej części Pakości znajdował się kościół oraz cmentarz. Dzisiejsze ulice, po których codziennie przechodzą mieszkańcy, kryją warstwy historii starszej niż współczesne zabudowania. Odkrycie szczątków potwierdza, że pod stopami przechodniów wciąż spoczywają ci, którzy tworzyli to miasto wieki temu.

Bo Pakość to miasto, w którym przeszłość wciąż potrafi zaskoczyć.

- Kim byli ci mieszkańcy? Kiedy dokładnie spoczęli

w tym miejscu? Jak wyglądała Pakość w czasach, gdy obok znajdował się kościół i cmentarz? Na te pytania odpowiedzą badania archeologiczne. Jedno jest pewne - Pakość po raz kolejny odkrywa, jak niezwykle i głęboką ma historię - mówi Radosław Siekierka, zastępca burmistrza Pakości.

Teraz przed badaczami żmudna praca. Każdy szkielet zostanie dokładnie zidentyfikowany, a znaleziska - w tym ewentualne przedmioty codziennego użytku, elementy stroju czy ozdoby - mogą rzucić nowe światło na życie dawnych mieszkańców Pakości. ©

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011554321

KOMUNIKAT

Burmistrz Gminy i Miasta Janikowo INFORMUJE:

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Janikowie przy ul. Przemysłowej 6 na tablicy ogłoszeń został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia i dzierżawy. Z wykazem można zapoznać się w dniach **od 15 lipca 2026 r. do 5 sierpnia 2026 r.** Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod nr 52 351 44 18 oraz na stronie www.bip.janikowo.bipgmina.pl, w zakładce nieruchomości - obwieszczenia.

INTERWENCJE

Pani Iwona będzie walczyć o odszkodowanie

Marek Nienartowicz

Czy pęknięcia na ścianach kamienicy przy ul. Sobieskiego 60 w Toruniu to wina przebudowy prowadzonej przez drogowców?

W budynku przy Sobieskiego 60 jest kilka mieszkań. Na parterze funkcjonuje sklep ze sprzętem komputerowym i jego serwis.

- Wygląda jakby pęknięcia powstały podczas przebudowy ulicy - twierdzi Iwona Lewicka, mieszkanka lokalu na parterze kamienicy.

Przypomnijmy, że w ramach trwającej nieco ponad rok, od maja 2025 roku, przebudowy Sobieskiego powstały nowy chodnik, droga rowerowa, tzw. ciąg pieszo-rowerowy, oświetlenie, zjazdy do posesji oraz zatoki autobusowe z przystankami przy Garbatym Mostku. Najezdni została ułożona nowa asfaltowa nawierzchnia. Na zlecenie Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu wykonawcą inwestycji była firma Bud-West.

Iwona Lewicka wskazuje, że prace były prowadzone bezpośrednio



FOT. MAREK NIENARTOWICZ

Iwona Lewicka przed kamienicą przy ul. Sobieskiego 60

przed oknami jej mieszkania. Po przebudowie znacznie bliżej fasady kamienicy - o jakieś półtora metra - znajduje się chodnik, teraz będący częścią wspomnianego tzw. ciągu pieszo-rowerowego. Zajął teren zielony, który niegdyś był przy budynku. - Podczas robót młotem rozkuwano betonową nawierzchnię znajdującą się pod jednym z okien mojego mieszkania. To była pozostałość po dawnym wejściu do niego, zlikwidowanym lata temu. Być może takie i inne działania spowodowały pęknięcia w będącej w nie najlepszym stanie kamienicy - zauważa Iwona Lewicka.

Kamienicą przy Sobieskiego 60 administruje Zrzeszenie Właścicieli i Zarządców Domów. Jeszcze, bo zamierza wystąpić do sądu o zwolnienie z tego obowiązku. Powodem jest brak porozumienia z właścicielami mieszkań w kamienicy oraz skompli-

kowane relacje między nimi. - Naszym obowiązkiem jest utrzymanie i zabezpieczenie kamienicy. Wywiązujemy się z tego. Zrobiliśmy remont dachu, zabezpieczyliśmy balkony, naprawiliśmy drzwi - mówi dyrektor ZWiZD Przemysław Falkowski.

Sprawę pęknięć dyrektor ZWiZD zna. Naprawa mogłaby być częścią gruntownego remontu budynku. Ten na dziś, z powodu relacji między właścicielami, jest niemożliwy.

Iwona Lewicka chce wystąpić o odszkodowanie za straty w mieszkaniu. Do kogo ma się zwrócić w tej sytuacji? - Osoba, która upatruje źródła szkody w realizacji inwestycji drogowej, może skierować swoje roszczenie w pierwszej kolejności do Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu - mówi Agnieszka Kobus-Peńsko, rzecznik prasowy MZD.

Ewentualne odszkodowanie może więc zostać wypłacone przez ubezpieczyciela tej instytucji. Jest też inna możliwość. - Na czas realizacji inwestycji określone obowiązki związane z wykonywaniem robót były powierzone zewnętrznemu wykonawcy. W praktyce oznacza to, że odpowiedzialność za ewentualną

szkodę może spoczywać zarówno na zarządcy drogi, jak i na wykonawcy realizującym prace, w zależności od okoliczności konkretnego przypadku oraz ustalonego zakresu obowiązków poszczególnych podmiotów - wskazuje rzecznik.

Jak podkreśla Agnieszka Kobus-Peńsko, bez znajomości szczegółowych okoliczności zdarzenia, nie jest możliwe jednoznaczne wskazanie podmiotu odpowiedzialnego za zgłoszoną szkodę. - Jednocześnie należy podkreślić, że odpowiedzialność odszkodowawcza, w tym odpowiedzialność objęta ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia OC, nie powstaje wyłącznie na skutek wystąpienia szkody w czasie prowadzenia inwestycji. Konieczne jest wykazanie przesłanek odpowiedzialności, w tym przede wszystkim normalnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem określonego podmiotu a powstałą szkodą - dodaje Agnieszka Kobus-Peńsko.

Iwona Lewicka jest rencistką, ma problemy ze zdrowiem, ale - jak mówi - będzie dochodzić roszczenia.

©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801
Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Duchą 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281
Żnin Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011543166
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

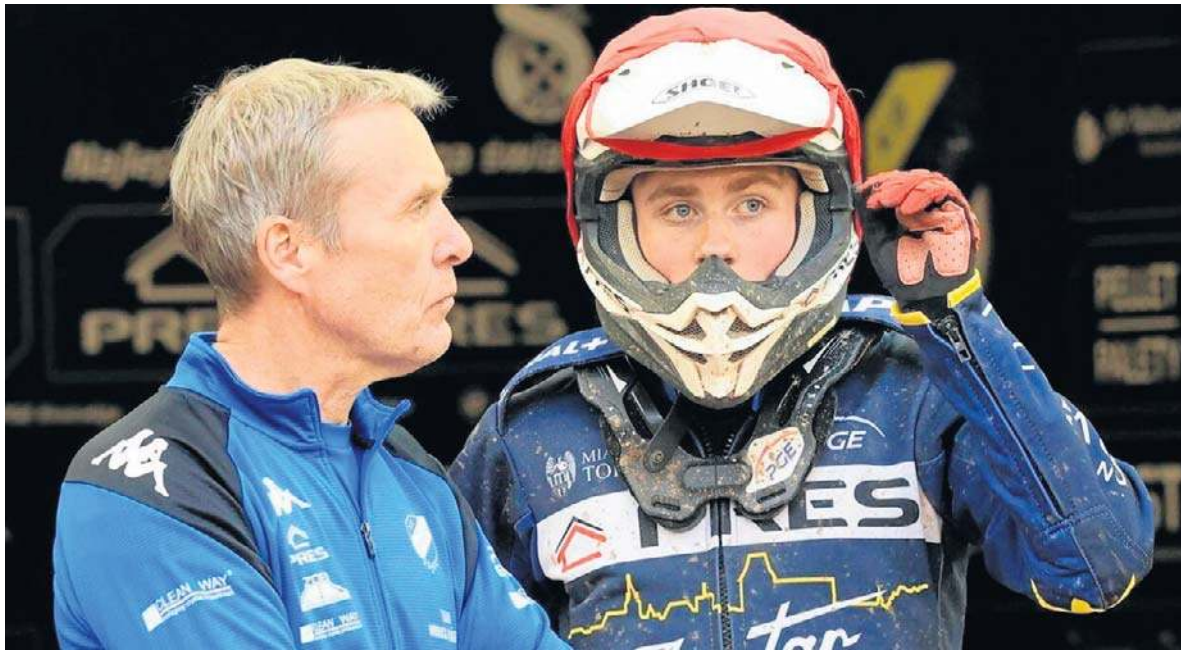
Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

SPORT

ŻUŻEL

Niemiec coraz lepszy. Może zostać z „Aniołami” na dłużej



Norick Bloedorn w PGE Ekstralidze radzi sobie nawet powyżej oczekiwań kibiców i klubu

Joachim Przybył

Norick Bloedorn nie zamierza oddawać miejsca w składzie „Aniołów” także w kolejnym sezonie. Niemiec liczy, że derby w Grudziądzu będą początkiem świetnej wyjazdowej passy, a toruński klub liczy... na zabicie fortuny na wypożyczeniu Bastiana Pedersena.

Przed derbami Pomorza w Grudziądzu Norick Bloedorn wystartował w dziesięciu wyścigach w meczach wyjazdowych Pres i zdobył w nich w sumie cztery punkty. W starciu z Bayersystem GKM już po dwóch startach miał tyle samo i do tego bonus za podwójne zwycięstwo z Patrikiem Dudkiem.

- Wiedziałem, że ten tor będzie mi pasował, bo przypomina trochę niemieckie standardy z długimi, wąskimi prostymi. Po poprzednim do końca nie byłem pewien, co zrobić z ustawieniami. Próbowałem kilku rzeczy, które działały nieźle, wiedziałem też, co sprawdziło się na treningu. W tym meczu miałem po prostu naprawdę dobre starty, a na takich torach to klucz do sukcesu. Moje starty są dobre, bo sam robię swoje tarczki sprzętowe - skomentował z uśmiechem po meczu.

W bardzo ważnym i prestiżowym meczu niemiecki żużlowiec udowodnił, że nie tylko na Motoarenie może być ważnym elemen-

tem drużyny mistrza Polski. Nie ma wątpliwości, że teraz staje się jednym z odkryć PGE Ekstraligi. Pod względem średniej już jest blisko Maxa Fricke'a czy Andrzeja Lebieciewa.

- Dobrze było zamknąć usta kilku osobom, które krytykowały moją formę na wyjazdach. Wiedziałem, że potrafię punktować, a słabsze wyniki to często kwestia niesprzyjających okoliczności, numeru startowego i braku regularnych startów. Przy innym numerze startowym łatwiej o regularne starty, a kiedy jesteście szybko zmieniani tak jak ja w Lesznie, Wrocławiu czy Lublinie, gdzie pojechałem łącznie tylko sześć biegów, trudno złapać rytm. W Grudziądzu udowodniłem, że potrafię to robić - mówi 23-letni Norick Bloedorn.

W ostatnim czasie nie brakowało spekulacji transferowych wokół pozycji U24 w Pres w kolejnym sezonie. To jedyna niewiadoma w zespole, a nie jest żadną tajemnicą, że torunianie interesowali się i negocjowali transfer Mattiasa Pollestada. Bloedorn każdym takim występowaniem umacnia swoją pozycję, także w kontekście miejsca w drużynie w kolejnym sezonie.

- Dla mnie to ważne, chcę zostać w Ekstralidze. O słabszych wyjazdach wielu chłopaków z formacji U24 nikt nie mówi, ale gdy tylko ja mam gorszy dzień, od razu wszyscy mnie obwiniają. Pasuje tu piosenka

naszych kibiców „wiara jest w nas”, Startami w Ekstralidze trzeba się też cieszyć. Atmosfera jest tu nieporównywalna z niczym innym, fani cię chronią i wspierają. Kiedy masz okazję doświadczać czegoś takiego, musisz z tego czerpać - zauważa niemiecki żużlowiec.

Teraz Bloedorn chce takie wyniki powtórzyć na torach w Zielonej Górze i Gorzowie, gdzie wybierze się jeszcze Pres w sezonie zasadniczym. Najważniejszym sprawdzianem dla Niemca będą jednak mecze w play off.

- Tor w Gorzowie też bardzo lubię, jechałem tam w Mistrzostwach Europy U19 i zanotowałem świetny wynik. Byłem tam kilka razy i zawsze dobrze się czułem. W Zielonej Górze też miałem w przeszłości przyzwoite występy. Fajnie jest odzyskać pewność siebie, bo jak mówiłem wiele osób skreślało mnie na wyjazdach. Irytowało mnie to, bo widziałem, że nie tylko ja się męczę - podkreśla Bloedorn.

Rosnąca skuteczność Niemca na wyjazdach to dobra wiadomość dla Pres nie tylko w kontekście tego roku. Raczej nie uda się wyciągnąć z Gorzowa Mathiasa Pollestada, więc rosną szanse Bloedorna na utrzymanie miejsca w składzie. W tej sytuacji toruński klub wypożyczy znowu Bastiana Pedersena, ale tym razem za większe pieniądze. Niewykluczone, że zarobito w ten sposób nawet pół miliona zł.

• **Żużel** Jan Kvech definitywnie odrzucił oferty z Bydgoszczy i Grudziądza. Czech chce jeszcze rok jeździć w niższej lidze

KOSZYKÓWKA

Belgijski rytm na rozegraniu. Manu Lecomte już raz grał w finale polskiej ligi

Joachim Przybył

Manu Lecomte drugim obcokrajowcem Anwilu Włocławek na sezon 2026/27. Reprezentant Belgii jest kluczowym elementem w układance trenera Vedrana Bosicia.

Po udanej karierze akademickiej w USA (Miami Hurricanes, Baylor Bears) oraz epizodzie w G-League, Lecomte rozpoczął europejską wędrówkę w 2019 roku. Należy do grona cenionych rozgrywających, którzy najlepiej odnajdują się jako liderzy ofensywni w zespołach walczących w ligach europejskich oraz w pucharach FIBA.

Przełom w jego karierze to sezon 2020/21, gdy zaliczył świetne rozgrywki w lidze litewskiej, w barwach Prienai i Jonava notował blisko 15 punktów na mecz. W sezonie 2024/2025 poprowadził Start Lublin do wicemistrzostwa Polski, notując średnio 15 punktów i 5 asyst. Ostatni rok spędził w lidze rumuńskiej, w ekipie CS Vâlcea 1924 notował średnio ponad 15 punktów w lidze i FIBA Europe Cup.

Manu Lecomte to również filar reprezentacji Belgii, co potwierdził m.in. na EuroBaskecie 2022 (średnio 14,0 pkt i 3,3 ast na mecz) oraz w turniejach kwalifikacyjnych do Mistrzostw Świata i Europy. W trwających eliminacjach mundialu gra znakomicie, notując na koncie niecałe 15 punktów i ponad 5 asyst.

Belg to przykład nowoczesnego, ofensywnego rozgrywającego. W

pierwszej kolejności szuka punktów z dystansu lub po dynamicznych wejściach pod kosz. Najlepiej funkcjonuje, gdy otrzymuje dużo minut (ok. 28-30 na mecz) i pełną swobodę w ataku, dlatego nie wypaliły jego przygody w mocniejszych ligach (Murcia i Buducnost). Pewnym jego ograniczeniem są także warunki fizyczne, wzrost 180 cm sprawia, że miewa problemy w defensywie i bywa celem ataków mocniejszych fizycznie obrońców.

- Manu to kolejny kluczowy element naszej układanki. Cieszymy się, że możemy powitać zawodnika z dużym międzynarodowym doświadczeniem, który bardzo dobrze zna również polską ligę. Wnieście do naszej drużyny takie elementy jak przywództwo, organizację oraz mentalność, w której zespół zawsze stoi na pierwszym miejscu. Jego doświadczenie, charakter oraz rozumienie gry sprawiają, że będziemy silniejsi zarówno na parkiecie, jak i poza nim - mówi Leo De Rycke, cytowany przez klubowe media.

Belg jest piątym koszykarzem w ekipie Vedrana Bosicia. Dołączył do Josaiaha Stronga oraz Polaków Szymona Wójcika, Dawida Słupińskiego i Mateusza Szlachetki. Klub szuka jeszcze jednego polskiego gracza do rotacji, a sezon zacznie z kompletem sześciu obcokrajowców w drużynie.

Wiemy już, że Anwil zgłosił się do European North Basketball League. Włocławianie wracają do tych rozgrywek po pięciu latach przerwy.

© P



Manu Lecomte ostatni sezon spędził w lidze rumuńskiej



DZIŚ SPECJALNY DODATEK

MISTRZOWIE MOTORYZACJI

A W NIM PREZENTUJEMY ZWYCIĘZCÓW WE WSZYSTKICH KATEGORIACH

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 162 (23.672) | Nakład: 7.177 | Wydanie 2 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 15.07.2026

78
latGAZETA
pomorska
KUJAWSKA

Relaks

Sprawdź horoskop
na dziś. Krzyżówki
do rozwiązania przy
popołudniowej kawie

Włocławek

To nie był
spokojny weekend
na drogach miasta
i regionuW weekend odnotowano 13 kolizji
na drogach Włocławka i powiatu.
Do groźnego zdarzenia doszło także
w poniedziałek
Str. 8

Region

Pomogi usunąć
awarię
zabytkowego
UrsusaOśno stało się jednym z najważniejszych
przystanków na trasie niezwyklej
wyprawy Mileny Klimczak
Str. 9

Strona Zdrowia

Czy dobrze myjesz
owoce i warzywa?
Jak pozbyć się
pestycydówZanim sięgniesz po truskawki, za-
stanów się, czy samo płukanie
pod bieżącą wodą wystarczy...
Str. 12 - 14

FOT. GETTYIMAGES.COM

Inwestycje

Koniec z czarnymi punktami na naszych
drogach? Budują bezpieczne ronda

Karolina Rokitnicka

W ramach programu likwidacji miejsc niebezpiecznych na drogach wojewódzkich w Kujawsko-Pomorskiem zaplanowano przebudowę 23 skrzyżowań. Część z nich już powstała. Ruszają prace nad kolejnymi.W ramach projektu wybudowano
ronda w Sepólnie Krajeńskim, Go-
lubiu-Dobrzyniu, Broniewicach
(powiat inowrocławski) i Dyblinie
(powiat lipnowski). Ponadto za-
montowano sygnalizację świetlnąw Bysławiu (powiat tucholski).
W trakcie realizacji są budowy rond
w Barcinie (powiat żniński, zadanie
na finiszu), Zołędowie (powiat byd-
goski, rozpoczęły się prace) i Rza-
dkwinie (powiat mogileński, rozpo-
częły się prace).Ponadto ogłoszono przetarg
na kolejne zadanie – budowę ronda
w Ośnie (powiat aleksandrowski)
w ciągu drogi wojewódzkiej nr 266.- Nowe rondo połączy przebudowa-
ne w poprzednich latach odcinki
drogi wojewódzkiej w kierunku
Aleksandrowa oraz Służewa.
Wzdłuż tej trasy zrealizowany został
też jeden z największych w krajuprojektów odtwarzania przydroż-
nych alei. Wzdłuż drogi pomiędzy
Zakrzewem i Ciechocinkiem dosa-
dzonych zostało w ubiegłym roku
440 drzew, a przy rosnących okaza-
łych drzewach zlecono szereg prac
agrotechnicznych m.in. usuwanie
jemioli - zaznacza inwestor.Prace mają potrwać około 9 mie-
sięcy od podpisania umowy. Inwe-
stycja będzie realizowana z wyko-
rzystaniem Funduszy Europejskich
dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-27.Na program modernizacji dróg
wojewódzkich na najbliższe lata
trafią 2 miliardy złotych. - W ra-
mach Funduszy Europejskich dlaKujaw i Pomorza 2021-2027, na-
szego programu regionalnego no-
wej perspektywy, na inwestycje
drogowe, w tym m.in. nasz regio-
nalny program budowy obwodnic,
przeznaczamy 136 mln euro.
Na część zadań związanych z roz-
budową infrastruktury drogowej
wykorzystamy też zdobyte dofi-
nansowanie centralne (ok. 170 mln
zł na obwodnice i około 450 mln zł
na rozbudowę innych dróg) - do-
daje Zarząd Dróg Wojewódzkich.ZDW ujawnił listę kolejnych za-
dań związanych z przebudową
skrzyżowań. ©©**Str. 3**

Włocławek

Ratownicy czuwają na plażach.
Warto wybierać właśnie te strzeżone

FOT. WOJCIECH ALABRUDZINSKI

Sezon na miejskich kąpieliskach i basenach letnich trwa już ponad trzy tygodnie. W Serwisie Kąpieliskowym, który sanepid aktualizuje każdego roku, można sprawdzić aktualną listę strzeżonych kąpielisk, dostępną infrastrukturę oraz informacje o stanie wody. Ratownicy wodni nieustannie apelują też, by wybierać wyznaczone kąpieliska, na których nad bezpieczeństwem kąpiących się czuwają wyszkoleni ratownicy. Więcej na stronie 8 oraz na stronie internetowej wloclawek.naszemiasto.pl

FOKUS

• „Człowiek na granicy” to hasło 15. edycji Festiwalu Filmowego Hommage a Kieślowski, który odbędzie się w dniach 27-30.08

SEJM

Kandydaci na Rzecznika Praw Obywatelskich przedstawili swoje plany

Wczoraj w Sejmie odbyło się publiczne przesłuchanie kandydatów na stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich. O wybór ubiega się mec. Sylwia Gregorczyk-Abram i Adam Borowski

Anna Nagel

Ta sama osoba nie może być rzecznikiem więcej niż przez dwie kadencje – jedna trwa pięć lat. Kadencja obecnego RPO prof. Marcina Wiącka, który objął urząd w 2021 roku, kończy się 23 lipca. Termin zgłaszania kandydatur na następcę upłynął 23 czerwca. O objęcie stanowiska ubiega się dwoje kandydatów.

Sylwia Gregorczyk-Abram

Grupa posłów z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska i Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy zgłosiła mec. Sylwię Gregorczyk-Abram.

Urodzona w 1982 r. absolwentka prawa na Uniwersytecie Warszawskim, adwokatka i obrończyni praw człowieka jest współzałożycielką inicjatywy Wolne Sądy, Komitetu Obrony Sprawiedliwości oraz członkinią zarządu Stowarzyszenia im. Prof. Zbigniewa Hołdy. W maju 2025 r. została przewodniczącą komisji do spraw wyjaśnienia mechanizmów represji wobec organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz działaczy społecznych w latach 2015–2023, działającej przy Ministerstwie Sprawiedliwości.

Jak zwrócili uwagę zgłaszający jej kandydaturę, mec. Gregorczyk-Abram ma doświadczenie w prowadzeniu strategicznych postępowań



Sylwia Gregorczyk-Abram z poparciem KO i Lewicy

przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka oraz Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Adam Borowski

Zgłoszony przez PiS Adam Borowski (ur. w 1955 r.) to działacz opozycji demokratycznej, represjonowany przez aparat bezpieczeństwa PRL. Studiował historię na Uniwersytecie Warszawskim, po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. został relegowany.

Za działalność na rzecz przemian demokratycznych w Polsce odznaczony w 2006 roku przez prezy-



Adam Borowski kandydatem Prawa i Sprawiedliwości

denta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W III RP związany ze środowiskiem PiS, szef warszawskiego klubu „Gazety Polskiej”.

Kandydat był w 1995 r. założycielem, a w latach 2000–2006 przewodniczącym Komitetu Polska-Czeczenia. W latach 2008–2010 pełnił funkcję społecznego doradcy RPO ds. uchodźców czeczeńskich. W 2014 r. zasiadł w Komitecie Honorowym Fundacji „Łączka”, sprawującej opiekę i działalność wobec Kwatery na Łączce – miejsca pochówku ofiar terroru komunistycz-

nego na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Wnioskodawcy zwrócili uwagę w uzasadnieniu kandydatury również na obecność Borowskiego na protestach po 13 grudnia 2023 r. (data zaprzysiężenia rządu Donalda Tuska przez prezydenta Andrzeja Dudę).

Powołanie rzecznika

Zgodnie z ustawą o RPO rzecznikiem może być obywatel polski wyróżniający się wiedzą prawniczą, doświadczeniem zawodowym oraz wysokim autorytetem ze względu na swe walory moralne i wrażliwość społeczną. RPO powołuje Sejm za zgodą Senatu na wniosek marszałka Sejmu albo grupy 35 posłów. Kandydatura przyjmowana jest bezwzględnie większością głosów przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Senat nie dokonuje samodzielnego wyboru Rzecznika Praw Obywatelskich, lecz wyraża zgodę (bądź jej odmawia) na kandydata wybranego wcześniej przez Sejm. Senatorowie głosują nad kandydaturą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.

Powołanie RPO znalazło się w porządku obrad obecnego posiedzenia Sejmu – w bloku głosowań przewidzianych na piątek. PAP

KRÓTKO

Sejm

Wsparcie potrzebne, by nie umarło dziedzictwo

We wtorek odbyło się wysłuchanie publiczne dotyczące rządowego projektu ustawy o zabezpieczeniu socjalnym artystów. – Dla nas to bardzo istotna ustawa, ponieważ pomoże przede wszystkim młodym twórcom. To osoby, które dziedziczą twórczą tradycję ludową od pokoleń. Są spadkobiercami naszego dziedzictwa narodowego. Dzięki tej ustawie będą mieli pomoc od państwa, m.in. w postaci dopłat do ZUS-u – powiedział Piotr Mentel, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Twórców Ludowych. PAP

Wyrok

Spowodował wypadek. Zginęły dwie osoby

Sąd Rejonowy w Wejherowie skazał na 5 lat więzienia 18-letniego Michała G., który odpowiadał za spowodowanie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym niedaleko Kurowa w woj. pomorskim. W wypadku zginęły dwie pasażerki. Nastolatek otrzymał też, jako środek karny, 10-letni zakaz prowadzenia pojazdów. W chwili wypadku nastolatek miał 17 lat i był po użyciu alkoholu. PAP

Projekt

Obowiązkowe apteczki w autach osobowych

Ministerstwo Infrastruktury proponuje wprowadzenie wymogu wyposażenia samochodów osobowych w apteczkę doraźnej pomocy. Przepis ten ma dotyczyć pojazdów zarejestrowanych po raz pierwszy po 31 marca 2027 roku – wynika z projektu nowelizacji rozporządzenia. PAP

OBRONNOŚĆ

Polska weźmie udział w koalicji obrony

Adam Kielar

Premier Donald Tusk ogłosił, że Polska jest gotowa do przystąpienia do koalicji obrony antybalistycznej z Ukrainą, pod warunkiem że polskie firmy przedstawią gotową ofertę przemysłową.

Pierwsze ćwiczenia koalicji obrony antybalistycznej odbędą się w Polsce

jesienią tego roku. Premier Donald Tusk podkreślił, że Polska będzie pełniła rolę gospodarza tych manewrów. Ćwiczenia będą miały charakter wspólny i wielonarodowy, z udziałem wojsk francuskich i brytyjskich.

Tusk zapowiedział, że Polska przystąpi do koalicji obrony antybalistycznej z Ukrainą, pod warunkiem że polskie firmy przedstawią gotową ofertę przemysłową.

Tusk został też zapytany, czy Polska przekaże Ukrainie pociski do systemu Patriot. Szef rządu w odpowiedzi wskazał, że Polska w tej chwili nie przewiduje tego typu donacji. Podkreślił jednak, że on sam „nie akceptuje antyukraińskiej licytacji w Polsce”.

GIS

Dzieci mogą sprzedawać soki, lemoniadę i owoce

Alina Mazurska

Okazjonalna lub jednorazowa sprzedaż lemoniady, soków, owoców i wypieków nie podlega przepisom żywnościowym i kontroli Państwowej Inspekcji Sanitarnej – poinformował Główny Inspektorat Sanitarny.

Wskazania opublikowane przez GIS dotyczą dzieci, które pod opieką ro-

dziców przygotowują i sprzedają np. lemoniadę czy owoce.

Instrukcje dotyczą żywności oferowanej przez dzieci podczas pikników czy festynów lub w ramach wakacyjnego zarobku. Inspektorat zaznaczył, że taka okazjonalna działalność nie wymaga rejestracji i zezwoleń, ale powinna się odbywać w określonych warunkach.

Do wymogów bezpieczeństwa zaliczono m.in. dbanie o czystość rąk, odzieży i naczyń, ochronę wyrobów przed kurzem i owadami, korzystanie ze świeżych i czystych produktów, używanie wyłącznie wody pitnej czy unikanie bezpośredniego dotyknięcia żywności dłońmi. PAP



FOT. ADAM JANKOWSKI

W tej chwili wydaje się nieprawdopodobne, aby w najbliższym czasie doszło do zawieszenia broni albo zawarcia pokoju ze względu na absolutnie sztywne stanowisko Rosji i Putina

DONALD TUSK
premier

Włocławek

• Adres e-mail
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

NA SYGNALE

Wypadek przy ulicy Zielnej. Pasażerka Seata została poszkodowana



FOT. NADESŁANE

Na ulicy Zielnej zderżyły się dwa samochody osobowe. Droga przez pewien czas była zablokowana

opr. GM

W poniedziałek na ul. Zielnej doszło do zderzenia samochodów osobowych (marki Seat i Opel). Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe. W weekend odnotowano 13 kolizji.

Służby informację o zdarzeniu drogowym na ulicy Zielnej otrzymały w poniedziałek 13 lipca około godziny 15.

- Policjanci wstępnie ustalili, że 45-latek jadący Seatem ulicą Zielną od strony ul. Płockiej nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu marki Opel, którego kierowca zamierzał skręcić w lewo, w kierunku parkingu, i uderzył w jego tył - informuje mł. asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej KMP we Włocławku.

W wyniku zderzenia 47-letnia pasażerka Seata została przewieziona na badania do szpitala przez Zespół Ratownictwa Medycznego. Od jej obrażeń będzie zależało ostateczne zakończenie postępowania.

Na miejscu pracowali strażnicy, ratownicy medyczni oraz policjanci, którzy zabezpieczyli rejon wypadku i kierowali ruchem. Przez pewien czas kie-

rowcy musieli liczyć się z utrudnieniami w rejonie ul. Zielnej.

Policja podsumowała też weekend na drogach. We Włocławku i powiecie odnotowano 13 zdarzeń, które zakwalifikowano jako kolizje.

Do najpoważniejszego zdarzenia doszło w niedzielę (12 lipca) około godziny 4 przy ul. Wienieckiej we Włocławku. Policjanci otrzymali zgłoszenie, że kierujący toyotą uderzył we lewą stronę sklepu. Po przyjeździe mundurowi zastali zamknięty pojazd, w którym znajdował się kierowca. Mężczyzna po przebudzeniu próbował odjechać, uszkadzając przy tym barierkę ochronną. Policjanci uniemożliwili mu dalszą jazdę. - Badanie wykazało, że 22-latek miał ponad promil alkoholu w organizmie. Mężczyzna odpowie przed sądem za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, spowodowanie dwóch kolizji oraz kierowanie bez uprawnień. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności oraz wysoka grzywna - mówi mł. asp. Tomasz Tomaszewski.

Policjanci zatrzymali też czterech nietrzeźwych rowerzystów. Rekordzistą okazał się 57-latek zatrzymany w Boniewie, który miał ponad 3,2 promila alkoholu.

Zostali ukarani mandatami w wysokości 2 500 zł. ©©

WAKACJE

By kąpiel była bezpieczna. Na tych plażach latem czuwają ratownicy

Joanna Maciejewska

Główny Inspektorat Sanitarny co roku aktualizuje serwis kąpieliskowy, czyli portal informacyjny na temat kąpielisk w Polsce. W tym roku z województwa znalazło się w nim 39 miejsc. Tam nad bezpieczeństwem czuwają ratownicy.

W serwisie kąpieliskowym, uruchomionym na stronie Głównego Inspektoratu Sanitarnego, w 2026 roku znalazło się 721 kąpielisk z całego kraju. Z roku na rok jest ich coraz więcej - w 2025 roku było ich 712, w 2024 - 707. Jak wyglądały wcześniejsze lata? W 2019 roku w serwisie ujęto 606 kąpielisk, w 2020 - 623, w 2022 było ich 679, a w 2023 - 687.

Wśród kąpielisk, które znalazły się w tegorocznym wykazie, jest także 39 z naszego regionu. To o jedno mniej, niż w 2025 roku. W 2024 roku - podobnie jak teraz - było ich 39; w 2023 roku było ich 38, w 2020 - 37, a w 2022 roku w Kujawsko-Pomorskiem były 42 kąpieliska.

Na portalu informacyjnym można znaleźć informacje dotyczące poszczególnych miejsc, między innymi o: jakości wody, infrastrukturze,



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

W tym sezonie we Włocławku i powiecie działa kilka strzeżonych kąpielisk nad jeziorami

warunkach panujących na kąpielisku, klasyfikacji i profilu kąpieliska.

Sezon kąpielowy w Polsce trwa od 1 czerwca do 30 września, jednak czas działania poszczególnych kąpielisk ustalany jest indywidualnie przez ich organizatorów. W województwie kujawsko-pomorskim pierwsze kąpieliska zaczęły działać około połowy czerwca. Kolejne kąpieliska były uruchamiane sukcesywnie w drugiej połowie czerwca oraz 1 lipca.

W tym roku, w okolicach Włocławka pierwsze kąpielisko uruchomione zostało w sobotę 20 czerwca (Kąpielisko „Plaža Miejska w Chod-

czu”). We Włocławku i powiecie włocławskim w sezonie 2026 działa sześć kąpielisk.

Kąpielisko „Jezioro Chełmicy Dużej” w Chełmicy Dużej będzie czynne do końca sierpnia. Od godziny 10 do 18 nad bezpieczeństwem plażowiczów czuwają ratownicy.

Kąpielisko „Lubieńskie” w Lubieniu Kujawskim także zaprasza w tych samych godzinach. Ono również czynne będzie do 31 sierpnia.

Nad jeziorem Borzymowskim (Plaža Chocień) pod okiem ratowników można będzie kąpać się aż do 6 września. Kąpielisko czynne jest od godziny 11 do 18.

Kąpielisko miejskie na jeziorze Wikaryjskim zaprasza

do końca sierpnia, w godzinach 10-18.

„Kąpielisko na jeziorze Wikaryjskim położone jest w woj. kujawsko-pomorskim, w powiecie włocławskim, w gminie Włocławek w pobliżu miasta Włocławek, w otoczeniu malowniczych lasów będących pod ochroną Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. Kąpielisko jest wyznaczone przez pomosty i boje, na kąpielisku znajdują się sanitariaty, kosze na śmieci i parking. W okresie letnim strzeżone jest przez Włocławskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe WOPR. Na terenie kąpieliska w sezonie letnim otwarta jest wypożyczalnia sprzętu pływającego” - czytamy w Serwisie Kąpieliskowym.

Także do końca wakacji, od 10 do 18, czynne będzie kąpielisko nad jeziorem Czarńym we Włocławku.

„Teren kąpieliska jest ogrodzony. Kąpielisko jest wyznaczone przez pomosty i boje, na kąpielisku znajdują się sanitariaty, kosze na śmieci, parking dla rowerów. (...) W okresie letnim strzeżone jest przez Włocławskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe WOPR” - informuje serwis kąpieliskowy.

©©

EDUKACJA



FOT. KMP WŁOCŁÁWEK

Lato

Policjanci odwiedzili harcerzy w lesie

W ramach akcji „Kręci mnie bezpieczeństwo w lecie” policjanci włocławskiej prewencji spotkali się z harcerzami, którzy rozbili obóz na terenie powiatu włocławskiego. Mundurowi przypomnieli młodzieży najważniejsze zasady bezpieczeństwa w czasie letniego wypoczynku, między innymi to, by korzystać z wyznaczonych kąpielisk. Wyjaśnili też, jak pomóc osobie, która tonie. (JM)

PASJE

„Poezja na trawie” w Ciechocinku. Seniorzy zachwycili swoją twórczością



WYDARZENIA

Pomogli z awarią zabytkowego Ursusa na trasie

Ewelina Fuminkowska

Ośno stało się jednym z najważniejszych przystanków na trasie niezwykłej wyprawy Mileny Klimczak, która zabytkowym Ursusem C-328 przejechała z Jaworzna do Pucka, by wesprzeć rozbudowę Puckiego Hospicjum pw. św. Ojca Pio.

Niezwykła podróż Mileny Klimczak z Jaworzna do Pucka obfitowała w emocje i nieoczekiwane wydarzenia. Około 150 kilometrów przed Ośnem jej zabytkowy Ursus C-328, pieszczołliwie nazywany „Ciapkem”, uległ poważnej awarii. Uszkodzeniu uległa pompa wtryskowa, a w okolicy nie było możliwości zdobycia potrzebnych części.

Z pomocą ruszyli prawdziwi pasjonaci

Na pomoc ruszyli pasjonaci z Ośna. Bez chwili wahania pokonali blisko 100 kilometrów, aby dostarczyć nie-



Milena Klimczak podczas charytatywnej podróży zabytkowym ciągnikiem zatrzymała się w Ośnie

zbędne elementy do naprawy. Na pomoc ruszyli też inni pasjonaci ciągników i zabytków, którzy błyskawicznie naprawili awarię. Dzięki ich zaangażowaniu ciągnik szybko wrócił do pełnej sprawności, a Milena mogła bezpiecznie kontynuować swoją charytatywną wyprawę.

Po naprawie Milena wraz ze swoim tatą Janem dotarła do Ośna, gdzie odwiedziła rodzinę Chwałek – znanych kolekcjonerów zabytkowych ciągników rolniczych. Był to czas na chwilę odpoczynku

po wymagającym etapie podróży.

Podczas wizyty zjadła obiad, wypita kawę i miała okazję obejrzeć imponującą kolekcję historycznych maszyn oraz porozmawiać z ludźmi, których – podobnie jak ją i jej tatę – łączy pasja do zabytkowej techniki rolniczej.

Wyprawa Ursusem w szczytnym celu

Milena Klimczak wyruszyła z Jaworzna 2 lipca, a jej celem było dotarcie do Pucka i wsparcie rozbudowy Puc-

kiego Hospicjum pw. św. Ojca Pio. Przez kolejne dni pokonała ponad 800 kilometrów zabytkowym Ursusem C-328.

Na trasie nie brakowało kolejnych awarii, jednak dzięki pomocy taty Jana oraz życzliwości mieszkańców i miłośników zabytkowych traktorów z Ośna, okolic Warlubia i Nakła nad Notecią każdą usterkę udało się usunąć.

Zbierają na rozbudowę hospicjum

W niedzielę, 5 lipca, Milena szczęśliwie dotarła do Pucka. Na miejscu uczestniczyła w festynie „Pomagamy z Kłasykami” przy Warszawskim Młynie, którego celem była zbiórka środków na rozbudowę hospicjum.

Możecie przekazać darowiznę na rzecz Puckiego Hospicjum pw. św. Ojca Pio. Numer konta: 49 1020 1912 0000 9202 0148 8055, tytuł przelewu: Pomagamy z Kłasykami.

Więcej zdjęć publikujemy na stronie aleksandrowkujawski.naszemiasto.pl

i dzielenia się własną twórczością nie zna wieku, a poezja potrafi łączyć pokolenia. Swoją twórczość zaprezentowały Krystyna Gradowska, Ewa Lewandowska, Krystyna

Jędrzejewska oraz Irena Gołębowska. Seniorzy z Ciechocinka, ale także z Kruszyńska. Więcej na naszej stronie aleksandrowkujawski.naszemiasto.pl (EF)

KRÓTKO

Senior

Bądź w formie. To akcja dla seniorów

Dziś o godz. 10:30 w kawiarni obywatelskiej Śródmieście Cafe przy ul. 3 Maja 18 we Włocławku rozpoczną się zajęcia „Bądź w formie. Śródmieście dla seniorów”. Aktywny umysł, lepsze samopoczucie - serdecznie zapraszamy seniorów na zajęcia wspierające pamięć, koncentrację, uwagę oraz sprawność w codziennym funkcjonowaniu. - Poprzez ciekawe ćwiczenia, gry, zadania i wspólne aktywności zadamy o trening umysłu, dobrą kondycję poznawczą i integrację w przyjaznej atmosferze. To doskonała okazja, by aktywnie spędzić czas, poznać nowych ludzi i przekonać się, że rozwój i dobra zabawa nie mają

wieku! - zachęcają organizatorzy. (JM)

Kino

Kino pod chmurką. Dziś komediodramat

Dyskusyjny Klub Filmowy „Osemka” we Włocławku organizuje latem plenerowe seanse filmowe. Najbliższy już dziś o godzinie 19. Wyświetlony zostanie komediodramat pt. „O czym sobie nie mówimy” w reż. Gabriele Muccino. Film inspirowany jest powieścią Delia Ephron „Siracusa”, której autorka współtworzyła również scenariusz. Film opowiada historię małżeństwa - Carla i Elisy, którzy tworzą z pozoru udany związek. Wkrada się w niego coraz więcej rutyny oraz dystansu. Dlatego decydują się na podróż. (JM)

REKLAMA

0011554186

Wójt Gminy Aleksandrów Kujawski informuje

o wywieszeniu w dniu 15 lipca 2026 r. na okres 21 dni wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w miejscowości Otłoczyn i Grabie, gmina Aleksandrów Kujawski. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Aleksandrów Kujawski, pok. 12, bądź tel. 54 281 08 42 lub 54 281 08 41. Pełna treść na tablicy ogłoszeń i na stronach www.bip.gmina-aleksandrowkujawski.pl; gmina-aleksandrowkujawski.pl/aktualnosci

KONTROWERSJE

Źle się dzieje w Złej Wsi. Awantura o drogę

Maciej Czerniak

Szarpanina, policjanci próbujący obezwładnić mężczyznę leżącego na drodze. To, co wydarzyło się w Złej Wsi, to tylko ostatnie zdarzenie w konflikcie, który trwa od lat. Przedsiębiorca zbudował do własnego użytku drogę, z której teraz chcą korzystać okoliczni mieszkańcy.

Kilku policjantów próbuje obezwładnić jednego mężczyznę leżącego na drodze. W końcu funkcjonariuszom udaje się skuć go kajdanami. Mężczyzna komunikuje, że czuje ból oczu. Z kontekstu można wywnioskować, że wcześniej użyto wobec niego gazu. Obok znajduje się pojazd rolniczy z włączonym silnikiem. Kierowca siedzi za kierownicą i przypatruje się scenie.

Wokół krąży kilka osób, niektórzy rejestrują zdarzenie telefonami komórkowymi. Ktoś krzyczy, żeby wezwać pogotowie. Głosy są podniesione. Policjanci, kiedy w końcu udaje im się obezwładnić mężczyznę, uspokajają go, między innymi poklepując po ramieniu.



FOT. FB/KADRY Z FILMU

Policja potwierdza, że doszło do interwencji z użyciem gazu łzawiącego

Takie sceny widać na nagraniu, które krąży w sieci w social mediach. Co się stało? Zapytaliśmy policję.

Użyli gazu łzawiącego

- W środę, 8 lipca 2026 - policjanci udzielali asysty komornikowi sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy podczas czynności egzekucyjnych w Złej Wsi, w powiecie bydgoskim. Obecność policjantów podczas tego rodzaju czynności ma na celu ochronę po-

rządku publicznego oraz bezpieczeństwa wszystkich uczestników - mówi nadkomisarz Lidia Kowalska z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

Jak wynika z informacji przekazanej przez policję dziennikarzom, podczas asysty „policjanci podjęli interwencję wobec agresywnego mężczyzny, który w pewnym momencie wyszedł z grupy osób w kierunku poruszającej się drogą ładowarki”.

- Podchodząc bezpośrednio pod tak zwaną łyżkę pojazdu energicznie ruszył w stronę kierującego i zaczął się z nim szarpać - dodaje nadkom. Kowalska. - Wówczas policjanci, wzywając jednocześnie do zachowania zgodnego z prawem, podjęli wobec niego interwencję i obezwładnili go. W związku z tym, że 52-latek stawiał opór funkcjonariusze użyli gazu łzawiącego.

Na miejsce zostało wezwane pogotowie, które udzieliło mężczyźnie pomocy medycznej. Załoga pogotowia nie stwierdziła żadnych obrażeń mających związek z przebiegiem interwencji.

Policjanci wszczęli postępowanie dotyczące „utrudniania czynności służbowych poprzez niestosowanie się do prawnych poleceń funkcjonariusza Policji”.

Spór, który trwa od lat

Skąd na miejscu komornik sądowy? To w związku z wyrokiem, jaki zapadł w bydgoskim sądzie. Temida uznała, że droga, którą prywatnie zbudował Jacek Stielow, właściciel gospodarstwa agroturystycznego w Złej Wsi pod Dobrczem, ma zo-

stać udostępniona okolicznym mieszkańcom.

Pod nagraniem zamieszczonym w sieci znalazł się komentarz autora filmiku: „Urzędnicy lata temu wydali pozwolenia na budowę domów za terenem prywatnego zoo. Zapomnieli jednak o najważniejszym - o zapewnieniu normalnego, legalnego dojazdu. Istnieje zarastająca krzakami droga nr 113, która powinna zostać udrożniona. Co zamiast tego robi gmina? Nic. Zamiatą temat pod dywan, zmuszając mieszkańców do walki w sądach i próby wytyczenia przejazdu przez prywatne pastwisko, wprost przez środek azylu dla zwierząt!”

Spór toczy się o drogę przebiegającą przez działkę Jacka Stielow. Chodzi o nieco ponad 300 metrów traktu o nawierzchni bitumicznej, który wybudował obecny właściciel gruntów. Od kilku lat spór o użytkowanie tego przejazdu w kierunku drogi nr 256 eskaluje. W końcu właściciel zagroził drogę 11 mieszkańcom Złej Wsi zwróciło się wtedy do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z żądaniem udostępnienia drogi do użytku publicznego.

Wróćmy do tej sprawy. ©©

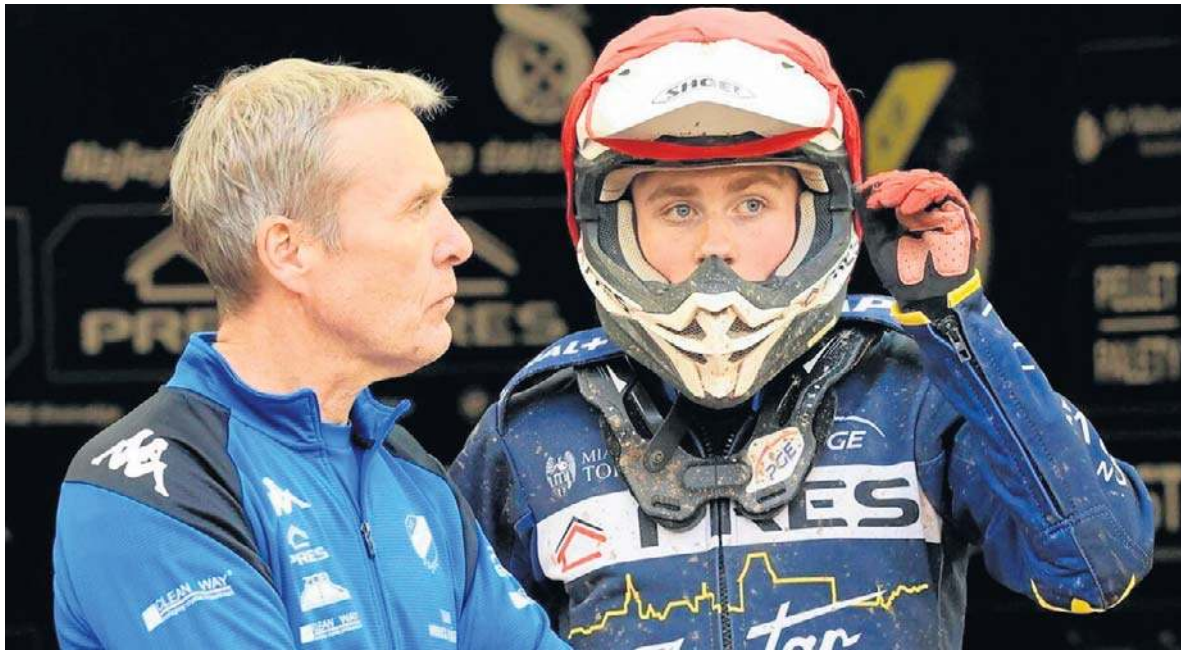
REKLAMA

INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie	noclegi dla firm, 601-919-805	00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania	okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074	
Radziejów			
Internista	Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmieci	- wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	
Grudziądz:			
STACJA	demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88		
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy	Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A	
Chojnice			
Zakład	Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.		
Toruń			
Sotor	Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		
Inowrocław			
Credo	-Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801	
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl			
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl			
Barcin			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.		000528	
Pakość			
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.		8210983	
Gniewkowo			
Sotor	- Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717		000502	
Kruszwica			
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.		000345	
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917		8686162	
Złotniki Kujawskie			
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322		000281	
Żnin			
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.		000417	
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648			
Włocławek			
TARTAR	spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074	
Kowal			
Całodobowa	obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321	000289	
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus”	Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.		
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk Trejnowscy.	Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl		

SPORT

ŻUŻEL

Niemiec coraz lepszy. Może zostać z „Aniołami” na dłużej



Norick Bloedorn w PGE Ekstralidze radzi sobie nawet powyżej oczekiwań kibiców i klubu

Joachim Przybył

Norick Bloedorn nie zamierza oddawać miejsca w składzie „Aniołów” także w kolejnym sezonie. Niemiec liczy, że derby w Grudziądzu będą początkiem świetnej wyjazdowej passy, a toruński klub liczy... na zabicie fortuny na wypożyczeniu Bastiana Pedersena.

Przed derbami Pomorza w Grudziądzu Norick Bloedorn wystartował w dziesięciu wyścigach w meczach wyjazdowych Pres i zdobył w nich w sumie cztery punkty. W starciu z Bayersystem GKM już po dwóch startach miał tyle samo i do tego bonus za podwójne zwycięstwo z Patrikiem Dudkiem.

- Wiedziałem, że ten tor będzie mi pasował, bo przypomina trochę niemieckie standardy z długimi, wąskimi prostymi. Po poprzednim do końca nie byłem pewien, co zrobić z ustawieniami. Próbowałem kilku rzeczy, które działały nieźle, wiedziałem też, co sprawdziło się na treningu. W tym meczu miałem po prostu naprawdę dobre starty, a na takich torach to klucz do sukcesu. Moje starty są dobre, bo sam robię swoje tarczki sprzętowe - skomentował z uśmiechem po meczu.

W bardzo ważnym i prestiżowym meczu niemiecki żużlowiec udowodnił, że nie tylko na Motoarenie może być ważnym elemen-

tem drużyny mistrza Polski. Nie ma wątpliwości, że teraz staje się jednym z odkryć PGE Ekstraligi. Pod względem średniej już jest blisko Maxa Fricke'a czy Andrzeja Lebieciewa.

- Dobrze było zamknąć usta kilku osobom, które krytykowały moją formę na wyjazdach. Wiedziałem, że potrafię punktować, a słabsze wyniki to często kwestia niesprzyjających okoliczności, numeru startowego i braku regularnych startów. Przy innym numerze startowym łatwiej o regularne starty, a kiedy jesteście szybko zmieniani tak jak ja w Lesznie, Wrocławiu czy Lublinie, gdzie pojechałem łącznie tylko sześć biegów, trudno złapać rytm. W Grudziądzu udowodniłem, że potrafię to robić - mówi 23-letni Norick Bloedorn.

W ostatnim czasie nie brakowało spekulacji transferowych wokół pozycji U24 w Pres w kolejnym sezonie. To jedyna niewiadoma w zespole, a nie jest żadną tajemnicą, że torunianie interesowali się i negocjowali transfer Mattiasa Pollestada. Bloedorn każdym takim występem umacnia swoją pozycję, także w kontekście miejsca w drużynie w kolejnym sezonie.

- Dla mnie to ważne, chcę zostać w Ekstralidze. O słabszych wyjazdach wielu chłopaków z formacji U24 nikt nie mówi, ale gdy tylko ja mam gorszy dzień, od razu wszyscy mnie obwiniają. Pasuje tu piosenka

naszych kibiców „wiara jest w nas”, Startami w Ekstralidze trzeba się też cieszyć. Atmosfera jest tu nieporównywalna z niczym innym, fani cię chronią i wspierają. Kiedy masz okazję doświadczać czegoś takiego, musisz z tego czerpać - zauważa niemiecki żużlowiec.

Teraz Bloedorn chce takie wyniki powtórzyć na torach w Zielonej Górze i Gorzowie, gdzie wybierze się jeszcze Pres w sezonie zasadniczym. Najważniejszym sprawdzianem dla Niemca będą jednak mecze w play off.

- Tor w Gorzowie też bardzo lubię, jechałem tam w Mistrzostwach Europy U19 i zanotowałem świetny wynik. Byłem tam kilka razy i zawsze dobrze się czułem. W Zielonej Górze też miałem w przeszłości przyzwoite występy. Fajnie jest odzyskać pewność siebie, bo jak mówiłem wiele osób skreślało mnie na wyjazdach. Irytowało mnie to, bo widziałem, że nie tylko ja się męczę - podkreśla Bloedorn.

Rosnąca skuteczność Niemca na wyjazdach to dobra wiadomość dla Pres nie tylko w kontekście tego roku. Raczej nie uda się wyciągnąć z Gorzowa Mathiasa Pollestada, więc rosną szanse Bloedorna na utrzymanie miejsca w składzie. W tej sytuacji toruński klub wypożyczy znowu Bastiana Pedersena, ale tym razem za większe pieniądze. Niewykluczone, że zarobó w ten sposób nawet pół miliona zł.

• **Żużel** Jan Kvech definitywnie odrzucił oferty z Bydgoszczy i Grudziądza. Czech chce jeszcze rok jeździć w niższej lidze

KOSZYKÓWKA

Belgijski rytm na rozegraniu. Manu Lecomte już raz grał w finale polskiej ligi

Joachim Przybył

Manu Lecomte drugim obcokrajowcem Anwilu Włocławek na sezon 2026/27. Reprezentant Belgii jest kluczowym elementem w układance trenera Vedrana Bosicia.

Po udanej karierze akademickiej w USA (Miami Hurricanes, Baylor Bears) oraz epizodzie w G-League, Lecomte rozpoczął europejską wędrówkę w 2019 roku. Należy do grona cenionych rozgrywających, którzy najlepiej odnajdują się jako liderzy ofensywni w zespołach walczących w ligach europejskich oraz w pucharach FIBA.

Przełom w jego karierze to sezon 2020/21, gdy zaliczył świetne rozgrywki w lidze litewskiej, w barwach Prienai i Jonava notował blisko 15 punktów na mecz. W sezonie 2024/2025 poprowadził Start Lublin do wicemistrzostwa Polski, notując średnio 15 punktów i 5 asyst. Ostatni rok spędził w lidze rumuńskiej, w ekipie CS Vâlcea 1924 notował średnio ponad 15 punktów w lidze i FIBA Europe Cup.

Manu Lecomte to również filar reprezentacji Belgii, co potwierdził m.in. na EuroBaskecie 2022 (średnio 14,0 pkt i 3,3 ast na mecz) oraz w turniejach kwalifikacyjnych do Mistrzostw Świata i Europy. W trwających eliminacjach mundialu gra znakomicie, notując na koncie niecałe 15 punktów i ponad 5 asyst.

Belg to przykład nowoczesnego, ofensywnego rozgrywającego. W

pierwszej kolejności szuka punktów z dystansu lub po dynamicznych wejściach pod kosz. Najlepiej funkcjonuje, gdy otrzymuje dużo minut (ok. 28-30 na mecz) i pełną swobodę w ataku, dlatego nie wypaliły jego przygody w mocniejszych ligach (Murcia i Buducnost). Pewnym jego ograniczeniem są także warunki fizyczne, wzrost 180 cm sprawia, że miewa problemy w defensywie i bywa celem ataków mocniejszych fizycznie obrońców.

- Manu to kolejny kluczowy element naszej układanki. Cieszymy się, że możemy powitać zawodnika z dużym międzynarodowym doświadczeniem, który bardzo dobrze zna również polską ligę. Wnieście do naszej drużyny takie elementy jak przywództwo, organizację oraz mentalność, w której zespół zawsze stoi na pierwszym miejscu. Jego doświadczenie, charakter oraz rozumienie gry sprawiają, że będziemy silniejsi zarówno na parkiecie, jak i poza nim - mówi Leo De Rycke, cytowany przez klubowe media.

Belg jest piątym koszykarzem w ekipie Vedrana Bosicia. Dołączył do Josaiaha Stronga oraz Polaków Szymona Wójcika, Dawida Słupińskiego i Mateusza Szlachetki. Klub szuka jeszcze jednego polskiego gracza do rotacji, a sezon zacznie z kompletem sześciu obcokrajowców w drużynie.

Wiemy już, że Anwil zgłosił się do European North Basketball League. Włocławianie wracają do tych rozgrywek po pięciu latach przerwy.

© P



Manu Lecomte ostatni sezon spędził w lidze rumuńskiej



DZIŚ SPECJALNY DODATEK

MISTRZOWIE MOTORYZACJI

A W NIM PREZENTUJEMY ZWYCIĘZCÓW WE WSZYSTKICH KATEGORIACH

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 162 (23.672) | Nakład: 7.177 | Wydanie A | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 15.07.2026

78
latGAZETA
pomorska

Relaks

Sprawdź horoskop
na dziś. Krzyżówki
do rozwiązania przy
popołudniowej kawie

Proces

Os. Bydgoskich
Olimpijczyków
- czekali latami
na mieszkaniaW procesie dewelopera w charakterze współoskarżonych występują między innymi jego żona i córka, jego byli współnicy oraz prawnik
Str. 8

Powiat bydgoski

Przybywa tutaj
stulatków. Najstarsi
mają 103 lata
i apetyt na więcejCoraz częściej w powiecie bydgoskim śpiewa się zamiast 100 - 200 lat, bo sto jubilejści już mają...
Str. 10

Strona Zdrowia

Czy dobrze myjesz
owoce i warzywa?
Jak pozbyć się
pestycydówZanim sięgniesz po truskawki, zastanów się, czy samo płukanie pod bieżącą wodą wystarczy...
Str. 12 - 14

FOT. GETTYIMAGES.COM

Inwestycje

Koniec z czarnymi punktami na naszych drogach? Budują bezpieczne ronda

Karolina Rokitnicka

W ramach programu likwidacji miejsc niebezpiecznych na drogach wojewódzkich w Kujawsko-Pomorskiem zaplanowano przebudowę 23 skrzyżowań. Część z nich już powstała. Ruszają prace nad kolejnymi.

W ramach projektu wybudowano ronda w Sepólnie Krajeńskim, Golubiu-Dobrzyniu, Broniewicach (powiat inowrocławski) i Dyblinie (powiat lipnowski). Ponadto zamontowano sygnalizację świetlną

w Bysławiu (powiat tucholski). W trakcie realizacji są budowy rond w Barcinie (powiat żniński, zadanie na finiszu), Zołędowie (powiat bydgoski, rozpoczęły się prace) i Rzadkwinie (powiat mogileński, rozpoczęły się prace).

Ponadto ogłoszono przetarg na kolejne zadanie – budowę ronda w Ośnie (powiat aleksandrowski) w ciągu drogi wojewódzkiej nr 266.

- Nowe rondo połączy przebudowane w poprzednich latach odcinki drogi wojewódzkiej w kierunku Aleksandrowa oraz Służewa. Wzdłuż tej trasy zrealizowany został też jeden z największych w kraju

projektów odtwarzania przydrożnych alei. Wzdłuż drogi pomiędzy Zakrzewem i Ciechocinkiem dosadzonych zostało w ubiegłym roku 440 drzew, a przy rosnących okazałych drzewach zlecono szereg prac agrotechnicznych m.in. usuwanie jemioli - zaznacza inwestor.

Prace mają potrwać około 9 miesięcy od podpisania umowy. Inwestycja będzie realizowana z wykorzystaniem Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-27.

Na program modernizacji dróg wojewódzkich na najbliższe lata trafią 2 miliardy złotych. - W ramach Funduszy Europejskich dla

Kujaw i Pomorza 2021-2027, naszego programu regionalnego nowej perspektywy, na inwestycje drogowe, w tym m.in. nasz regionalny program budowy obwodnic, przeznaczamy 136 mln euro. Na część zadań związanych z rozbudową infrastruktury drogowej wykorzystamy też zdobyte dofinansowanie centralne (ok. 170 mln zł na obwodnice i około 450 mln zł na rozbudowę innych dróg) - dodaje Zarząd Dróg Wojewódzkich.

ZDW ujawnił listę kolejnych zadań związanych z przebudową skrzyżowań. ©©

Str. 3

Centrum Bydgoszczy

Kierowcy wciąż parkują na jezdni
przy Pl. Wolności. Sypią się mandaty**Kierowcy parkują, mimo obowiązującego tu zakazu zatrzymywania się.** - Od 20 maja do 12 lipca mieliśmy 182 zgłoszenia z okolic Placu Wolności. W tym czasie 97 osób zostało ukaranych mandataми, w tym 93 za niestosowanie się do znaku B-36 (zakaz zatrzymywania się) z tabliczką T-24 (wskazuje, że pozostawiony pojazd będzie usunięty na koszt właściciela). Ponadto 23 osoby były pouczone za wykroczenia. Były też 4 zgłoszenia z MZK dotyczące zablokowania ruchu tramwaju – ukarano za to 4 kierujących – przekazuje st. insp. Piotr Mróz ze Straży Miejskiej. Duża liczba interwencji na razie nie zniechęca kolejnych kierowców...

FOT. AS

FOKUS

• „Człowiek na granicy” to hasło 15. edycji Festiwalu Filmowego Hommage a Kieślowski, który odbędzie się w dniach 27-30.08

SEJM

Kandydaci na Rzecznika Praw Obywatelskich przedstawili swoje plany

Wczoraj w Sejmie odbyło się publiczne przesłuchanie kandydatów na stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich. O wybór ubiega się mec. Sylwia Gregorczyk-Abram i Adam Borowski

Anna Nagel

Ta sama osoba nie może być rzecznikiem więcej niż przez dwie kadencje – jedna trwa pięć lat. Kadencja obecnego RPO prof. Marcina Wiącka, który objął urząd w 2021 roku, kończy się 23 lipca. Termin zgłaszania kandydatur na następcę upłynął 23 czerwca. O objęcie stanowiska ubiega się dwoje kandydatów.

Sylwia Gregorczyk-Abram

Grupa posłów z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska i Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy zgłosiła mec. Sylwię Gregorczyk-Abram.

Urodzona w 1982 r. absolwentka prawa na Uniwersytecie Warszawskim, adwokatka i obrończyni praw człowieka jest współzałożycielką inicjatywy Wolne Sądy, Komitetu Obrony Sprawiedliwości oraz członkinią zarządu Stowarzyszenia im. Prof. Zbigniewa Hołdy. W maju 2025 r. została przewodniczącą komisji do spraw wyjaśnienia mechanizmów represji wobec organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz działaczy społecznych w latach 2015–2023, działającej przy Ministerstwie Sprawiedliwości.

Jak zwrócili uwagę zgłaszający jej kandydaturę, mec. Gregorczyk-Abram ma doświadczenie w prowadzeniu strategicznych postępowań



Sylwia Gregorczyk-Abram z poparciem KO i Lewicy

przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka oraz Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Adam Borowski

Zgłoszony przez PiS Adam Borowski (ur. w 1955 r.) to działacz opozycji demokratycznej, represjonowany przez aparat bezpieczeństwa PRL. Studiował historię na Uniwersytecie Warszawskim, po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. został relegowany.

Za działalność na rzecz przemian demokratycznych w Polsce odznaczony w 2006 roku przez prezy-



Adam Borowski kandydatem Prawa i Sprawiedliwości

denta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W III RP związany ze środowiskiem PiS, szef warszawskiego klubu „Gazety Polskiej”.

Kandydat był w 1995 r. założycielem, a w latach 2000–2006 przewodniczącym Komitetu Polska-Czeczenia. W latach 2008–2010 pełnił funkcję społecznego doradcy RPO ds. uchodźców czeczeńskich. W 2014 r. zasiadł w Komitecie Honorowym Fundacji „Łączka”, sprawującej opiekę i działalność wobec Kwatery na Łączce – miejsca pochówku ofiar terroru komunistycz-

nego na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Wnioskodawcy zwrócili uwagę w uzasadnieniu kandydatury również na obecność Borowskiego na protestach po 13 grudnia 2023 r. (data zaprzysiężenia rządu Donalda Tuska przez prezydenta Andrzeja Dudę).

Powołanie rzecznika

Zgodnie z ustawą o RPO rzecznikiem może być obywatel polski wyróżniający się wiedzą prawniczą, doświadczeniem zawodowym oraz wysokim autorytetem ze względu na swe walory moralne i wrażliwość społeczną. RPO powołuje Sejm za zgodą Senatu na wniosek marszałka Sejmu albo grupy 35 posłów. Kandydatura przyjmowana jest bezwzględnie większością głosów przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Senat nie dokonuje samodzielnego wyboru Rzecznika Praw Obywatelskich, lecz wyraża zgodę (bądź jej odmawia) na kandydata wybranego wcześniej przez Sejm. Senatorowie głosują nad kandydaturą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.

Powołanie RPO znalazło się w porządku obrad obecnego posiedzenia Sejmu – w bloku głosowań przewidzianych na piątek. PAP

KRÓTKO

Sejm

Wsparcie potrzebne, by nie umarło dziedzictwo

We wtorek odbyło się wysłuchanie publiczne dotyczące rządowego projektu ustawy o zabezpieczeniu socjalnym artystów. – Dla nas to bardzo istotna ustawa, ponieważ pomoże przede wszystkim młodym twórcom. To osoby, które dziedziczą twórczą tradycję ludową od pokoleń. Są spadkobiercami naszego dziedzictwa narodowego. Dzięki tej ustawie będą mieli pomoc od państwa, m.in. w postaci dopłat do ZUS-u – powiedział Piotr Mentel, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Twórców Ludowych. PAP

Wyrok

Spowodował wypadek. Zginęły dwie osoby

Sąd Rejonowy w Wejherowie skazał na 5 lat więzienia 18-letniego Michała G., który odpowiadał za spowodowanie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym niedaleko Kurowa w woj. pomorskim. W wypadku zginęły dwie pasażerki. Nastolatek otrzymał też, jako środek karny, 10-letni zakaz prowadzenia pojazdów. W chwili wypadku nastolatek miał 17 lat i był po użyciu alkoholu. PAP

Projekt

Obowiązkowe apteczki w autach osobowych

Ministerstwo Infrastruktury proponuje wprowadzenie wymogu wyposażenia samochodów osobowych w apteczkę doraźnej pomocy. Przepis ten ma dotyczyć pojazdów zarejestrowanych po raz pierwszy po 31 marca 2027 roku – wynika z projektu nowelizacji rozporządzenia. PAP

OBRONNOŚĆ

Polska weźmie udział w koalicji obrony

Adam Kielar

Premier Donald Tusk ogłosił, że Polska jest gotowa do przystąpienia do koalicji obrony antybalistycznej z Ukrainą, pod warunkiem że polskie firmy przedstawią gotową ofertę przemysłową.

Pierwsze ćwiczenia koalicji obrony antybalistycznej odbędą się w Polsce

jesienią tego roku. Premier Donald Tusk podkreślił, że Polska będzie pełniła rolę gospodarza tych manewrów. Ćwiczenia będą miały charakter wspólny i wielonarodowy, z udziałem wojsk francuskich i brytyjskich.

Tusk zapowiedział, że Polska przystąpi do koalicji obrony antybalistycznej z Ukrainą, pod warunkiem że polskie firmy przedstawią gotową ofertę przemysłową.

Tusk został też zapytany, czy Polska przekaże Ukrainie pociski do systemu Patriot. Szef rządu w odpowiedzi wskazał, że Polska w tej chwili nie przewiduje tego typu donacji. Podkreślił jednak, że on sam „nie akceptuje antyukraińskiej licytacji w Polsce”.

GIS

Dzieci mogą sprzedawać soki, lemoniadę i owoce

Alina Mazurska

Okazjonalna lub jednorazowa sprzedaż lemoniady, soków, owoców i wypieków nie podlega przepisom żywnościowym i kontroli Państwowej Inspekcji Sanitarnej – poinformował Główny Inspektorat Sanitarny.

Wskazania opublikowane przez GIS dotyczą dzieci, które pod opieką ro-

dziców przygotowują i sprzedają np. lemoniadę czy owoce.

Instrukcje dotyczą żywności oferowanej przez dzieci podczas pikników czy festynów lub w ramach wakacyjnego zarobku. Inspektorat zaznaczył, że taka okazjonalna działalność nie wymaga rejestracji i zezwoleń, ale powinna się odbywać w określonych warunkach.

Do wymogów bezpieczeństwa zaliczono m.in. dbanie o czystość rąk, odzieży i naczyń, ochronę wyrobów przed kurzem i owadami, korzystanie ze świeżych i czystych produktów, używanie wyłącznie wody pitnej czy unikanie bezpośredniego dotyknięcia żywności dłońmi. PAP



FOT. ADAM JANKOWSKI

W tej chwili wydaje się nieprawdopodobne, aby w najbliższym czasie doszło do zawieszenia broni albo zawarcia pokoju ze względu na absolutnie sztywne stanowisko Rosji i Putina

DONALD TUSK
premier

WRACAMY DO TEMATU

Klienci latami czekali na swoje mieszkania

Maciej Czerniak

W procesie dewelopera, który budował Osiedle Bydgoskich Olimpijczyków, w charakterze współoskarżonych występują między innymi jego żona i córka. Na ławie oskarżonych są również jego byli współpracownicy oraz prawnik.

W bydgoskim sądzie w charakterze współoskarżonych zeznawały Joanna G. i Aleksandra G., żona i córka Jarosława G., bydgoskiego dewelopera. To proces dotyczący nieprawidłowości oraz oszustw na szkodę klientów spółki deweloperskiej, która budowała bloki na Osiedlu Bydgoskich Olimpijczyków w Fordonie.

Na ławie oskarżonych zasiedli też współpracownicy Jarosława G. i prawnik, czyli Krzysztof B., Rafał B. i Piotr P. Proces dopiero się rozpoczął. Kolejna rozprawa odbędzie się we wrześniu.

Już dwa wyroki na koncie

To kolejne postępowanie z udziałem G. Poprzednie dwie sprawy zakończyły się wyrokami skazującymi.



Wobec Jarosława G. wyroki zapadały już dwukrotnie

cymi. Mężczyzna usłyszał wyrok w 2024 r. m.in. za wprowadzenie w błąd notariusza w sprawie transakcji zbycia trzech nieruchomości na południu Polski. Poszkodowana spółka z tego tytułu miała ponieść stratę w wysokości 12 mln zł.

Z kolei 10 czerwca ubiegłego roku zapadł kolejny wyrok na G. Sąd skazał go na 8 lat więzienia. Sąd uznał, że G. jest winien oszustw na szkodę kontrahentów i klientów

spółki Dom 4, a także na szkodę... samej spółki, bo dopuszczał się defraudowania firmowych środków. Uznano, że G. fałszował podpisy członków swojej rodziny i innych osób.

- Było to wielokrotne fałszowanie podpisów - wyjaśniał sędzia Roman Narodowski, uzasadniając wyrok. - Wielokrotnie podpisywał się za inne osoby, do czego zresztą się przyznawał przed sądem, ale zagna-

czał, że nie miał świadomości konsekwencji.

Ponadto sędzia podkreślił: - Coś takiego, jak kasa spółki, nie istniało.

Pieniędźmi od kontrahentów G. swobodnie dysponował, inwestując w nieruchomości, a także przelewając je na konto założone w imieniu córki, Aleksandry. Ta zresztą w tym samym procesie została uniewinniona. Sąd uznał, że nie ma żadnego dowodu, by młoda, licząca wówczas 19 lat kobieta miała świadomość nielegalnej działalności ojca. Dodatkowo wpływ tu miały relacje rodzinne i kwestia zaufania do ojca.

Wspólnik skazany za udział w grupie przestępczej

Skazany został również wspólnik G., czyli Roman D. To skazany wcześniej za udział w zorganizowanej grupie przestępczej inwestor, który kilkoma milionami złotych wsparł jeden z interesów prowadzonych przez G. Sąd uznał, że mężczyzna jest częściowo poszkodowany działalnością „biznesową” Jarosława G. Chcąc jednak odzyskać część zainwestowanych pieniędzy, dopuścił się sfałszowania potwierdzenia

saldy firmowego - za to został skazany na zapłatę wysokiej grzywny.

Latami czekali na mieszkania

W sprawie, która została przekazana w śledztwo już w 2020 roku - kiedy na jaw wyszły informacje o wyprowadzaniu pieniędzy ze spółki deweloperskiej - jest również wątek poszkodowanych klientów. G. miałich wprowadzać w błąd informując, że mieszkania w powstającym osiedlu bloków w bydgoskim Fordonie, są wolne od zapisów w księgach. Tymczasem okazywało się, że pierwszeństwo do ich kupna mieli inni klienci, którzy dokonywali wcześniej przedpłat.

Ostatecznie sprawa upadłościowa spółki zakończyła się zgodą na tzw. „upadłość układową”. To oznaczało, że kupcy zgodzili się dopłacić „do metra” w każdym w powstających mieszkań, by tylko móc doprowadzić inwestycję do finału i móc wprowadzić się do „nowych” lokali. Niektórzy klienci czekali na ten moment od 2014 roku, bo właśnie wtedy pierwsi z nich wpłacili spółce G. pieniądze za mieszkania. ©

INTERWENCJA

Mieszkańcy Lisiego Ogona mają dość „paraliżu komunikacyjnego”

Maciej Czerniak

Przebudowa ulicy Potulickiej w Lisim Ogonie, która rozpoczęła się pod koniec czerwca, wywołała wiele problemów dla lokalnych mieszkańców. Wskazują na bałagan komunikacyjny, w tym na brak zmiany oznakowania. Wskutek prac budowlanych uszkodzone zostały chodniki.

Mieszkańcy Lisiego Ogona alarmują w związku z problemami związanymi z przebudową ulicy Potulickiej. Do naszej redakcji trafił list osoby reprezentującej tamtejsze osiedle. Domagają się od Urzędu Gminy w Białych Błotach „podjęcia natychmiastowych działań naprawczych” w związku z prowadzoną inwestycją na ul. Potulickiej. Zaznaczają, że „pomimo sygnałów z wielu stron o wadliwym oznakowaniu objazdów, do chwili obecnej nie poczyniono żadnych kroków, które realnie poprawiłyby sytuację”.

Mieszkańcy zwracają uwagę na problem z oznakowaniem na kluczowych skrzyżowaniach w czasie, kiedy organizacja ruchu jest zmieniona na czas prowadzonych prac budowlanych. Wskazują na „para-



Przebudowa kluczowej drogi w Lisim Ogonie budzi wielkie emocje wśród mieszkańców

liz komunikacyjny” spowodowany brakiem zmiany pierwszeństwa na skrzyżowaniu ulic Potulickiej i Pocztovej: - Nadal uprzywilejowana jest ul. Potulicka, co powoduje gigantyczne zatory sięgające drogi S5, oraz aż do skrzyżowania ulicy Pocztovej z Kurierską. Ten błąd w organizacji ruchu jest główną przyczyną, dla której kierowcy tran-

zytowi masowo szukają skrótów przez drogi osiedlowe - mówi jeden z mieszkańców.

„Identyczna sytuacja występuje od strony Łochowa przy sklepie Lidl - na skrzyżowaniu ulic Potulickiej i Hubertusa. Brak nadania pierwszeństwa relacji objazdowej (Hubertusa - Potulicka) powoduje tam analogiczne zatory i potęguje frustrację

kierowców, którzy uciekają na drogi gruntowe osiedla” - czytamy w liście.

Zdaniem autorów apelu, utrzymywanie obecnego stanu rzeczy prowadzi do „dewastacji ulic Skośnej i Igrzyskowej przez pojazdy ciężarowe i tranzytowe”, a także „bezpośredniego zagrożenia życia i zdrowia mieszkańców z powodu nadmiernej prędkości aut na drogach polnych oraz ogromnego zapyle-

nia”. Wcześniej już interweniowano, m.in. do policji. - Chcielibyśmy podziękować za to, że patrol policji są od czasu do czasu widoczne w naszej okolicy. Jest to zauważalne, niemniej jednak nie rozwiązało to dotychczasowego problemu. Krótkotrwała obecność funkcjonariuszy jedynie na chwilę hamuje łamanie przepisów. W związku z tym stanowczo zalecamy i prosimy, aby patroli było więcej, zwłaszcza w godzinach szczytu komunikacyjnego - zauważają mieszkańcy.

- Oczekujemy od Gminy oraz Komisarzatu Policji w Białych Błotach konkretnych decyzji o zmianie organizacji ruchu, które udrożnią główne nitki objazdu i zdejmą ruch tranzytowy z naszych osiedlowych ulic - słyszymy.

W sprawie interweniowali też członkowie Stowarzyszenia Mieszkańców Lisiego Ogona, Łochowa i Łochowic. W wystąpieniu do Urzędu Gminy w Białych Błotach zwrócili uwagę na brak odpowiednich rozwiązań dla pieszych i rowerzystów. „Uszkodzone chodniki, utrudnione przejścia oraz brak bezpiecznych ciągów komunikacyjnych powodują, że osoby piesze i rowerzyści zostali praktycznie pominięci podczas organizacji inwestycji” - zwraca uwagę stowarzyszenie.

„Mieszkańcy wykazują ogromną cierpliwość wobec utrudnień związanych z przebudową drogi. Skoro inwestycja została rozpoczęta i droga została wyłączona z normalnego ruchu, oczekujemy sprawnej i dobrze zorganizowanej realizacji robót. Niestety, z obserwacji mieszkańców wynika, że postęp prac jest obecnie niewielki, natomiast utrudnienia komunikacyjne są ogromne” - informuje stowarzyszenie.

„W odpowiedzi otrzymaliśmy informację, że sprawa została przekazana wykonawcy, analizowane są możliwości zmian organizacji ruchu oraz uzupełnienia oznakowania” - informują działacze stowarzyszenia. Zapewniają, że będą dalej monitorować tę sprawę. ©

AKCJA

Rozpoczęła się zbiórka „Wyprawki dla żaka”

Małgorzata Pieczyńska

Już po raz 26. w Bydgoszczy i na terenie województwa kujawsko-pomorskiego wystartowała akcja PCK „Wyprawka dla żaka”. Dzięki tej inicjatywie przez ponad dwie dekady tysiące dzieci z ubogich rodzin miało zapewniony dobry start w nowy rok szkolny.

„Wyprawka dla żaka” to ogólnopolska akcja, w którą Kujawsko-Pomorski Oddział Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Bydgoszczy włączył się od początku jej istnienia (pomysłodawcą był oddział PCK w Łodzi - przyp. red.). W tym roku zbiórka darów prowadzona przez PCK i Koncert Charytatywny „Podaruj Dzieciom Serce” odbędzie się pod patronatem „Expressu Bydgoskiego” i „Naszego Miasta Bydgoszcz”.

Warto podkreślić, że w poprzednich latach w ramach tej akcji udało się zrobić wiele dobrego. W województwie kujawsko-pomorskim do dzieci z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej,



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI/ARCHIWUM

Tegoroczna zbiórka darów rzeczowych już trwa i zakończy się 30 września br.

dzieci z niepełnosprawnościami oraz dzieci uchodźców trafiło aż 30 tys. szkolnych wyprawek. To cenna pomoc.

Dary można przynosić do siedziby PCK

Tegoroczna zbiórka darów rzeczowych już trwa i zakończy się 30 września br. Zbierane są np. długopisy, zeszyty, tornistry, plecaki, bloki rysunkowe, plastelina, kredki, farbki, ołówki, pisaki, itd. - Dary można

przynosić od poniedziałku do piątku w godz. 8-15 do naszej siedziby przy ul. dr. E. Warmińskiego 10 w Bydgoszczy - mówi Tomasz Okoński, dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Okręgowego PCK w Bydgoszczy. - Wystawiony jest tam specjalny kosz. Pierwsze dary już wpłynęły i to cieszy. Oczywiście, prosimy przynosić wyłącznie nowe przybory szkolne czy plecaki.

Akcję można również wesprzeć finansowo, dokonując wpłaty na ra-

chunek Bank Millennium S.A. nr 39 1160 2202 0000 0002 4987 4042 z dopiskiem „pomoc dla dzieci”.

- Dodatkowo w sierpniu i we wrześniu wolontariusze PCK będą prowadzić zbiórki szkolnych przyborów i kwesty w wybranych marketach w Bydgoszczy oraz w sklepie Pelikan przy ul. Gdańskiej 12 - mówi Tomasz Okoński. - Średnio rocznie udaje nam się przygotować 1200 wyprawek. Od września do akcji włączą się też szkoły z regionu. Z Byd-

goszczy już osiem placówek oświatowych zadeklarowało taką chęć. Zapraszamy również mieszkańców regionu, instytucje i przedsiębiorców.

Zwieńczeniem akcji będzie koncert „Podaruj Dzieciom Serce”

Uroczyste przekazanie szkolnych wyprawek nastąpi 27 sierpnia podczas wydarzenia „Z pełnym tornistrem i z uśmiechem na twarzy idę do szkoły”. Odbędzie się ono w siedzibie Oddziału PCK przy ul. Warmińskiego 10.

Tradycyjnie zwieńczeniem akcji będzie Koncert Charytatywny „Podaruj Dzieciom Serce”, który zaplanowano 11 września w Hali Immobile Łuczniczka. Kto w tym roku będzie muzyczną gwiazdą tego koncertu?

- Na razie nie mogę tego jeszcze ujawnić, bo trwają rozmowy - mówi Tomasz Okoński. - Tradycyjnie koncert będzie formą podziękowania darczyńcom i mieszkańcom, którzy włączyli się w akcję „Wyprawka dla żaka”.

Dodajmy, że dochód z koncertu zostanie przeznaczony na dalszą pomoc dzieciom objętym wsparciem PCK. ©©

SPOŁECZEŃSTWO

Stowarzyszenie „Światło” z Cekcyna po 25 latach działalności... gasi światło. Ale to nie definitywny koniec, fundacja nadal działa

Wojciech Mąka

Po 25 latach działania stowarzyszenie „Światło” kończy działalność. Ożywiali zapomniane cmentarze ewangelickie, organizowali inscenizacje historyczne, wydawali publikacje.

13 czerwca w świetlicy w Wysokiej (gm. Cekcyn) odbył się jubileusz 25-lecia Stowarzyszenia na Rzecz Ocalenia Śladów Przeszłości w Gminie Cekcyn „Światło” połączony z promocją książki Marka Sassa, poświęconej tej organizacji. Na wydarzeniu stawiało się około 50 osób w tym byli i obecni członkowie Stowarzyszenia oraz grupy rekonstrukcyjnej GRH Jedliny-102, darczyńcy, władze samorządowe, wolontariusze. Gościem specjalnym był ks. Marek Loskot proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Bydgoszczy, członek honorowy Stowarzyszenia „Światło”.

Bilans „Światła” to 12 edycji inscenizacji historycznych na dawnym, ściśle tajnym poligonie rakietowo-doświadczalno-szkoleniowym „Heidekraut” („Wrzos”)



FOT. STOWARZYSZENIE ŚWIATŁO

Jubileusz 25-lecia Stowarzyszenia na Rzecz Ocalenia Śladów Przeszłości w Gminie Cekcyn „Światło”

w Wierzychucie. Członkowie „Światła” odremontowali 10 cmentarzy ewangelickich na terenie gminy Cekcyn. Stowarzyszenie wydało 8 publikacji. Efektem działań „Światła” jest też 7 drzew ustanowionych pomnikami przyrody oraz 2 pomniki 18 Południka (Cekcynek i Stary Sumin). W wyniku działalności tej organizacji, powstał mural przedstawiający oddział AK Jedliny-102 i por. Jana Sznajdera ps. „Jaś - Dąb”), utworzono też 1 grupę rekonstrukcyjną GRH Jedliny-102.

Przez 25 lat „przewinęły” się przez Stowarzyszenie „Światło” 42 osoby, a przez grupę rekonstrukcyjną 22 osoby.

„Odkrycie, że mieszkając przez pierwszych 17 lat w Wierzychucie, żyłem w cieniu jednego z trzech funkcjonujących w Europie podczas

Stowarzyszenie kończy działalność nie z braku pieniędzy. Członkowie się wykuszają, męcząca jest też urzędowa biurokracja

BARTOSZ PUCHOWSKI,
prezes stowarzyszenia

II wojny światowej poligonów rakietowych, było przełomowe. Co prawda w dzieciństwie pamiętam, że moja babcia Irena z Bieszewa wielokrotnie wspominała o latających cygarach, jednak wówczas, jako dziecko nie przywiązywałem do tego większej wagi. Przełomem okazał się tu rok 2009 i organizowana wspólnie ze Stowarzyszeniem Mieszkańców i Miłośników Piły nad Brdą „BUKO” oraz Fundacją „Chcę Poznać Moją Wieś” z Mukrza konferencja popularnonaukowa w Książnicy Miejskiej w Tucholi połączona z wydaniem publikacji pt: „Najciekawsze epizody II wojny światowej w Borach Tucholskich” - czytamy w książce Marka Sassa.

Bartosz Puchowski, prezes Stowarzyszenia, mówi: - W 2014 roku zawiązałem grupę rekonstrukcyjną GRH Jedliny-102 odtwarzającą oddział Armii Krajowej funkcjonujący na terenie Borów Tucholskich po koniec II wojny światowej. Stowarzyszenie kończy działalność nie z braku pieniędzy. Członkowie się wykuszają, męcząca jest też urzędowa biurokracja związana z prowadzeniem stowarzyszenia, ale fundacja pod tą nazwą nadal działa. ©©

SPOŁECZEŃSTWO

Przybywa 100-latków w powiecie bydgoskim

Maja Stankiewicz

Coraz częściej w powiecie bydgoskim śpiewa się 200 lat, bo sto jubilaci już mają. W lipcu pięknego wieku winszowano pani Irenie ze Stronna. Mieszkanka gminy Dobrcz skończyła 103 lata.

Irena Radecka całe swoje życie związała z gminą Dobrcz. Urodziła się w Stronnie i tu mieszka do dziś. Pochodzi z wielodzietnej rodziny, miała dziewięcioro rodzeństwa. Jej ojciec był cieślą, prowadził tartak.

Czas wojny jubilanka przeżyła bez dramatycznych doświadczeń. Po jej zakończeniu wyszła za mąż. Jej wybrankiem został Zygmunt Radecki, z zawodu murarz. Pani Irena pracowała w Bydgoszczy, w Administracji Domów Miejskich. Po śmierci męża w 1977 r. zajęła się prowadzeniem tartaku.

Małżonkowie doczekali się czwórki dzieci: dwóch córek i dwóch synów. Dziś seniorka cieszyć się może z ośmiorga wnucząt. Ma też sporą gromadkę prawnuków i praprawnuka. Zawsze była osobą aktywną. Jeszcze jako 100-latka udzielała się w Klubie



FOT. GMINA DOBR CZ

Irena Radecka ze Stronna skończyła w lipcu 103 lata. To nie jedyna mieszkanka pow. bydgoskiego, której gratulowano pięknego wieku

Seniora w Dobrczu. – To kobieta bardzo zadbana, uśmiechnięta i pozytywnie nastawiona do życia – mówią o niej mieszkańcy wsi.

Ale 103 lata to nie przelewki. Z tej okazji jubilanka otrzymała wiele gratulacji. – Dużo zdrowia, pogody ducha, spokoju oraz wielu kolejnych dni wypełnionych życzliwością, miłością i obecnością najbliższych – to życzenia od władz gminy Dobrcz. Winszujemy i my.

103 lata także w Kruszynie

Jednak pani Irena nie jest jedyną mieszkanką pow. bydgoskiego, która w tym roku kończy 103 lata. Do pięknego jubileuszu szykuje się pomału także Kunegunda Gajewska z Kruszyna nazywana przez wszystkich Dziunią. Pani Kunegunda jest gwiazdą w gminie Sicienko, wszyscy ją tu znają. Kończąc 102 lata śpiewała gościom: „Sto lat to za mało, 120 by się zdało”.

Na początku br. stanęła do konkursu Miss 80 Plus. Poszło jej świetnie. Zdobyła koronę i tytuł Miss Publiczności.

– Babcia czuje się całkiem nieźle. Narzeka trochę na wzrok, ma też kłopoty ze słuchem, poza tym jest dobrze. Świetnie zniosła niedawne upały. W największe pojechałyśmy do Torunia na zaproszenie władz województwa. Choć w samochodzie szwankowała klimatyzacja – dała rade. Od marszałka Piotra Całbeckiego otrzymała najnowszy model bransoletki życia. Obdarowano ją także pięknym kwiatem i upominkiem, w którym były między innymi toruńskie pierniki – opowiada wnuczka Katarzyna Sokołowska, która od kilku lat opiekuje się seniorką.

We wtorek 14 lipca obie panie były Wierchucinku na jubileuszu tamtejszej parafii. Zespół „Wrzos”, w którym śpiewa pani Katarzyna zapewnił oprawę muzyczną uroczystości. – Zawsze zabieram babcię ze sobą na występy – podkreśla wnuczka.

W innych gminach też jubileusze

100 latków nie brakuje także w innych gminach pow. bydgoskiego. Na po-

czątku lata „200 lat” zaśpiewano pani Genowefie Arabskiej, która co prawda mieszkanką gminy Dąbrowa Chełmińska jest dopiero rok, ale wkradła się w łaski lokalnej społeczności.

Jubilanka pochodzi z powiatu opatowskiego. Po wyjściu za mąż w 1952 r. zamieszkała wraz z mężem w okolicach Jędrzejowa (woj. świętokrzyskie). Zajmowała się pracą w gospodarstwie i wychowaniem dzieci, których państwo Arabscy mieli czworo. Działała też w miejscowym KGW. Dziś mieszka w gminie Dąbrowa Chełmińska, jest dumną babcią 8 wnuków i 15. prawnuków. Ma też jednego praprawnuka.

Kilka dni przed panią Genowefą setne urodziny świętowała pani Benigna z Trzcinka. – Była to wyjątkowa okazja do wspomnień, rozmów oraz gratulacji z okazji pięknego jubileuszu – przyznają władze gminy Białe Błota. Wójt Magdalena Maison życzyła seniorce dużo zdrowia, pogody ducha, codziennej radości oraz wielu chwil spędzonych w otoczeniu rodziny i bliskich.

A kolejny taki jubileusz w Trzcinku łada dzień.

©

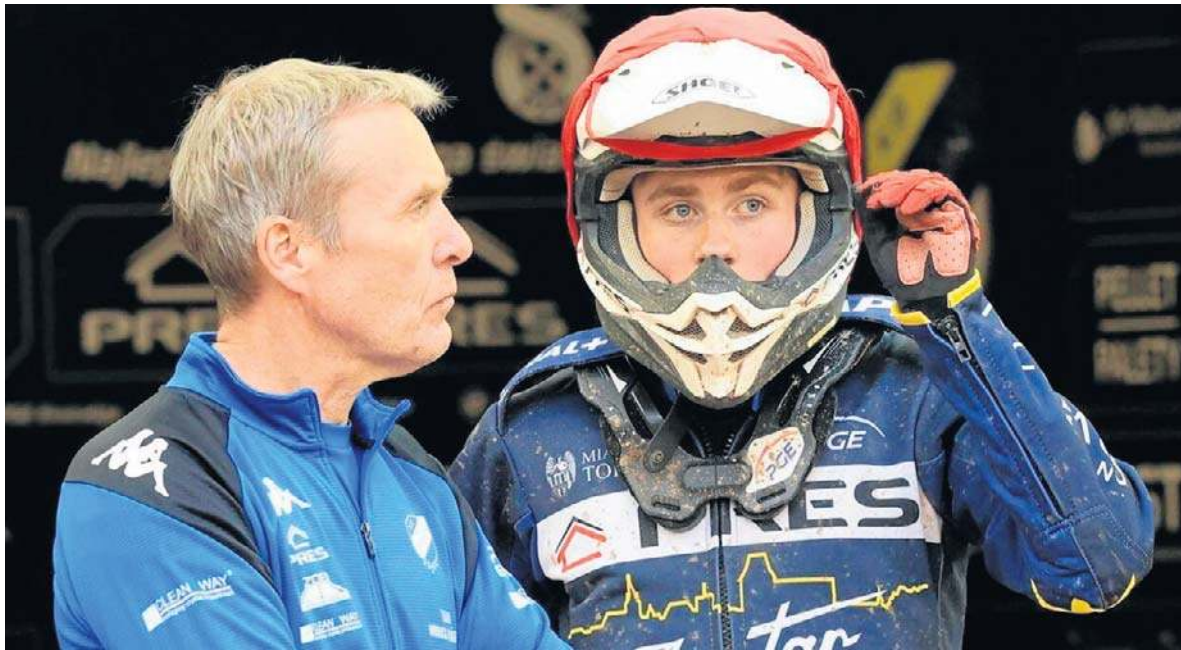
REKLAMA

INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie	noclegi dla firm, 601-919-805	00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania	okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074	
Radziejów			
Internista	Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmieci	- wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	
Grudziądz:			
STACJA	demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88		
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy	Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A	
Chojnice			
Zakład	Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.		
Toruń			
Sotor	Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		
Inowrocław			
Credo	-Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801	
Barcin			
Całodobowy	Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528	
Pakość			
„Konkordia”	kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983	
Gniewkowo			
Sotor	- Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY	CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502	
Kruszwica			
Najtańszy	całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345	
Całodobowy	Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162	
Złotniki Kujawskie			
Zakład	Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281	
Żnin			
Całodobowe,	kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417	
Całodobowo-Usługi			
Pogrzebowe	Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416	
Włocławek			
TARTAR	spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074	
Kowal			
Całodobowa	obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321	000289	
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus”	Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.	000045	
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk	Trejnowsky. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl		412314801/A

SPORT

ŻUŻEL

Niemiec coraz lepszy. Może zostać z „Aniołami” na dłużej



Norick Bloedorn w PGE Ekstralidze radzi sobie nawet powyżej oczekiwań kibiców i klubu

Joachim Przybył

Norick Bloedorn nie zamierza oddawać miejsca w składzie „Aniołów” także w kolejnym sezonie. Niemiec liczy, że derby w Grudziądzu będą początkiem świetnej wyjazdowej passy, a toruński klub liczy... na zabicie fortuny na wypożyczeniu Bastiana Pedersena.

Przed derbami Pomorza w Grudziądzu Norick Bloedorn wystartował w dziesięciu wyścigach w meczach wyjazdowych Pres i zdobył w nich w sumie cztery punkty. W starciu z Bayersystem GKM już po dwóch startach miał tyle samo i do tego bonus za podwójne zwycięstwo z Patrikiem Dudkiem.

- Wiedziałem, że ten tor będzie mi pasował, bo przypomina trochę niemieckie standardy z długimi, wąskimi prostymi. Po poprzednim do końca nie byłem pewien, co zrobić z ustawieniami. Próbowałem kilku rzeczy, które działały nieźle, wiedziałem też, co sprawdziło się na treningu. W tym meczu miałem po prostu naprawdę dobre starty, a na takich torach to klucz do sukcesu. Moje starty są dobre, bo sam robię swoje tarczki sprzętowe - skomentował z uśmiechem po meczu.

W bardzo ważnym i prestiżowym meczu niemiecki żużlowiec udowodnił, że nie tylko na Motoarenie może być ważnym elemen-

tem drużyny mistrza Polski. Nie ma wątpliwości, że teraz staje się jednym z odkryć PGE Ekstraligi. Pod względem średniej już jest blisko Maxa Fricke'a czy Andrzeja Lebieciewa.

- Dobrze było zamknąć usta kilku osobom, które krytykowały moją formę na wyjazdach. Wiedziałem, że potrafię punktować, a słabsze wyniki to często kwestia niesprzyjających okoliczności, numeru startowego i braku regularnych startów. Przy innym numerze startowym łatwiej o regularne starty, a kiedy jesteście szybko zmieniani tak jak ja w Lesznie, Wrocławiu czy Lublinie, gdzie pojechałem łącznie tylko sześć biegów, trudno złapać rytm. W Grudziądzu udowodniłem, że potrafię to robić - mówi 23-letni Norick Bloedorn.

W ostatnim czasie nie brakowało spekulacji transferowych wokół pozycji U24 w Pres w kolejnym sezonie. To jedyna niewiadoma w zespole, a nie jest żadną tajemnicą, że torunianie interesowali się i negocjowali transfer Mattiasa Pollestada. Bloedorn każdym takim występowaniem umacnia swoją pozycję, także w kontekście miejsca w drużynie w kolejnym sezonie.

- Dla mnie to ważne, chcę zostać w Ekstralidze. O słabszych wyjazdach wielu chłopaków z formacji U24 nikt nie mówi, ale gdy tylko ja mam gorszy dzień, od razu wszyscy mnie obwiniają. Pasuje tu piosenka

naszych kibiców „wiara jest w nas”, Startami w Ekstralidze trzeba się też cieszyć. Atmosfera jest tu nieporównywalna z niczym innym, fani cię chronią i wspierają. Kiedy masz okazję doświadczać czegoś takiego, musisz z tego czerpać - zauważa niemiecki żużlowiec.

Teraz Bloedorn chce takie wyniki powtórzyć na torach w Zielonej Górze i Gorzowie, gdzie wybierze się jeszcze Pres w sezonie zasadniczym. Najważniejszym sprawdzianem dla Niemca będą jednak mecze w play off.

- Tor w Gorzowie też bardzo lubię, jechałem tam w Mistrzostwach Europy U19 i zanotowałem świetny wynik. Byłem tam kilka razy i zawsze dobrze się czułem. W Zielonej Górze też miałem w przeszłości przyzwoite występy. Fajnie jest odzyskać pewność siebie, bo jak mówiłem wiele osób skreślało mnie na wyjazdach. Irytowało mnie to, bo widziałem, że nie tylko ja się męczę - podkreśla Bloedorn.

Rosnąca skuteczność Niemca na wyjazdach to dobra wiadomość dla Pres nie tylko w kontekście tego roku. Raczej nie uda się wyciągnąć z Gorzowa Mathiasa Pollestada, więc rosną szanse Bloedorna na utrzymanie miejsca w składzie. W tej sytuacji toruński klub wypożyczy znowu Bastiana Pedersena, ale tym razem za większe pieniądze. Niewykluczone, że zarobó w ten sposób nawet pół miliona zł.

• **Żużel** Jan Kvech definitywnie odrzucił oferty z Bydgoszczy i Grudziądza. Czech chce jeszcze rok jeździć w niższej lidze

KOSZYKÓWKA

Belgijski rytm na rozegraniu. Manu Lecomte już raz grał w finale polskiej ligi

Joachim Przybył

Manu Lecomte drugim obcokrajowcem Anwilu Włocławek na sezon 2026/27. Reprezentant Belgii jest kluczowym elementem w układance trenera Vedrana Bosicia.

Po udanej karierze akademickiej w USA (Miami Hurricanes, Baylor Bears) oraz epizodzie w G-League, Lecomte rozpoczął europejską wędrówkę w 2019 roku. Należy do grona cenionych rozgrywających, którzy najlepiej odnajdują się jako liderzy ofensywni w zespołach walczących w ligach europejskich oraz w pucharach FIBA.

Przełom w jego karierze to sezon 2020/21, gdy zaliczył świetne rozgrywki w lidze litewskiej, w barwach Prienai i Jonava notował blisko 15 punktów na mecz. W sezonie 2024/2025 poprowadził Start Lublin do wicemistrzostwa Polski, notując średnio 15 punktów i 5 asyst. Ostatni rok spędził w lidze rumuńskiej, w ekipie CS Vâlcea 1924 notował średnio ponad 15 punktów w lidze i FIBA Europe Cup.

Manu Lecomte to również filar reprezentacji Belgii, co potwierdził m.in. na EuroBaskecie 2022 (średnio 14,0 pkt i 3,3 ast na mecz) oraz w turniejach kwalifikacyjnych do Mistrzostw Świata i Europy. W trwających eliminacjach mundialu gra znakomicie, notując na koncie niecałe 15 punktów i ponad 5 asyst.

Belg to przykład nowoczesnego, ofensywnego rozgrywającego. W

pierwszej kolejności szuka punktów z dystansu lub po dynamicznych wejściach pod kosz. Najlepiej funkcjonuje, gdy otrzymuje dużo minut (ok. 28-30 na mecz) i pełną swobodę w ataku, dlatego nie wypaliły jego przygody w mocniejszych ligach (Murcia i Buducnost). Pewnym jego ograniczeniem są także warunki fizyczne, wzrost 180 cm sprawia, że miewa problemy w defensywie i bywa celem ataków mocniejszych fizycznie obrońców.

- Manu to kolejny kluczowy element naszej układanki. Cieszymy się, że możemy powitać zawodnika z dużym międzynarodowym doświadczeniem, który bardzo dobrze zna również polską ligę. Wnieście do naszej drużyny takie elementy jak przywództwo, organizację oraz mentalność, w której zespół zawsze stoi na pierwszym miejscu. Jego doświadczenie, charakter oraz rozumienie gry sprawiają, że będziemy silniejsi zarówno na parkiecie, jak i poza nim - mówi Leo De Rycke, cytowany przez klubowe media.

Belg jest piątym koszykarzem w ekipie Vedrana Bosicia. Dołączył do Josaiaha Stronga oraz Polaków Szymona Wójcika, Dawida Słupińskiego i Mateusza Szlachetki. Klub szuka jeszcze jednego polskiego gracza do rotacji, a sezon zacznie z kompletem sześciu obcokrajowców w drużynie.

Wiemy już, że Anwil zgłosił się do European North Basketball League. Włocławianie wracają do tych rozgrywek po pięciu latach przerwy.

© P



Manu Lecomte ostatni sezon spędził w lidze rumuńskiej